Bibl. Jag.

BJ. RKP.
6957 IV

1a, k. 1-7
(w starej kaszerce)

Przybranieniki dnia 28 Marca 1889 r

Najprzewielebniejszy Panie Prałacie Kochany Jezus Chrystus
Zbawiciel Pocałowany Jezus Chrystus
List twój odebrałem i ci pieniądze
Bóg Najwyższy Jehowa w zdrowiu i wszelkiej
łasce Pana Boga stworzyć
Najwyższego takie i tobie wszystkie
i wszelkiej pomyślności jak
ojciec i Matka i wszystkie wszystkie
Zdrowia teraz donosim o tymiotkich co
się pytasz czy jak żyje żyje jak
zdrowi donosimy jak zdrowa być powinni
Ogniali tymiotkich do wszystkich 4
tego Marca do odbiorki Ale niewiadomo
wiele tamtego Bo stefan mieszkanie
trzymał a stamtąd się wrócił powrotnie
nim nazwać Wójt tymiotki wszystkie
gnat wszelki pomoc i były wszystkie
wszystkie jak zawsze ale pisze
nam że Kraków zabrzeziono rely wszystkie
wszystkimi i niegdzie wszystko
spowiedzi słuchać ale pisze że i
Kraków taki tegoroczny wszystkie
sobie Kolatury jak i wszystkie Popy
po bo i matka Zdrowia niema i ojciec zdrowy

Przybranieniki pisze do Jana Sarnowskiego

i niech że żeby organ grał uroczicie tyl
ko chce tam jak i innych cyrkułach
żeby było Ale że już drugiego Dali
Dra a jak tymoki byli uroczicie
pisowani to niegrał organ bo jeszcze
i ten siedział uroczicie to niechcą
żeby grał teraz piotrowszki pisał
Donas że znowych braci jeden pisał
Dochemonu to pisze schemonu że był
cesarz uchemonie to podarunki prawie
najego ręce i to wyrzucim ciasie
pisyto że odpuszczą tyl rany po-
w trzyst żeby się pisze ale się pytał
o piotrowskich że minusz od pisu ony
odebrali ony nie to takie pisał odebrał
apostolstwa i szkoplice a Donas nie
nie przysłali i piotrowski Donas pisał
ale nie niepisze ony odebrał ony nie
teraz Donosim jak się Dziele stemi
Lutrami o wszystkim tobie wyrzucim
to ich na wiosnę zabrali Podczaskę
i Przyjechał stanowy i niektórych
Aresztował Ale do tortali uwieli
na Jowmarskich i zawieźli do tej wsi
Do klonej pobudował i tam ich

naganiał do tech domów ale oni
nie pozwali do tech domow tylko par-
tadlisie i bżeli ah się stroż usłysio
ita oni wtedy Pouciekali napole
a on potem stroży postawił siedem
dzieści wartowników i trzymał stroż
miesiąc potym niebem nawet ichle
ba niedawał piec chor niejakie tam
pierwsze byto pod gotym niebem na
ogniskn a potem porozwozit pojedyn
kamilij powsiech ajak wozwozit to
Pozwol drogi z wiat i tak sie zdrzek
powiedział jak chcesz tak sobie żyj
inic niemaje niniemu jeszcze domowe
że trzech naszych braci wzieli do
więzienia na obrzucanie cara
i pisat do nas pietrowski jurek
że ich puscili pomalutku na
6 yerż lat katorzki ale że jeszcze
zadne z nich żadnej wiadomosci niemają
teraz niechamy nasz sprzet zasyłamy
ci wiłon i Błogosławieństwo Boskie
bie Niech cie Bóg pobłogosławi
wszego zek pomenajszego tanie zasyła
my

inny [illegible] Zuzioch union i uszanowa
nie braterskie takie i jan union
i uszanowanie braterskie i siostra Nasta
noya i Katerzyna zasyłamy ci union i
uszanowanie Daj nam Panie Boze że
bysmy się mogli potączyć nebo żebysmy
mogli zwyciężyć nieprzyjaciela takie
zasyłamy i Moskiewskich union
i uszanowanie jasiu Pawłowi i
Katerynie union i uszanowanie tak
Anastazyi i Dzieciom Nawolinii i stani
sławowi i matuszowi zasyłamy uszyscy
union i Błogosławieństwo boskie
takie zasyłamy uszyscy union Antoniemu
Nalinowskiemu takie same
union Alechatowi i szymonowi zasyłamy
ja jan Proszę ciebie kochany Bracie
żebyś mnie wpisał uszanowanie takie
i Matkę chce żebyś wpisał uszanowanie
do nie pokalanego poczęcia Najświętszej
Marzyi Panny Fyodziny i szanuje kochającej jan Wierzko ja Katerzyna
Dziękuje ci kochany Bracie za uszanowanie
Przenajświętszej Panny Daj Panie Boże żebyśmy się [illegible] [illegible] [illegible]

IV 3

Адресъ до мѣста

Оренбургской Губерніи
Челябинскаго уѣзда
Воскресенскаго стана
почтово-станціи
воскресенск вокульовское
волостное управленіе получить
Г. Осифу Степановичу
Бартошевскому и ссыльному

Ale drugi adres na takie listy co spinieżni
na miasto szadryn permskiej gubevni to nam tylko 50. wiorst do tego miasta to my sami jeździm a
próżnie to na czelabinsk to nam oddajo przez kan
celaryje a na pieniężny list to taki adres

Пермской губернии на почтовую стан
цию въ городъ шадринъ Челябинского
уѣзда окуневской волости и села полу
чить осифу степановичу бортошевскому

Adres domnie na próżni list uprzejmie

orenburskoi gubernii na stanowy

uzdnoy T. Celiabinsk. w Okunev

skoe volostnoe upravlenie poluchit

T. osifu Stepanovichu Bartoshevskomu

a z pinigdzmi to nam trudno na Celabinsk. bo da

lieko dwieście wiorst to dawatem dowierność na

panski list chtowiekowi co jechat za swoio potrzebo

MOCKBA
1889
PRAHA

Drohobycze Dnia 13/10 89

Szanowny przyjacielu Michale

Niech Będzie pochwalony J. C.

Kochany Brocie w Chrystusie
Nawasze zgadanie odpisuję wam i powtóry
daję wam Adres Ateras donoszenam o swoim
zdrowiu i powodzeniu Dzięki Bogu jestem
przydrowy i czego i wam z duszy życzę wyse
Ace dorobioty Dzięki Bogu juzem się Nałożył
potrochu jak mnie teras lepi idzie jak
zwyczajnie Mam Nawięcej Do 6 fi
Ale odczuwa radnie trochie nie obchodzi
se codzień mnie tylko jeden fyglas
sportem Latoj okolica wcale inna trochie
pochodzi Domowy stromy pasłowisko mają
gospodarze tak jak nasze ogulne tylko co
religij to Nietak utrzymuje jak nasi
Z Duchowieństwa Grzyszta tamsze jak koło Krakowa
i Narod troszki pokazuje się Bogatszy jak
tam tylko ie mnie ta mowa się podobała
Awięcy cieniam Napisze Słuszałem se cóś nie
dzieci chipie Ale nie mówiono co Dalej ni dzieje
Nie Ożdorowcie Aco istotny wzapytanie Dzieci

To niewiem co najmilszego i serdecznego
powitam was cudownie się rozpowiedzieli
wydać jesteście książek bo dawnie przyszło pięćset
Rubli z 4 Ajątu. Rozpowiedzcie tak jest w drukowie
Awięc jeżeli łatwo to prosze mi napisać
Ajo odpiszecie aby więcej dawnie pięćdziesięć rozpowiedzieli
ylali pozdrawiam wszystkich klasztornych
Dziewcząt i chłopców wszystkich najlepszego zdrowia
czego sobie od Boga Najwyższego życzę
Życzliwy wam wszystkim wogule
A. Veresko

Adres. Gr Orenburskuyo g.
u Uyezd Novouzensk Cmanczyk
Wsiasko T. Nempuyc Kocobckoaxy
Orenburska guberniia i powiat
Wieś Bielarowka poczta Ozajewo
Panu-Piotrowi Kosowskiemu

Awwie daojca Aleyo
to Adres Orenburska G Orski
powiat prawosławski zawod
Józefowi Weresko Albo
Ludwisu Weresko

Ajorzeli wam wszystkim
Napisał Ajo

Niech Będzie pochwalony Jezus C.

Wielebna Matko Klasztoru
Zgromadzenia P. P. Wizytek
Mam prośbę do P. Matki
Ale Księgi co wysłane przez pana
Dastrzembskiego Niewinnego się dzieje
przez Pannie ze takowych nie odebrali
Więc proszę z największym uszanowa-
niem Jeżeliby przyjaciel chciał
Dowiedzieć się co się dzieje czynnie nie
wysłane czy gdzie zapodziane zginęli
Oco serdecznie upraszam chociaż
niemam zem może Księgi tej taki
Datek wynagrodzę Ale zato niech Pan
Jezus stokrotnie wynagrodzi i da Królestwo
Niebieskie co Daj Boże Amen
Całuję Ręczki Pannie Matce i wszyst-
kim Dobrodziejkom

Adolf Wereszko

Ałtarze proszę Dobrodziejki P.
Fortyjańskiej gdyby przyjaciel chciał
kupić P. W. Księdza tubinskiego o ołtarze
które wysłane przez Ks Tubinskie

16, L. 8 - 11

List pisany
28 Lutego 1889 roku

Droga Y Kochana Pany
O to za dzisiaj Pastorja
filipejuk nasylam Swoj Wklon
Peseria Y Ukanowanie Moje
Drogiej Matuce i posdra
wjm Y Cowarzy Pana Jezusa
Niech beno:e Pochwalony Jezus Chrys
Wiq teras donosze ja o swoiem
Zyciu nie jestem Zdrowa w tych
Dalekich Y smutnych stronach
bosmutno nam i lzekliwo jak
kiedyś Ojcom Swientym wotchlany
tak Y nam w tych stronach
bo taka Ciemnos ze nie Swiecy
prowdzewa Wjara Miedzy tem
Narodem Y Niema jei Nyk bo
pytajo sie Pas jaky Ny Wjary
Cy Nie Taky jak Zydzy

Jeszcze ja zeszto Drogi Pany Wspyrsz
bi ja Pan Bog dodno Pana Ogne Swiętego Domnie Y Pana

Albo jak Tatary y tak dalej
I wszyc nie wiedzo tam he my
ha wjasie tylko rozboj stwo
Albo na bunt wisne tam
nie jest to przykrem znasyc
ha pomoco Bozo bowiemy o tem
ha Pan Jezus nie takie menki
cierpiat jak my wiemi to tam
jest trudnem barzo he postali
Imy ojerotamy nacudzej stronies
bez hodny bjedky miendzy
takiemi dzykiem narodem isie
Mamy wjskont pocieky bo
I zamyslija donosz niejysne
Anie przyjacot nas pozoznacat
jowszach he jedny od drugich
jestesmy pod dwodzeska i pietnascie
I wjors i wiemi
hostajem podnazorem polycy
I zpozonthu niewolno tam bytos
Od toneye sie nadruge
wies i widzye sie

jedny z drugemy dopiero
nie brono nam nic mowyli
tos y mowo nie tustojoc bo
dpocontku przyniemusali narzekac
i bysmy sie tam posylili i zyli wyde
mjarz jak i tony zyjo bez znajomosci
Boga ... wjnie na jomoco Boro
nowycie uczyli smy jech wale z ejodly
z nas te powrozy kturemy nas przez
dwa razy skrepowali mie y teras
mowo nas bancie dajo nie zycia ani
mieszania tylko choc drzeby sie
z rozchodzyc nasarbe wie myslc
tam baidzo mortujm ze gdy przyjde
nam z targe to musym kurde swiento
y nic zle stanoc bo wtej stronie nyk
nicma dna swintego wiem trudno
nam nye wtyj stronie zenie ~~nas~~ nas
nszystkie ja nastarja donosze ze
tak tenskno ze gdybym sie nie cieszy
to to nadzieja ze bede nas zobaczy
kiedy wybawi to bym od tenskno
ty umarla bo nieraz nie

Moge skończyć Modlytwoi gdy
Spomne ia to zem jest teraz taki
pozbawiona wszystkich łaskawy duch
duchownych bo drugi roku dosho
dzy turzowiedzy nie bylam y korzola
Niewydzala Więc smutno My jest
Nye bardzo w tych stronach ze nie
Słysze słowa bozego A teraz konczne
Ten list prosze droge Panie o Modly
twe zanas Aby nam pan Bug dal
wszystkim serca jednosczy y wytrwa
Dokonca bo tego tylko pragnien
I teraz ja do was ze Niewiem gdzie
jest siostra nasza Helena y Mortwoj
sie tem ze nie Wyk My Niedowiesie
gdzie ona sie obraca Więc prosze jezly
Wiadomo Cny to prosze My donies Teraz
so w Astazja ja ciesz jak rozsyłam swoj
Nyzki Ukłon i uszanowanie Moie
y Całuje rence droge Pany domylego
Widzenia sie — A drugi do Mnie Wasza
Smolskie Guberenie Mielabyzski niemo Mazo
losc Suchoborskie Wsierewnyn denkow
Astazja Jelenska

Z historyi prawosławnego apostolstwa.

Do rąk naszych dostał się niewątpliwie autentyczny a ciekawy dokument z dziejów rosyjskiego, prawosławnego apostolstwa w kraju naszym. Dokument ten który sam za siebie dość chyba głośno przemawia, podajemy w dosłownem tłumaczeniu, nie umieszczając tylko, z łatwych do odgadnienia powodów, nazw osób i miejscowości:

W. P. I. (*Wiedomstwo Prawosławnoho Ispowiedanja*).

Nastojatiel cerkwi J..... powiatu NN. gub. NN. do administratora parafii katolickiej w NN. ks. NN.

d. 19 stycznia (v. st.) 1889. N. 8.

Zawiadamiam niniejszem, że włościanin zaścianka NN., włości NN., powiatu NN., parafianin Wasz, Jan syn Mikołaja NN....., d. 19 b. m. „publicznie w świątyni Bożej wyrzekł się *herezyi, błę-*„*dów, faiszów i nowatorstw* (jeresij, zabłużdienij, izmyszlenij, i nowo-„wwiedienij), *jednem słowem błędów łaciństwa* (nieprawowierja ła-„tinstwa) *pod względem dogmatów, obrządków i ustaw, dodanych* „*przez partykularny* (pomiestnyj) *Kościół rzymski*, po siódmym „soborze powszechnym, odbytym r. 787, i zgodnie z prawem zo-„stał przyjęty do świętej prawosławnej katoliczeskiej wschodniej „cerkwi, która jedna tylko zachowała wszystko, co Apostołowie „i Ojcowie śś. postanowili i podali..... która jest oraz kolumną „i utwierdzeniem prawdy, według Słowa Bożego, w prawdziwem „znaczeniu i pojmowaniu jego. O wystąpieniu (ob. iskluczenji) NN..... „z liczby parafian k...ej parafii NN. zawiadamiam Pana.....“

„*Swiaszczennik NN.*“

1 c, k. 12-18

[illegible] Wasze [illegible] zkli
[illegible] wnie Drogim
[illegible] i wszystkim
[illegible] Drogim pa[illegible] Całemu pan
[illegible] Skiemu domu i pozdrawiamy
Drogich państwa Wami słowy
którymi się pozdrawiają prawdzi
we chrześcijanie katolicy we
mach katolickich Wiech Bożej
Narodzonym Jezus Chrystus
z całym swoim drogim otoczeniem
całemu domowi wesołości z
dnia narodzenia Jezusa Chrys
tusa wszystkim łaski
[illegible] Drogiemu
[illegible] rowia i ws
[illegible] ico sobie

19

N B P. J. C. h

Kochana Siostry!

List z piątku odebrałe[m] [w] poniedz[iałek] tydz[ień],
ale z powodu niedrowi[tości] [tak] długo nie
odpisywałem z [przy]czyny [że] [nie] miałem
[co] pisać.

[Teraz] [już] [jestem]
[zdrów] [od] [wczo]raj [ale] [jeszcze]
[nie] [wy]chodzę [bo] [jest] [zimno]
[i] [trzeba] [pó]ki [zimy] [dbać] [o]
[zdrowie]
[interesa]
[się] [stara]
[ode]mnę

ode
cie
ode
mnę
mnięk
o modlitwę

drowa Chrystusowe "

boiny cierpiąc dla prawa

ten nakaz jest krwiotwórczy "

-bowy nadchodzących wieków

dobrze zdrowemu, dobrze

owych a uczonych dzieł.

2, k. 19-29

List XXVI.

Najpierwsze zdanie listu mojego: niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Posyłam ten list na rzadkie tak zdarzenie drugim osobom do wiadomości o naszem życiu wygnańców w archangielskiej gubernii i jak dalekiej i bolesnej podróży, która nie tak szczegółowie wiadoma, com sam [illegible] i opisywał o tem, co ja w Czelabińskim powiecie, którędy jest 24 gminii, porozsyłanych po jednej gminii powiatowej Czelabińskiego. Tylko o tych jeszcze [illegible] w Czelabińskim powiecie, którędy jest 16 gminii, że nie słychać że [illegible] porozsyłani po całym powiecie bo tam nie byłem i nie wiem [illegible].

Jak nas tylko rozpoczęto przeładowanie, wyjęcie z wozów [illegible] wzięli nas naukami, chcąc żebyśmy przyjęli prawosławie, ale my się nasta nie zgodzili. Tak więc przyjmował biedny sołtys wszystkich i kościoły nasze poprzerabiali na ruskie cerkwie i poobwieszali popów. Tak my nie chcieli do tych cerkwi chodzić, ale obwieścili się wszyscy do pustych kościołów, wiedząc to dobrze, że jedność katolicka i nie upierając się przy niej, którą więc [illegible] chcieli [illegible] ale policyjne kato kościołów i w kościołach i nieprzerwanie mieszkali w tych [illegible] zdrowie, zdrowie [illegible] a przykazywali żeby co cerkwi chodzili pod karą pieniężną. Więc niektórzy ponli do cerkwi i obrzędy swoje [illegible] zwyczajem powszechnym śpiewać po polsku nabożne pieśni i różańce, [illegible] zwyczajem, jak u nas i dawna było zaprowadzone. Więc to nie podobało się władzy i popi kazali kazać w cerkwiach [illegible] i tak więc [illegible] i żandarmi i [illegible] w cerkwiach [illegible] i patrzeniami i nahajkami [illegible] do kościołów zganiali, a niepcami nawet strzelali [illegible] wielu pozabijali. I [illegible] rozesłano [illegible] po wsiach [illegible] biednych [illegible], [illegible] żądać podpisów na prawosławie, [illegible] [illegible] i [illegible] do cerkwi nie podpisał i nie spełniał [illegible] rozkazów. Więc [illegible] widząc [illegible] i [illegible] i [illegible] ucisk, [illegible] się [illegible] i [illegible] się niezbrzeczą wiary chrystusowej [illegible] [illegible] [illegible]

znęcać się nad nami, wszego i opisać trudno. Zaczęli nasze wozy, krowy, owce, świnie, zgoła kury, zabierać i nas rzadać i często bardzo tanio sprzedawać, owies, siano i słomę zabierać i wszystko nimi wyjeżdżali. Potem kto z gaminów po wsiach [illegible] i po miastach z grammy i biciem bezbożnemi nahajkami zmuszał do opisów i przyłożenia się na wojnę za obcego króla. A kiedy kto [illegible] się opierać, idą za nim kilku i zaczną bić, kaleczyć, na własnej ziemi po swojej krwi brodzić, a zapytywać, czy chciał „zgłosiny" przyjąć krawo stanie. Ale kiedy zaczęli jeszcze większem zapałem i wzbraniać pomiędzy nas to, co powiedziano: na wojnie się tym, w czym ciało rabują, ale duszy ubić nie mogą; i wtedy Turcy różne odpowiedzi na innych nas zabijanie mówiąc i pokazując, a my nie chcąc za hańbienia wyznania katolickiego i dobrej opinii. Tak nam zaczęli jeszcze z większem okrucieństwem bić i mate dzieci odbierać: do innych wojsk nosili po wiciach dzwonić, a kobiety i dziewczyny do nagich obnażali i wtedy nas katowali przemiewolic. A gdy i tak nie mogli dopiąć czego, więc zaczęli zabierać ubrań do więzienia.

Krzyk to kto widział i gwałt i rozpacz nie i płacz i ręce załamywanie nie [illegible] tych, [illegible] dziatek po wsiach zjadu, [illegible] opisać trudno, bo i z zawołanych wszech i z rozkazu wojska dużo było takich, co, chcąc nie chcąc patrzeć na te męczarnie i takie okrutne [illegible] i stękanie, jak się ociemnięte [illegible] odwracali się na stronę. A [illegible] biednych i [illegible] i [illegible] odnieśli i [illegible] do więzienia. Inni [illegible] przez [illegible] nagich przyjęli wszelką [illegible], ale jeden, przebiegłszy do [illegible] i [illegible], ubrań z domu zabrawszy, [illegible] się [illegible] i [illegible] nie przyszli. Żadnych [illegible] [illegible], a gdy nie [illegible] [illegible] zabrali, [illegible] [illegible] i [illegible] do [illegible]. Tam inne rzeczy [illegible], różne [illegible] zadawali [illegible] [illegible], [illegible] i tak się [illegible]. Tak [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i 1875 [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

A. w 13 lat potem zabrali 20 rodzin tych ojców
których byli wypuścicieli do Chersonu i wywieźli
ich do Orenburskiej gubernii w Orskabińskiej powiat.
i postali tam za winni ojców z chersońskiej
gubernii, których oni byli bat nie widzieli. Tutaj
gubernatorali im domy i barzali im brać
domy i ziemię, którą im wyznaczyli. Ale ludzie
ci nie chcieli brać ani ziemi ani domów, bo
że to na nich dwojakie ciężkie ciężkie, bo koi-
czbin niema, ziemia kiepska, lasu na opał niema
wody dobrej niema, tylko z wielkim trudem, a
woda niezdrowa, tak że żadne zwierzęta nie
mogą jej pić. Tak ich siłą zabrali i do tych domów
zawiezli i zaczęli gwałtem ciągnąć, ale co
za ciągnął to oni znów pouciekają. Ostali ich
mnie pod strażą Czotdunom i tak całe lato prze-
były na czystem polu, otoczeni wartą, a wycier-
pieli niemało i chłodu i głodu, bo co zobie po-
robią jeść [illegible] Na zimowanie ich odzimna.
+ Czotdunu im popalą. [illegible] Więc ich dwanaście
osób umarło.

Zjechał gubernator do nich i wiele nazy-
wał nazwał ich i różnemi sposobami namawiał
i straszył różnemi strachami, ale i to nie po-
mogło, a gdy ich pytał: czego wy chcecie? - to
oni jeden drugiego podszczuli: do domu, do Polski,
chcemy wrócić.

2 List od Józefa
Barłożewskiego

Niech będzie pochwalony
Jezus chrystus

Przysłam mój nizki ukłon
i uszanowanie łaś drogiemu
panu i uczciwáámijam pana co
list panski z pinigżmi otrzymu
łem i uczyniłem wsjare jak pan
tam rozporządził zaco łaś pokor
nie dziękuje a co pan żąda
ośmnie żeby panu odrytować
krzyż zcało Lereticio to prześpra
szam pana co zaraz nie odrytowa-
łem bo to jest dla mnie trudna
leticyja ale ja nadtym długo
myślałem bo ciarny dom to jed
no a powtugie co jeszcze tam nie
mogie odmalować ale dla tego

odrysowałem dwa i oddałem
jednego państkiemu bratu a dru
giego swojemu znajomemu i
prosiłem żeby on panu oddał
to choć i niepredko ale prosze nie
spodziewać choć koło wielgo nu
cy czyli koło przezwodów bo ja
bardzo prosiłem żeby oddał to
spodziewanie co odeszle bo ta
kie krzyże odrysowałem juz za
kareico i zewrzystkiemi stacyja
mi jak tylko pan żądał odem
nie to jeżeli przyszło to żeby
pan wiedział co to mój rysunek
i po odebraniu tego listu prosze
nie odpisywać zaraz domnie a
wtenczas jak pan otrzymu ten
rysunek krzyża to zaraz prosze
mnie uwiadomić państkim li
stem tylko niewiele co bo ta
j.t.d. bardzo to i niewim czy
dojdzie do państkich rąk bo

unas to bardzo trudno ale
żeby ten mój znajomy malarz
przyjął to by była pamiątka
wieczna a jeśli przyjdzie a co
nie konieczne wyraźnie to pro
szę przebaczyć czyli swoją
rękę dołożyć co jędzie potrzeba
bo u mnie o wszystko trudno
żegnam drogiego pana a co
pan pisał to ja pojął dosta
łecznie wszystko adres
ten tamy jeden i drugi

[illegible]

Въ царство Польское
Варшаву въ Герцогство
Познанское
Профессору университета
Хомяковскому
[illegible]

Wien

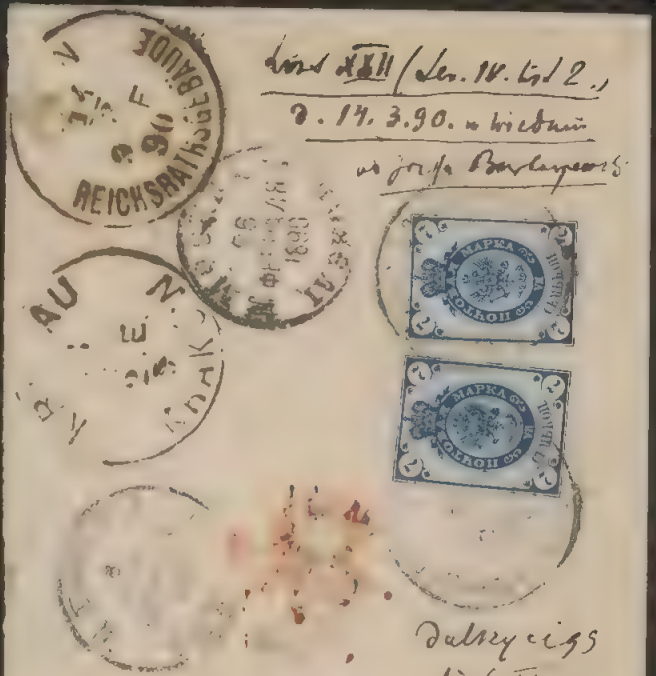

Dalszy ciąg
list XXVII
Wiadomości XXII

List do wiadomości o nieszczęśliwych wygnańcach w sibierskie strony za wiarę świętą i prawie chrześcijańskie i czuli posłuchać proszę najpierwsze słowa listu mojego

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus

Josef Barłożewski

Ach najmilsze bracia w chrystusie panu i szanowny drogie osoby i którzy tak prędkie chcecie i słyszyć i życia nieszczęśliwych wygnańcach który. Zostają w wołogurskie guberni wielkie nadzieje tak szanownie drogim osobom prawiziwym chrześcijanom i prawoźniwym pobożnem katolikom posyłam ten list do wiadomości o ich tak nędznem życiu i tak całkiej i bolesnej podróży który mi tak dostatecznie jest wiadomo bom nie znieni widział i wiele rozmawiał ze mi co w czelabińskiem powiecie to ich jest 24 familij porozsyłane pojedniej familij po między ruskiemi pod nazwaniem czałdony tylko olych jeszcze nie wim co pozostali wołogurgu więc tylko słychać co tak że porozsyłane za wołogurgiem 16 familij to sami jeszcze niebyłem i niekwim jak oni żyje biedki a olych tom nie całkiem wydowiedział o wszystkiem jak tielko u nich rozpoczelo przeciwdowanie jako ich w domach utłowali różnym brzukaniewem żeby przyjeli prawosławije więc oni nalo niezgotowilije tak rzgd przystał do nich tylko zdu wojska kozaków dragunów i pichoty kościoły jech poprzerabiali na cerkwie cerkwi i po obradzali popów tak oni niechcieli do tych cerkwi chodzić a obrucili się do rzymscy do polskich kościołów widząc to dostatecznie co to jednoć jedna katolicka wiara i nie upierając się na unije które rzgd ruski zyzgadał na siłnie skarować i chodzili sobie do polskich kościołów tymże sposobem które im było wiadomo co do kościoła rzymskiego katolickiego i do stolicy apostolskiej świętego piotra należą więc rzgd zaczął stawić straży policyj koło kościołów i w kościołach i nie puszczać unijatów do nozy radzić strafować i to a przykazywać żeby do cerkwi chodzili a był przykaz pod karą pieniężno więc niekturzy nawet i duchowni to ich pozło do cerkwi i w i starym zwyczaju zaczeli śpiewać po ruskiemu nabożnych pieśni różańca starym zwyczajem jak u nich zdawna zaprowadzone więc to niepodobało się rzgdowi i popam przykazali ludzi w cerkwach bić tak wojsko kozaki żandarmy pichota i policyja zaczeli w cerkwach bić ludzi drzewem przy klątwach pałaszami i kozackiemi nagajkami tak dużo ludzi poranili pokaleczyli a niejscami i naśmierć pozabijali bo i strzelali w ludziach drogie i miłe bracia straszno i okropno nowine o czynia dlanas rzyja gdy w 19. wieku odnowiła straszne dzieje Mencarni znenby jak przedtaby nieburne machometani robili i znowu rozstawiły wojska powstiałch biednych i ubogich unijatów i zaczeli od ich pobierać podpisanie na prawosławije i już ołtarze opowiadać różne menczarni strachi z guby majątku i doczesnego życia kto się niepodpisze i niebędzie spełniał ich rozkazanie więc oni widzą łatwo straszne surowość gwałtowny nacisk i utrudnienie zdalisie na wolo Boga niechcieli dać nalo podpisanie bo przypomnając sobie słowa pisma świętego i opisu świętego pawła jak opisuje o duchy chrystie tak porzekli sobie zato tamto i tak uzbroiliście męczeńskiem wiarą chrystusowej i pełnej cnoty chrześcijańskiej zaczeli dawać pokorne odpowiedzi nadalsie tylko mogliście zrobić więc wtenczas zaczeli ich różnemi sposobami mardzić wreszcie zaczeli na pole na mrozy wyganiać mrozie gorące znencać się nad nimi czego i opisać zrzeczę i zaczeli ich wołów i znom krowy owcy świni gęsi kury i zaczeli jeść i żydom bardzo tanio i przedawać a żeby tylko kupowali odnienia podróżki im zabierali i wszystko niszczyć grabować i zaczeli straszyć biciem kozackiemi nagajkami i zaczeli ludzi zganiać podstach i pomieszkach w gromadę i do podwozu i zakazywaniu wszystkie obrzędy twoje i zaczął nienie bić nagajkami różnemi sposobami więc zaczeli ludzi na ziemie zakrwawionym gwałtem walić bić kaleczyć zawłoty ciągnąć po ulicznej krwi otrzić a do pytywać czy będzie zgodny przyjąć prawosławije a jeżeli niebędzie zgodny to obiecują go bić dotśmierci a ludzie jeszcze większem męczeństwem zaczeli się dziwiać na tych słowach co jest powiedziano niebujcie się tych co ciało zabijają a tego się boją co duszę może zabić i zaczeli dawać różne odpowiedzi i natśmierć nas wszystkich pobijecie i potrzebujecie a my nie odstąpim od kościoła rzymsko katolickiego i szkoły apostolskiej tak oni jeszcze złośniejszem okrucieństwem zaczeli ludzi bić i różne policzki zadawać i małych dzieci odbierać i do swoich pokoi ponosić i kilkę dziewczyn i niewiast młodych kobiet i dziewczyn do naga obnażać i wszystkiem utrudzać a gdy zaczeli niewinnych kobiet i dziewczyn do naga obnażać i wszystkiem utrudzać a gdy i tak niemogąc dopuścić swego zdania zaczeli zabierać i o czem tych zamków o straszne co widowisko być i jaki gwałt i narzekanie płacz i narzekanie i gwałtowanie bitych żon matek i małych dzieci porwanych ojców i czego

i pitać trudno bo i znaczelnijszow ruskich i z prostego wojska dużo było takich co płakali i nieboggę patrzyć nad męczarniami i taki okrutny jest i stenia nie bo ociraiąc łzy z oczu swoich uchodzili na stronę a gdy tak biednych i już innemi sposobami zmęczonych i z bitych do wieżli i wtrącili do więzienia gdzie oni teraz przez tak długi czas w turemnym więzieniu ucierpieli wszelkiej nędzy bo nie tylko taka nędza i tortura im w tem więzieniu dokuczała ale jeszcze ustawiczny żal zostawiwszy w domach sierot biednych żon i dzieci a tu jeszcze przychodzącym do nich żon i dzieci więzic nie mogli i tak zadawali różne strachi obiecując wywieźć w dalekie rożyjskie strony a nie i tak niemogli nic zrobić zabrali 300. ludzi i wyjechali z brzozowa litewskiego i jeszcze tam zaczęli namawiać i różne strachi zadawali a ludzie już przywykli cierpieć różne strachi i nędzę życia zdali się na wolę Boże nie pokładali tych namow i postrachow tak ich zakuli w kajdany żelazne łańcuchi po 4 do kupy i wywieźli do Chersonu to jest 674 i 75. roku do miasta wszystkich 300. i kilka ludzi które zostawali na posiedleniu w Chersońskiej guberni 13. lat potem ich 20 człaudek zabrali nocą nagle zerpania naczelnicy z wojenno policyjo uzbrojono orężem zadawając wiele razy strach ludziom mówiąc co i wszystkich zabierzem i w tibir wyślem tylko nie chcieli przyjąć prawosławiej i do więzli do miasta Biały i potrzymali ich w turemnym zamku kilka dni i odesłali do Gubernie a do Gubernii do Czelabinskom powiecie pobudowali za nich za domow i kazali im brać te domy i ziemie a oni nie chcieli tych domow i tej ziemi tak ich nędzeli namawiając i straszyć a żeby chodzili do tych domow i żeby brali ziemie a oni biedne ludzie przerażeni tako gwałtownie nanowo i różnemi postrachami zaczęli odpadać i dawać różne odpowiedzi bo więzgę to dostatecznie co to i tak nich chłopie okrutnictwo bo koni ciolow nima domy nie jakie ziemia kiepska lasu na opał nima wody dobrej nima tylko jezioro wielgie a woda śmierdząca co i żadne stworzenie nie może pić i przystali do nich ich ojcow z Chersońskiej guberni które już tyle lat znimi nie było co byli na posiedleniu i zaczęli ich wszystkich namawiać tak więzgę to, i ich ojcowie co to ewentka jak narybe i nie chcieli brać ziemi i do tych domow uchodzić tak ich tylko zabrali i do tych domow zawieźli i zaczęli gwałtem ciągać do tych domow co zaciągnęto to oni znow pouciekają tak dalej ich powtarzać chłopom prostym człowiekom i jeszcze tego kilka uwiązniow wprowadzonych i jak dzień tak noc strzegli ich po 6. wartownikow ustąpili ich do okola i nigdzie nie puszczali tylko za dozwoleniem policzmeistra do życia kupić i wydawali im dziennie po 16 groszy a dla małych po 4. groszy i oni tak całe lato stali na czystem polu w tocken warto gdzie ucierpieli głodu głodu i wszelkiej nędzy bo co sobie porobią jakie kolwiek budy dla schronienia od zimna to te zrzucony im popalo ogniem na to samo a żeby sami weszli do tych domow w te budy tego nie pozwolili bo się bojeli wszystkiego i tak cierpiąc i różne zmartwienia i dolegliwości całe lato pod czystem niebem gdzie ich za lato zeszło nastu pomarło co i gubernator i wielkie nadzielstwa co ich zjeżdżało i różnemi sposobami umadwiali i straszyli i różnemi strachami i to niepomogło tak dopytując ich czoby wy chcecie w domi mówią co domu co pojdziemy tak im mówią co wam już nigdy do domu nie puszczo tak oni mówią to dawajcie nam karmowe pieniądze bo już im zaprzestali dawać tak im mówili co karmowych nam już nie będzie dawać tak oni mówią to całujcie nam koroł i krzyża i zgodzicie nas zgiem bo my za wiarę tu zostali a nie za co innego i my wszystkie powinności cerkiewne spełniali i obiecujem spełniać tylko prawosławiej nie chcemy przyjąć i do kościoła rzymsko katolickiego nie chcemy na to ksiądz i doktorowie i gubernator ani nastraszyć nie mogli nijak namówić i tak do ich wiechali tak oni gdzie go nima żadnej racy zaczęli uciekać gdzie kto może bo więzgę co przyszło wszystkim głodno i mizernie umierać ich wtenczas złapany żywcem żywcem żywcem zaczęli za nimi gonić łapać wjeżdżać do swoich kolegow przyjmować i tam dokazali złapany wszelkie zemsty nad nimi czego i opisać trudno i tak gonią te miejsca bili rewemi rzemiennemi batogami po bokach i pogoniach co krwawemi łzami płakali nieszczęśliwi a złapani zuciecho jeszcze gorzy nie bili nie nad nimi a potem przyszło rozporządzenie i rozesłali ich pojedniej familij powiatach i nazycie nie nie dawali

Ach smutna i żałosna to noc na ta prawdziwych chrześcijan
czyzne co sie w polsce z biednemi unijatami zrobiło i jeszcze robi sie
jak ogłaszają jak znow w 1898. roku zabierali 20 familij na wyrok
ze lwowskie gubernie to dla wiekszego postrachu wszystkich ludzi
przyjechali wnocy naczelnicy iz wielgom hurmem wyrzuconych sta
znikow wojenne policyj i zaczeli tak nagle zabierać biednych ludzi na
furmanki kobiet młodzieży i małych dzieci z domow od rodziny od swo
ich ludzi i od wszystkiego majetku jaki tylko mieli a gospodarzy i ojcow swo
ich niemieli bo byli zesłani przez 13. lat w chersońskie gubernie na posielene i
jak zaczeli biedne ludzie płakać zeby zostawić w spokoju a naczelnicy im mo
wili to przymocie prawosławno wiare to niebendziem zabierać zostańcie w
domu ale oni uzbrojeni mocno miłości wiary chrześcijańskiej dawali na to od
powiedz jakie tylko mogli i niechcieli tego uczynić a zeby stanie nie przy
polami i wiecnego potepienia i wiary swiętej katolickiej tak ich zaczęli do mia
sta bić i wtrącili do więzienia gdzie trzymając ich przez tygodni trzy
dzien ich i namawiając ich zeby porzucili do cerkwy do popa i powiedzi tak kil
ka dzion z młodzieży z chłopców tej wytyki porzucili do popa i powiadali ze
to ich do puscili do domu a ze jaka tam była ta spowiedz biedni byli
wtenczas pomieszani rozumu ze takiego strachu u tych co nie porzucili do po
pa wyganiali z więzienia otoczyło wojsko wojenne karabinami i ostre
mi bagnetami i jeszcze ta większego postrachu ta tych ludzi to sie
ze wzięli na pożegnanie otoczyła wojenna policyja uzbrojona i zolnierzo
wie pałkami bili ach straszne i żałosne widowisko było jak ich zaczeli gnać
do zielaznej kolej do czarnych wagonow bo jak ruszyli takim okrutnym
rzutem to jak sie zerwał tak okrutny płacz gwałt biednych ludzi
jak żegnowali chat żałosna jeni drugim jak żegnalisie z braćmi i sio
strami i cała familijo i jak pożegnali ojczyzne swoje i swego i jak
pożegnali tak drogo i miło matkę swoją korzół swiętą bo tak
ludzie płakali szczerymi łzami bo tak żałośnie dziękowali wszystkim
dziękujem wam bracia i siostry za odwiedzenie i t.d. a jak dziękowała
ci rodzicom i krewnym dziękujem tobie najdroższa i najmilsza
matko cos nas zatrzymała swoich i najmniejszych dziatek pod tym
swoje macierzyńskie powołała przy sobie i nauczyła sie jako i żołnierzami
swemi opiekowała dziękujem i wam duchowni ojcowie nasi co
sie nas uczynili prawdziwymi chrześcijanami wiary chrystusowej
i prawdy katolickiej jeszcie nam udzielali przez ręce swoje wiecz
nego pokarmu sakramentow swiętych i nauczali jak służyć chry
stusowi-panu dziękujem i tobie ziemio polska a droga ojczyzno nasza
cos nas matobie jako małych dziatek rodzica i swoim plonem obfitosci
jako sierot karmiła i paliwa drogą ojczyzno nasza jak złodziejy zajść za
winnie przyszli swych ubogich sierot patrzy słońce i miesiąc a podaj
swiatłość całemu swiatu obiecaj nieuchronności bo już mordercy od
chodzą w tak dalekie sybirskie strony mamy tak dzikie i nieludzkie we
narody i różnych rejonów i t.d. i tak otoczeni wojskiem mocno i te to
czarnych wagonow bo tak nagle popychali ich żołnierzy i policyj co kie
dy mi zaś znajomym przyjacielom dziwali i złako trogatsio zagłaszczy ja
do kolej i wepchnęli do czarne wagony iz żelaznemi prętami między wiele
innych aresztantow i zbrodniarzy tu jaka i zawiezli do mołodeczna i wy
nali do turmy mołodeczkiej gdzie siedzieli ani y. a z go dnia znowu wyprowa
dzili tłumy i jeszcze z nami kilka set różnych aresztantow zakutych w
kajdany i do żelazne łańcuchi postawili we y. rzędy i tam przeprowadzili
ich biedne ludzie i małe dziateczki bo jak ruszyło wojsko otoczone i oto
czyło do okoła jak ruszyli z miejsca gnać do czarnych wagonow to jak sie
zerwał pył i taki okrutny brzęk kajdanow a to nie tylko
ten hałas przerażał serca biednych ludzi a wiele cortali różnych pozostały
bo wojsko natężenie gnało na pięty ich tak nagle to jak nie kto potoczył ze
strzeżonego naznaczonego to często i gęsto w ujdy się przykazy orężnie
obarki i ogłuszy ludzkie krzyki tylko głuchy wydawały jęk a jak ich przy
wiezli do mołodeczny i wegnali do turmy mołodeczkiej jeszcze niemały kilka
tysięcy różnych zbrodniarzy złodziei spalicieli rozbójnikow i różnej rzeczy to
sie im pokazało co już ich to piekła dziwgali tako straszno im pokazałosie

ewma mowkiewska i wszystka stray ; ten narod polaky i pogorzelcy gdowa
mi ?.ewic ; szli narzekaiąc i wskarżąc bo jak sie zaczęli nadprzeciw ich parzyć
z ?.zuro wyjechali i tak pilnie wypytując tego i zaco i dokąd prowadzą chcąc tak
pilnie dowiedzieć to sie zarwali okrutny gwar iz rajdanow brenk. mowi. stoleb
to tak jakby ogromny grom zagrzmiał albo straszne pioruny uderzyli tak
z nich ten głos o ogromne mury wiezienia a potorytorzach i wieżach tak je
szcze trzykroc razy wielkie echo wydało sie tak jakby w lasy czyli wor
gany zagrali i tak przestraszeni tem hukiem byli tych wiezniow co ich
trzymali wiele policmanow od straży tej turmy i potem wyprowadzili ich je
szcze z nimi aresztantow tylko juz mniej bo juz było ich bo i naczalstwo zas
tąpiło tepsze to mieli takiej woli ponowy, bym zolnierzom i zawiezli do miasta
razetska syzranskiej guberni tam siedzieli 2 tygodni i zawiezli do miasta penzy
tam 4. dni zawiezli do miasta samary tam 3 dni to po tych miastach juz było
im lepi bo juz było naczalstwo dobre nie obrazali zlachtiskam krzyczac i
wicht dawali tepszy i przywiezli do miasta orenburga co tam juz pozwo
zili wszystkich bo nierobrani wiezli w cwy partyjach ; przywiezli ich ojcow
i potylenia tchiertonskiej guberni to bawili tam wiecey jak 2 tygodni i przy
szło do nich naczalstwo z guberni i zaczeli jim opowiadac co my was obeszlem
w czelabinski powiat i tam wam damy ziemie i wszystko co potrzeb
ne do gospodarstwa to wszystko wam rzad da i skazny tak oni odkazali sie mi
wii dzielnikiem rzadowi za takie laskie my niechcemy nic niech nam od dużo
narze co zabrali my nie jestemy zajakie zbrodnie wysłani a my wysłani za
wjare bo polacic nat dopasciola albo przysiezlicie nam kriendzu bo my juz da
wno byli w spowiedzi to tego nam potrzeba a tego nic nie chcieli i pozzi
na drugi dzien przyszli i mowio co rzad zapelan niechce wat spowiadac
bo wy uniaty a oni mowio nie my nie jestesmy uniaty bo ~~co~~ co byla u
niata to tam rzad skasował a teraz wy jestescie my jestesmy katolicy i b.
tak oni mowio my tego niewiemy a przyjmie to wszystko to wam lepi
bendzie a to wat roke szło po bazarach po jednej familji i zaczeli opowiadac
dac zazne strachi i nendze życia ; powiedzcie nam co wy zrobicie jak tak
bendzie jak my niewiemy a nic niezrobim bo my niemamy siły a jesli rzad
chce zebysmy tak pomarli i to a niepozabijał nat na nie, jesli to i tu wyjaro
padniemy tak wywołali z familji i odeszli do miasta czelaby do powiatu
za 8. sel wjorst pichoto i szli siedne tylko odzienie jim wiezli i małych i tak
i tak przechodzili wsi talavskie i nieczystie wiezienia aż do miasta sleczi
tamdzie tak powiodzili dali jak wprowadzili w tak ciemne i pachnuvne la
sy mucozy ogromne gory i pagorki skały jaskinie balki i doliny gdzie
tylko dzikie i drapezne zwierzenia mieszkają o niedziedzie i bjale wilki gdzie
trudno było spotkać chrzescijanskiej duszy o przez tatara tatarzicza i sierge
za i tak dali wejszli miendzy uralskie gory aż do miasta z wierchne uralska
olam dokuczyć głod pragnienie i skwar słonecznych upałow a od tego mu
cha i wsz było tepi bo przeszli wsi uralskich kozakow to choć można
było dostać chleba kupić a jak wyjszli dali to nie zaczął oyszcz flaga zimno
do pogorach mocy rozwijało jeszcze przed narodzeniem matki bożki a gdy juz
przyszli do miasta troickiego gdzie bawili 3 dni i tamsie odpoczeli i tu pozo
stawili i do miasta czelaby gdzie jak to
jlatsie flaga nastąpiła pogoda i juz pieszi do miasta czelaby gdzie jak to
nowej żal policyj pobity ja puscila jich swobodni gdzie bodzili ich 3. a po
tym zabrali jich napodmiarki i odwiezli do wotkrzeństka do stanu i co tych
domow zeby przyjechali a oni niechcieli bo juz nie chcieli ich i pierwo
zemi robito to jim jeszcze w motkwie brodzą gi opowiedzieli i juz nie turgych
za chcelaco zetwo jich braci widzieli to powiedzieli co jim robili kaz tych domow
i skatowany miesliscie rozwiązywali jak polaczew bili tylko tych ignoro tak
jich juz niemeczyli tak jak pierwszych tylko dali odwiezli do permskiej
i tobolskiej guberni a od czelaby za 200. w jorst porozsyłali po jednej fami
i 6. miesiecy dawali kormowe po 8. kopiek a małym po 4. a potem przestali
dawać bilto co domy dawali do niechcania a od bożego narodzenia i domy jm
odkazali to robie sami najmują i drzewo na opał sami robie kupuje i tak bi
dują biedni a teraz jm odczytali co z ministerstwa i departament policyj po
wiedzieli dawać pełno letnim po 10. groszy nadzien północy nazyde a małym
do dziewiętnastu czy do 20 lat nic to od 20 maja 1849. roku mają dawać
te piniendze przez 2 lata i być pod nadzorem przez 2 lata ale piniendzy
ci niedają i dali niewiadomo co bendzie i tak biedują biedne bardzie przez
porwo i powiedzi tylko co troszki wolni dnia 10 tego 1850 roku

Abonnie

Zu Pfingsten

Sr. Excellenz

Fr. v. Plener Wolfgang

Lemberger Strasse

Wien

Reichsrathabgeordneten

(XXVII)

XXVI. XXV. List XXVII dalszy ciąg (Ser IV. 6

Josefa Bachorzewskiego zapowiadający

w liście XXII

przez Szmyta

nadesłany

29. III 1916 r. Verdun

2 listy

L. + J.

Wielmożnemu Panu Profesorowi pozdrowienie w Panu życzenia wiele dobrego. Stoi przed nami tłumaczenie z Crombergowskiego; rozumie się to właśnie było tych biedaków życzenie, aby się o jego zdaniu nie dowiedzieli. Tego wyraz wspaniałego poważania Ale Wielkiego Profesora.

uniżona sługa PRZEŁOŻONA SIÓSTR WIZYTEK

S. L. 30 - 54

Dnia 29 września 1891 roku Tegoroczego Dnia
w Kościele Bendzie prochwalonej Jezus Chrystus
Księże Prałacie Stego Chrystusowo zanosze ja Ilm
Blazej Kosowsky że Jako z Przymusem Zwasszem
Rozni List i Powiecie Nasz Ks. Proboszcz że Wasze
Miłosierdzienstwo Chrystus za Rodziny bo Chociaż
Piszecie Żeby że 200 rabli Rozdzielic. Na to rozkaz
Jo za rabli To ja Niemogie Wykonac i Wszystkich
i Wszystkich Rodzin za bo one Rozdzielili. Na Wszystkich
że Sto rabli i Ktorzy byli bo krzedniu posłany
do Tych Rozdzielony Nakrzystanie Rodziny Noty Ko
dzinach Jo Ja Niewiem Jak sie Oni z Nimi maja
i Niemy że Jest w Czerkadzinskym Powiecie Na Oko
niowskiej Kolosky że Sam Zaraz z Nieneli Chleb siał
Jo Tak Jakoby za Wszystkich za Rodzin Niemakali
co dyeż Ktory w Spomnienia bo Na z rodziny nakaja
Sam Niemoże Przestrzegowanie bo Nimpowcy Klaja
że Oni bjorosie Dogospodarstwa Nmy Nie Zgadzamy
Sam gadaja że Oni ocenia Wszystkich Ktory z Niebenia
Chleba Fieli Ktory bjorosie do gospodarstwa to
Jo Posłana Na Miejscu i to Cieszo. Sam że Za
wjasnie Maja Oni Odzytac Ale My Mało Za
Jo Nawazamy Co Bug da Wszystkich Tak Pomoże

Jako najmiłosierniejszego boga, słowa bożego
Mojżesz ludzki bez ojcowo wyprowadzony Mie
dzy bałwochwalcy Narody od szczepion
słowo Jo Najgorsza bieda ich ustępuje
od pułki starsi żyją Jo i Mojżesz biorą przykła
ze staryek a jeżeli długo potrzyma w takim
kraju to Mojżesz zepsucie i zejście z pra
wy drogi jakobego Niebenio słyszeć słowa bo
bożego do rozciała i w swojeh. pustkowiu
bo Wiernemi jesteśmy Wiernemi Nebeltam bo
nie słyszymy i nieuczynimy nic dobrego i nic złego
i nic podobnego do. boskiego. narodu katolickiemu Jako
Jo i Mojżesz słyszym bo kazdo razo upominają żeby
posłuszeństwo żeby słuchali zmieszkania ruskiego
uchowienstwa Syna nasze Wszechmogonego Wielkiego
miłosierdzia Wyznał złego kraju bo Mojżesz prze
pomnie jeżeli długa rodzina jego pan.... ...
niepożyjaciela Mozna by napisane bo Wiemy
Ale Pannie Najmiłosierny Cnychają i Hedzo
Hamano no ja Boskiego Nieprzekstwa Niel
ga Brzeszkoda nie Syn Judaj Ale Jak

i Jam Jestem w Jaśnie panowanieberey
Jubernie To Ja w Dziey Lad... po ... pieczy
Krolskie pieczec Nieraz do Kraju Swoie i sto
nd Mogłbym Krolskie Tylko co Wiadki prze
ojca Swiatey Zdrowiny Troje Troa Boie
Opiekunem puki Rozumu Wiecey sie
Nabiano, Ajzeli Wam Krol piater Niem
pisal Czyli Niepowinien wydawac ochronie
Oraszym powinowaciom do Derekcyjei bo
Ja podanat dobrodu a brat obiecal sie
dochodzic Korkarstwo Mo Mogłbym Napi
sac i sam Tylko Jeran Niemogie bo
Mam Wielkie przyjacielie Naszeby
od Nieprzyjacielt od Szczepienstwa
Was Szczerze Kochajacy Wszystkiego dobro o
pana boga Zyczacey Blazej Karrowsky
i Srosze Swantwa przebocznie za Niewo
Kladnie pisanie bo Ja Niewinny Tylko co
Jame sie Nauczyt Ze swego rozumu
Abreo Mej prawiczny Opendyjpeder Zyczepani Zerado
wchiaro przyja Zuppuszczeniu Bonaczuje spe
bni Karanwa Jeremiasz Kimacz wolochowy

Въ Ярославѣ Заказное

Императрицѣ Царицѣ

Юліи Юліи Лаврѣнка 10.12.11. Натурр
кан

Ярославъ

Улица Романовская 25

Отъ Владѣльца Человѣка Крестьянскаго, Вол

Церковная Гаврилова

1
ФЕВ
1891
KRAKAU

4, k. 33-35

Dnia 27 lutego 1891 roku

Niech Będzie pochwalony

Jezus Chrystus

Wielebni Ojcze Duchowny.

Prałacie Wawrzyniec Chorkowsky

Przywarnąłem ja Antoni Wawrzyniuk

i Układam dorogi życia Prałata, jak

łaskawego i obrotliwego, które my łzy

lejem na wspomnienie i nowienie

Chorkowskiego: serce nasze się kraje

z żalem rozumiem, my, wszyscy nie mieli

i na oczy nasz dobitek nasz majątek nasz

Pan i Opatrzność, od Zostugi które Bug

Pan na Ojca Prałata, aby nas skutał

Pan Chrystus i Zgładniałych na puszczy. Pan

Ojcze Miłosierni i Miłosierziem natchniony

Oddajemy Bogu Wszechmogącemu za jego

łaskę i Miłosierdzie i Opatrzność które on Niewy-

powiedzianą swoje wierne sługi zsyła

które oni między się nieletnie i nieszczęśliwe

Chowają, nie Troską swoją

Chwyci Wielki Pralaty nieszczęśliwi

Niech Będzie część i chwała Bogu Wszechmogącemu

Zujego Boske Najswietszego i Litosc ktora ma
nad nami Oko Miloscierzicia i Obfitnosc
A Opiekunom i Dobrodziejom, zrodlom
ich Miloscierdzia i litosci, Niech Bug Na-
szy Ojcowszy Darem Ducha swiętego, za-
i. pociem i Zdrowiem i isto krotno odplata
Duszno i cielesna, Ktore ja Antoni, W...
ziche i Wogule wszystke nasze Bracia, i
Siostry w chrystusie Jezusie

Ojcze Moj Mydy do Boga prakacie
chodkowski. Ja Antoni, W... do nasze ja
Ojcu duchownemu Ze teros u nas J...
Brecia i siostry z Brodestwa polskiego po
swojej ochocie, na Zicie cielesne i duszne,
Ze teros w naszej Parafice ktora my wystawili
gdy bedzie przyjedzie Zemszą swiętą to sie
naschodny pelna Az sie niemieści tu
Tilko to my prosim ale to Duskego Ksiendza
Jeby nam Ty Ksiondzat Ksiendza Mejscowego
Abbo Jeby sam tey u nas, Bize on mowy, Ze
Na Wielgonoc bedzicie miesi Ksiendza, a znow
mowi Ze coi wam tak sie chce Ksiendza gdy
Co was przyjedziemy, gdy mnie Zalogdacie, Amy
mowim Ze nas to troche kosztuje a swiegody
niemamy, bo nasza Parafica sie nie odwinela
i. Jeszcze dotego i niedokoncona po Ksiendzu Zalosnym

prawie nam to zupełnie tutaj na wsi a [illegible] na to [illegible]

[illegible] na [illegible] [illegible] [illegible]

bo przede xiążki do kościołek postawyt i
mowyt że i kłekanije, i mowił do że moje
xiątki krajnilsze, ja to musze zrobic z wargo
ganijem, sie kościelik ten, i postawimy sobie
tam organistemu, i szkole dla dzieci waszech,
żeby Woszich dzieci mozna ich pisma i spiewania
Boskiego nauczic, bo w domu niczego
i nikt Woszich dzieci zgromadzyc do siebie, i
i nauczic jak nasze postępowanie po co kościół
swiąty mamy ... Alegoż xiądzuski do
mowy, jak i teraz mozesie to konczic, a my mow
że my tego niezrobim bo niema, jak sie starac
komu jak xiądzowski on i nas nauczał
i prozbą i groźbą, a my sie jego słuchali jak ojca
a on sie kostarał cerkwa i zelazo i kamienia
i farby i opior pinizmich, wszystko to jego
staranie było że nam opiore zawali niedbi
katolici ale i rusi, i pomiem gdy on nie jechał
do nas, to jeszcze nie było opiori gore setek
A teraz kościołek nasz niedokończony i niema komu
dokonczic ... Więc ojcze kochając prosemy my
Boga i Jezusa Wszystkich Chrystusa, niemożna
było tego aby ojcie prałat, do Jezuzego
potrudnił Anonu pana xiądzowskiego powrocic
przez prozbe swoje do naszego biskupa, gdyby on był

[illegible] dzieci [illegible] [illegible] [illegible]

unoz Jan Kotkowski, bo on do barzo do tego
ma car Boży że on jak komu co powierzi
tak go słuchali i składali opieki pieniądze i rzecz
co do kościoła należało, że on ogłosi i skłoni
wet i wojennie ubogam to sprawować ... Ojcy
Jego niemowlę to prosim ojcia prałata, tby gmiego
starającego co nas, bo potrzebujem barzo surowego nam
Pasterza bosmisie teraz obtenili ... bo niepryjaciel cusni
starania tby Jana Kotkowskiego wirygował co nas

Miłowany Ojcze Duchowny Zabrze nam teraz że nas Pan
postrzegł urzędowym i kościołem świętym kesmy oczekali
oczekali Wolności co spowieczy i do kształu i szlubu.
Niech Ojcze zato Bogu cześć i chwała przez Wieczkowiecko, t.m.
Asprawiliśmi do kościoła Mszali kilich ołtarz kościorze organ
s kwapnie to drugiego spasach Parafianow

Nie teraz Ojcze Nasz Wielebni, prosim ja Antoni
Ojcy by do nas wyto. Annie Jakie Kapliczke do
tego ozenstwa Ojciec Annie pozwol. Tey ja prosim
Ale Nas, i co Ojcie Maje rzadki, i Kosciolo
wiste Ojcowske, Boja Wigilyam tego Annie moze
sie co cekac ... Ale Ojcy niemowlę to choc nam
Ojcze Boskowy poczuli swoje nature i Błogosławieństwo

Annie Kosci tak nasz na te pieniędzy które Ojciec
nam przystał pięćdziesąt rubli 50 rubli porticzke
Kapę na swoje Ojcu duchownemu, co nasi Bracia i Siostr
ofiarowali na Kościół że nie rawnie jesteśmi Wiejscy
Teraz Ojcie Duchownego trzebaroszni, ubogo w Bydlątkach
do nog i za tem owiec i winogi i rosim ob Błogosławieństwo
Matki i Ojcowskie nowstwo a Ojcie prałata, i za Najnisi
Sługa Antoni Kawroniuk proszę o Błogosławieństwo ot nasz
Ojcie ten sami Teraz umiecz Ojcowskim o nas
Sługa ich Antoniowy S. Bobrujskowy

Ojcie nasz Ojcze Duchowny Ojcze Prałat nasz Ojcze Dziekan nasz Ojcze Proboszcz

Заказное charge Sutrisko приказ

Цапливо. Австрийское

Польши. Марии

Юлии Натурской

Краков, plac, Groble, 6.

Pani Julia Naturska

№ 774.
Челябинскъ.

1891

UCSD

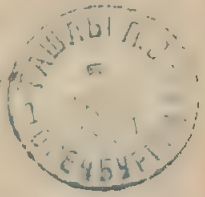

2/6 Л. [illegible] 1891

Калуга

[illegible]

E = 2.4.3

[illegible] Jezus Chrystus

Sług ojca Duchownego
miałam szczęście otrzymać w sobotę
Wielkanocną świąteczne życzenia z moj
wielkiego pobytu za list Duchownego ojca
i proszę prosząc że długi czas nie dała moja
cierpliwość sprawiony swego kłopotu nie
mogłam przemienić się [illegible]

prosiłyśmy siostrę, a ubyło ala
wyjechamy osobie ale to tylko za mała
tam że bez ich nie można robić tam
sposób i [illegible] bym wyjechała ale
twierdzę do tego abym mogła stanąć się
wyrostać ale sprzyjamy bardzo [illegible]
[illegible] do niego miejsca nie mogłam wcześ
teraz [illegible] ogromnie bo sprzątnąć
to sama bieda otoczyć stara ubyły ojca
Duchownego wyjaśnienia
tam wszyscy wspaniałym [illegible] bili

ktury uzyskany od Stanisława Wawrzyńca
to na oryginał wszystko i list ten sam
dał dał a Błażej Kosowski spisał
Antoni że pieniądze za cesarza nie
od dał to teraz on przyjął dał
co sam kobiersta i pieniądze od dał
Na ostatek koniec list
ja Anastazja Schuster

Zakopane chanje

Ulica Nowolipie

Do Krakowa przez Kalwarię i Zebrzydowice

Monsieur Julien Mauriac

112 rue Vaugirard Paris

Pani Julij Pani Juli Mauriat Ulica

Vaugirard nr 25 w Paryżu

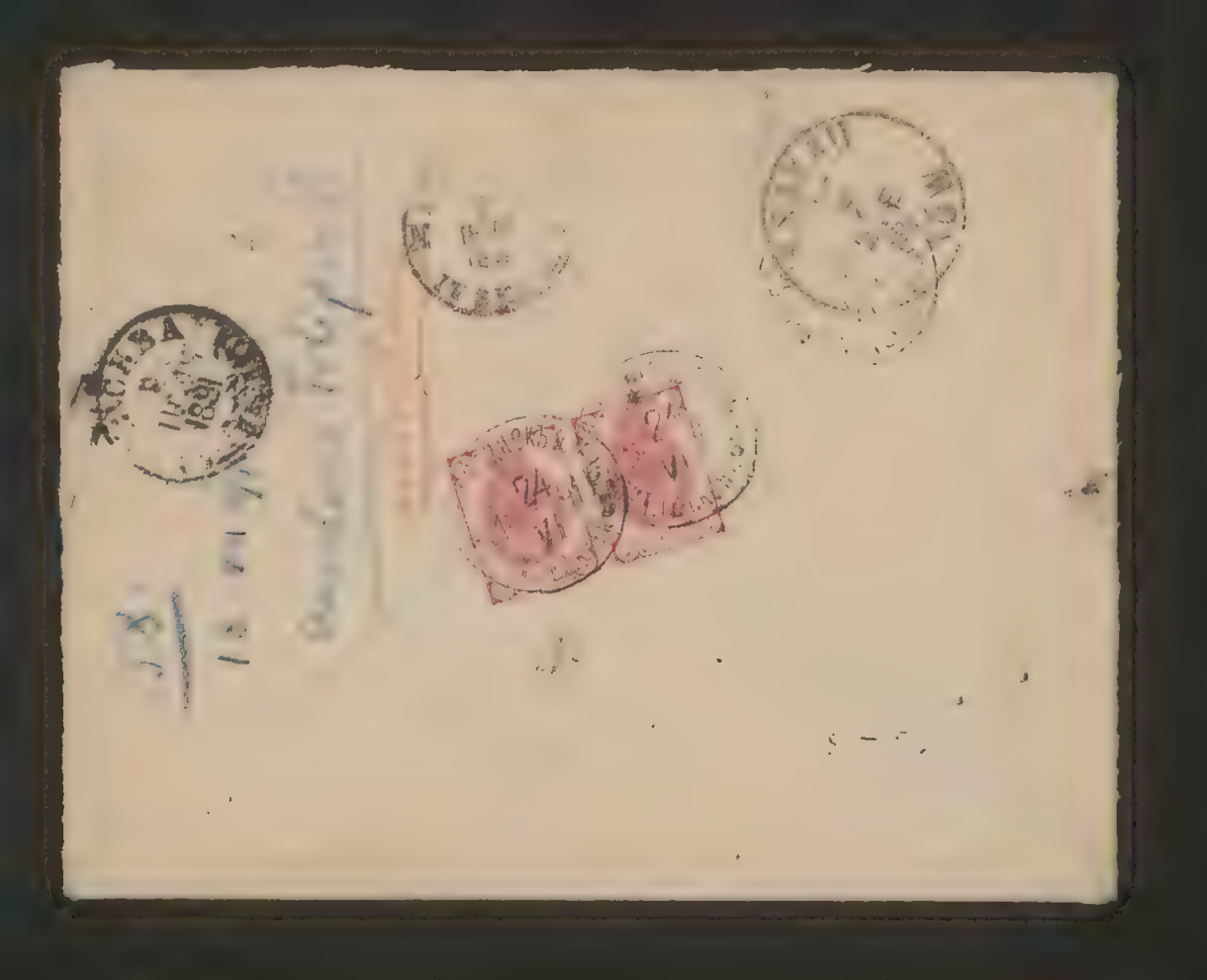

[illegible]

Pozdrowienie Wiecznemu ojcu
tak i potem wiecznemu kiedy otrzymasz
krzyż Niebieskiego ojca

Jezus Boże pochwalony Jezus
Chrystus

Niebieski ojcze i miłosierdzie i opiekunie nasz co nas przez przemienienie naszem do ojca wiecznego
byciem wiecznemu ojcu na
wrogiem wojny zniszczenie i cierpienia
i prędkiemu dobrze nam wiecznemu
ojcu ziemi równowagi i dobrego
i przedniego i długich lat pokoju
czego sobie wiecznemu ojcowi Boga
Boga Pana tego i my grzeszny synowie
dla ojca i pana ziemi
wszechmocnego Niebieskiego naszego
prawym Boga naszego dobrodziejem
który nas spomagaj wiecznego dobrodzieja

Autoris rêcien

Ex Museo et Bibliotheca

Skalimowii

Cracoviae in posterum habenda

Auctoris. Kraków.

Профессору Ягичу

[illegible]

Kłaniamy się wielebnemu ojcu i dobrodziju
[illegible] życzyć wam(ś)(boga) zdrowia, i wszel
[illegible] wyższego Boga, za
waszą ojcowską [illegible]
[illegible]

[illegible] rodzina składa się [illegible] osób, jak się
[illegible] Tekla z Gołąb-
skich. Dzieci moje: synowie Zacharyjasz, Józef,
Jan. córki: Teresa i Katarzyna. Dalej opiszę
[illegible] położeniu. [illegible] byłem z moją familią
nawsi, a teraz przyjechali [illegible] byłem
w niejmuszczeniu [illegible] teraz mię znowu
nas wygnać na wieś. Syn [illegible] z lewszy to wojska i on [illegible] wojsku zrekrutowano, tak że nie mogłem [illegible] o nuczyli

przez cały ten pobyt na wszystkich wędrzili na ostatek uwolnili jego do polskiego [illegible], obyt tylko dwa miesiący znowu [illegible] [illegible] i teraz on się znajduje u mnie i nie wiadomo co oni z nim zrobią bo [illegible] [illegible] [illegible]

Adresuje Wielmożny Obywatel
Ziemski Powiatowy Kijowski
Jego Wielkopaństwo Pan Władysław
Ostrowski Marszałek Szlachty Powiatowej
Kijowskiej

1891 Roku Lipca 20 dnia

M. Ovenova

KRAKAU
3 8 8
KRAKOW

BS 111 .T6

Bolanowka Dnia 8 Listopada 1891
27 października

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus.

Wielebny, Ojcze nauczycielu i niedbatky nasz opie
Tunie oto my Dzieci wygnanice Kalgiczany najp
[illegible] całe
[illegible] razy na dzień Dzi[illegible] i proszą
[illegible] i [illegible] Was [illegible] wygnanych
niech Bóg wszechmogący i Królowa Maryja i ss. Patro
Wy[illegible] Ojcu w [illegible] we wiecznej
Zatrudnieniu co raz Dalej o Jezu Chrystu a naszego Ojca
Pustem Dniu [illegible] i
[illegible] i pieniądze
100 rubli srebrnemi i [illegible] ojca
co zaś [illegible] [illegible] Pilnie [illegible] 20 [illegible] z Tej
Strony co podatkowy [illegible]
[illegible] Dzie [illegible]

[illegible] to mamy [illegible]

[illegible]

Żyd [illegible] Drożyzna 40 kop. czyli Żyd

Pszenicy rubel 40. Kop. Żyta rubel 20. Owsa [illegible]

pomoc Karmowe na każdą [illegible]

a naszym [illegible]

[illegible] jego Imć pisze

[illegible] to nie jest [illegible] Tylko to

że Tymiekiemu [illegible] a my się Rejmy wypytać

[illegible] z [illegible] Wołowe [illegible]

że bydła nie mieli albo nie [illegible]

listu bo to się może [illegible]

rencze swoich Braci i tak się Dziadowie woc. Tymin.

nawet nie napisze do ojca żeby Ojciec na pewno mnie skrzet

dał Ale to [illegible] się tego ergo i nie

powinna domagać bo chociaż nie [illegible] a zaraz się

[illegible] do stanie i każden powinien dziękować bogu

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

DO NOT REMOVE

Dnia 7. Grudnia 1841go roku

Wstępuje do Nasze Hebraniè Bracki
Zbiciele serca Jezusowego wiernych nasi
rawjam słowy

Niech Będzie pochwalony Jezus Chrystus
Naszemu wyjście w którym posyła nadowy
myślszy pokłon rewnie że wyjście nas
zaś wyjęcie z rodzinnego kraju
Siedlec gubernii powiatu radzyńskiego
gmina Żelizna ze wsi przezwalin urzęd
Franciszek Kohnak mający lat 65 upadłszy
na ziemię wtorowanie razem ze dwojg
żoną Marcyjanną z córkami Janem
pawłem Mikołajem i pjątrem my
niejszym a synem i Cortami Natalją
Jekla Katarzyną Marcyjanną i Jadwigą
dziękuje pomnożliczone razy Katan wjelmi obrzę
na tak wielkie miłosierdzie łaskawości
Stronie nie Kapominacie nasz Jezu
Chrystus wszechmogącemu w trujcy
Jedynemu Jezusowi nas patrzyć

takiemi opiekunami i Dobroczyńcami
że i dziś otrzymałem trzynaście rubli
z brata po zwrocie Chrzestnej błazej Ko-
siego a tak że i poprzednie otrzy-
łem od Wawrzyniuka i Błazeja Kaco
rze w zat polski ojca
[illegible]
A teraz ja syn Franciszka Paweł
jący lat 38 życzę sobie napisać
o zdrowiu Jezusowej do mnie
ek
nije i Komunie
pieniądze list Jak
proszę ja
wejściową razem ze swoją Familią
ojcem Matko
[illegible]

Paweł Bohusz

Nie pewny mój Adres kozowskiego pewniejszy

Adres orenburska Gubernieja
powiat Czeliabińsk
Gmina Andryjewska
Wieś rożestwieńska

Ja Jakub Kuczyński Na swoje rodzinie otrzymałem nadiału kozowskiego na 6 osob 20 rubli za które Słobodnie dziesiątiny lato swoje rodzinie z Nadziałem otrzymałem z kozowskiego Na swoje rodzinie Na osob 7 37a za które dziesiątiny ojciec Jakubowicz Wieś bardzo wymadgrodzi zdrowiem i serenściem wszelkie pomyślności Ja Jan Tekeczy otrzymałem z kozowskiego zemla Na swoje rodzinie na osob 8 za które dziesiątiny ojciec Jakubowicz Na Jekte Karbaziewicz Na swoje rodzinie na 3 osob 16 rubli za które Słobodnie dziesiątiny Jakubowicz Na swoje rodzinie otrzymałem z kozowskiego Na swoje rodzinie 49 rubli na osob 11 za które Słobodnie dziesiątiny lato swoje rodzinie Wiel bek wszechmogonczy wymadgrodzi zdrowiem serenściem i wszelkie pomyślnościo

Императорская
Главная Квартира
Канцелярия Прошений
На
Высочайшее Имя
приношений у того 14
дело производства
13 Сентября 1891 года

Принятое по Августейшему
Имя Государя Наследника
Цесаревича Высочайшего
Прошения Всеподданнейшего
Прошения и Высочайшего
повеления.
Поступившее в
Канцелярию Прошений 20 того Ию
ньского Августа препровождено
Особенной Канцелярией Императорской
Главной Квартиры с сего Сентября
за № 6219 по принадлежности к Ми
нистру в Внутренний Дел. Ком
и Наименно представлено о
распоряжении ихъ Высочайшего Вел

Bliskiej Krasowskiej

Ucieszyło w Wasze Zdrowie Pracowite
Uczicieli serdeczne pozdrowienie i miłem Ucieszyło
Nowy pomysł Uczniowski
Niech Będzie pochwalony Jezus Chrystus
Odnoszę wam Łaskę ale [illegible] li na
Swoje Kochane Znakowanemi Listami
W Swiego Cesarza i przepisuj i
Słuch w Dnio i pisz i rozmyślaj
Rano i Złoże odpoczynie Jak ja
mam postąpić li pobierać Drugo
Groźbo Uderzenia Jaka mądrze
Ile zelencyja bo Nadzieja Swoja
Ze mnie Uderzenia od pomieszki
bo Jezus musi być od pomieszki na
Naszą stronę Ale ja Jezus bo Po
Ruskiemu Duchowni Siemirze
bo mnie Aby się od miejsca i ustarza
Za Ziemi musicie w za pomnienie
Tak ja postaresam odpadę do was

Ojcze duchowny i Ty co tylko pi
sano niemnie wedunek listuel na
Kon to posesij xiemi ini, ix ie
ilmy podesiadali li. Siemaie
da Was to szczyrii bo Najwiecey
Noj prawostawnoy xraiey, Xiedy
Xoli wierzonoy tyli. Saoxi
da uregulowania Was w tem kraju
i xiengi strony. Nasze Rodacy
polacy pawonie Katolicy
Hrichnicy i Xsiendze Was astrega
ja ni tego co Najwiecey
musij mod Xamanija
Jak jezeli twaszej strony Los
Nasze szczyrii to prosimi nas
Nexspieczyc tamtejszy Xam,
Napisac ostrzeczenie co za
wjasnie Nasz Xiewszyszij
Chco sia thtchi i obsadac tego
spokonstwa jezeli a wasz siebemizie
Astrezenia do miekanacy

Blazij Kosewsky

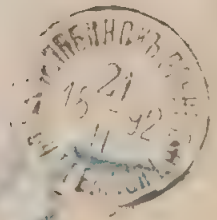

٢٧ ١٢١ = ٢٠٤٥-٥٦

X. Dr. CHOTKOWSKI

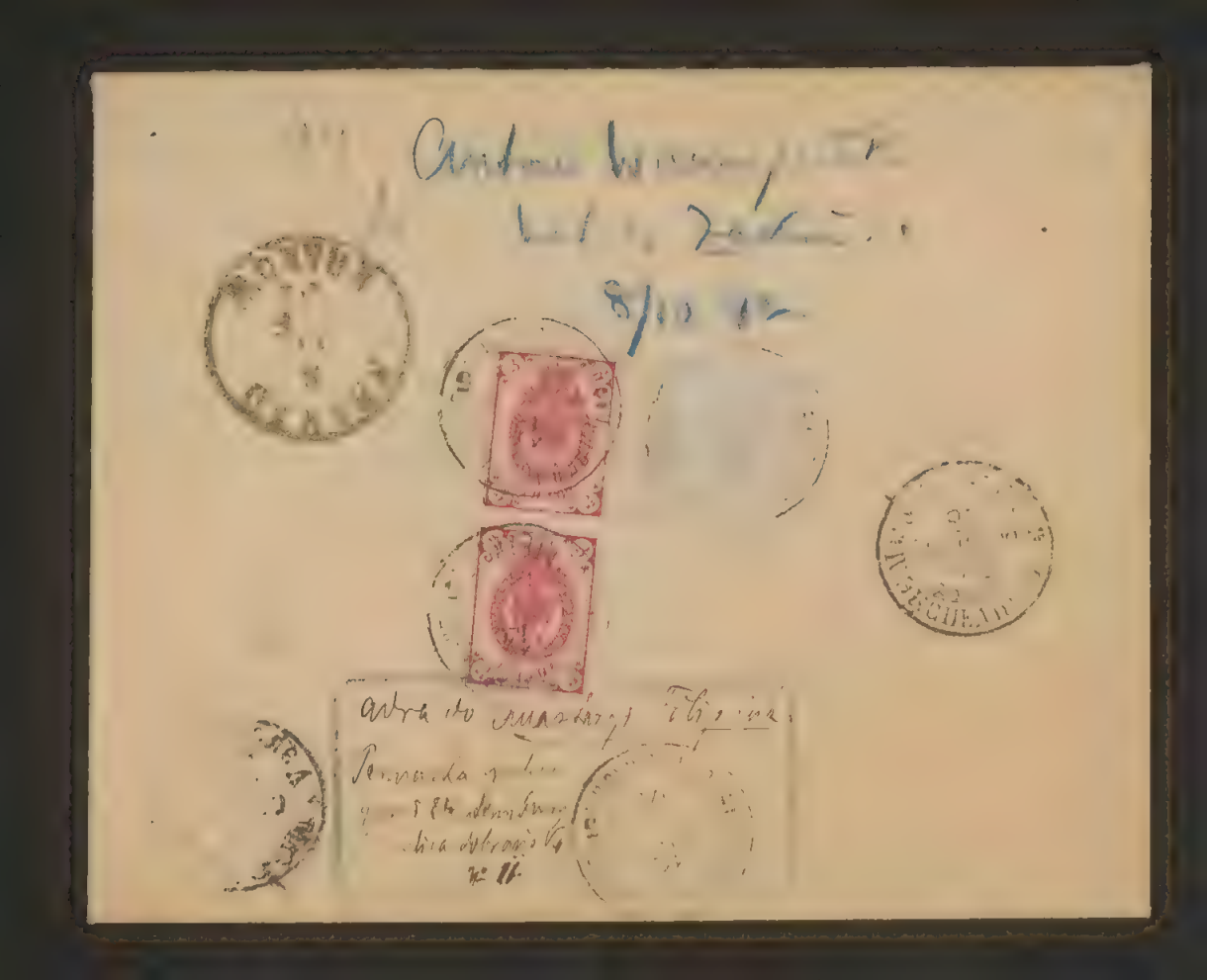

jeszcze nie wiecie dosiostry jewiny i pros
ze mny domieś czy siostra dura w domu
bo jasie bare ~~zobi~~ zofrazowała ze jej
~~ie~~ jus nie ma . to prosze mi od pisac
Domoze wam . takze ze ia
dowas . list gostała nie da wno
i jak od biescie . to prosze was siosto
~~jestem~~ od piscie . bo i moze nas nowiozne
robiono stego niesc bortichai nom
ze gdzes nas powiozo . Inewieny
gdze i prosze siosty jewiny i siostam
korro wszicki iezeli bi mozna bilo
to przysliscie mi krzyzyk o t jus towy
bo ja nie mam

A teraz proszę was siostry jak
będziecie pisać to piszcie Nannie bo ja
teraz jestem blisko od granicy i mogę
prędzej odebrać i podaje wam
adres wołkowyskie gubernia
m. Berdabyńskie w u jezd
Wołos Duchobrskie
W dziewicy Denkowo
Nastazij Filipczuk

ﻟﻴﺲ ﻟﻠﺒﻴﻊ ٢٠٠٩-٢٠١٠

łaskawie, wczoraj i dzisiaj przez
cały tydzień to samo nam
tłumaczono, wyjaśniano
Ale to Jezus, nasz Bóg Najwyższy
i Przedwieczny, Jego to Jest
to głos Jego miłości szuka na
nas tych wielbi, i obwieszcza
Jego tajemnicę. Kogo wybrał
Pierwszy, nasz Bóg i Odkupiciel
Jezus, o Nim nie zapomniał
i ich oneli Nabóżna Rosna nie zajęło
miejsca w życiu i uczuciach, wiele
z Nim ma nasz Pana Jezusa Imię

Ks. Jezus Chrystus
Dzisiaj 18 czerwca

Następuiąca Familia
Lyskowska Duszo 10
Najpierwsza nasze Słowa was.ci
wielebności
Niech Będzie pochwalony
Jezus Chrystus
I szymdziesiąt rubli 60 odpusto
kosowskiego ..
Upraszamy onog ojca wielebn.
pomiętyczonerazy i Dziękujemy
wszyscy wzajemnie wasz
wielebności zawsze Ps. i za
ofiare ktorąmy odsyłamy
rubli 60 naduszo 10 ...
Boże zapłac ojcu wielebnemu
wzajemnie wszystkim
panom i paniom ...
i panicrom i wszystkym Braciom
i siostrom zawsze o ofiare

panie Boże zapłać wam
za waszym majątek i żytku
i wnajmiłszemu zdrowiu żewgonas
niezapominacie .
wyrażam otem jakie mytu
mamy życie tonasze życie jest
trudne bojdno zezarobic grosza
trudno nima jakich zarobkow
ale w naszej familii to jest
małe dzieci sierotky i stara że
oni niemogo zarobić siobie
co dożycia panie Boże wielky
zapłac ojcu wielebnemu
że nas nie zapomniał niewin-
nowo niezapominacie zanowosci
domina że nas nie zapomniał wszystko
jak było tak i jest my teraz
nasza familia pozostaje
wsam w Strembergu 6 Lutego
jest ludzi co mozna bez wstydu

bochoc rasey pozwalaio z...
nam wmieście orembargu
. A dali czporisa niewyiaio
wyraiam iakie tu jest położenie
z achleb to jest niezewszystkiem
tamio a niedrai toniewiadom.
. Jakz bedzie bomieszcami trosz
trzechodzi a miescami tonima
zewszystkiem ... zboże
i trawa sechnie
powtornie i piadamy Dosto-
ieju wielebnemu proszącego
memory całuiem rence i nogi
wasrej wielebności zadobro
pamięć onas oparcie Boże
Matko Boża częstochowsk...
piocież ojca Duchownego
i opiekuna naszego
wmajmiś... zGrowiu

przepraszam ojca Duchownego
zeniedobrze mój list na-
pisany bonie mogę lepiej na
pisać bonie jestem dobrze
uczony więcej niemam
pisać Niech będzie chwa
lony Jezus Chrystus

Jakób Sosnowski

oznajmiam ojcu duchownemu
o tych sierotach ktorzy pozostali
po ich siostrze to mi powiadali
li rubli srebrnych ojciec ich
to już wyto[illegible] rubli bo naprosz
by a niechco ich wpolnic bo ojca
tylko miowio ich przy tej prawo
sławie to musiało chodzila
siostra Gubernatora ich by im
wyd[illegible] zamowe to inowierce
i nowi przyjmi prawosławie
to wolno im zaswoje strona
arte wszystko ciongnie zaswoje
strone

-W-W-

List od Józefa Barłoszewskiego

№ 1.

Najpierwsze słowa listu
mojego Niech Będzie
pochwalony Jezus
Chrystus posyłam moj
nizki ukłon i uszanowanie
Wielmożności oyca duchow
nemu i serdecznie uprza
szam o radę co mamy robić
rząd mowi nam żeby te gi
niędzy brać co przysłali za
nasze grunta i zabudowanie
Ale tylko pięte części oddają
a więcy jak potowe wartości
tam sprzedali tem co poku
pili nasze gospodarki Zato co
jech syzme przyjęli a to wszy
stkie koszta rząd sobie zapła
cił Zato co nas wysłał tak
daleko a ostatki nam oddają
i to słuszno żeby prędzy brać
przyjechał stanowy naczelnik

do gminy i mnie zawołał i to
mówi żeby jechać do prawnika
wziąć asygnacyje od sprawni
ka w kaźnoczejstwo i łam że
pieniędzy oddadzo i przeczytał
mi rządowe rozpoządzenie co
sprawnik napisał i naznaczył
termin na 2 tygodni a kłoście
jeszcze raz będzie odkazywał
od tych pieniędzy to żeby znie
go spisać polecił i te pieniędzy
obróco w kaźne i już ich nikt
i nigdy niedostanie tak ja pod
pisał co od pieniędzy nie odkazuje
się tylko żeby oddali choć te co
wzieli coraz więcy jak 700 rub
li i karmowych zacały rok na
4 osób sprawnik nie oddał to
żeby zarazem oddał tak za 5 ty
godni przyszli mi do gminy
tulony czyli asygnacyje żeby
się rozpisać to pieniędze dowoloś
ci przyszło ale tylko 482 rubl
tak ja niechce podpisywać

bo więcy jak 300 rubli rząd
sobie zostawił choć i bardzo
tanio sprzedał, i tech 100 rube
karmowych niechce oddawać
i to tak nam każdemu odczyta
li to kilka familij już zabra
li to co dają amy jeszcze obaw
iamy się i niewiemy co robić czy
brać czy niebrać bojmsie żeby
nas niezdradzili jnni mówio
co jak złodziej kradne skradnie
to i skoro bierz jak znajdziesz
jeszcze i tak dobre ludzie mó
wio co żeby to niebyła rada
żeby można sprawować przez
drugi rząd ale wy nic niezro
bicie bierzcie co dają może do
czekacie jakby was jnny
rząd odebrał / boj tak swoje
własność wszenczas odbie
rzecie a to będziecie mieli.
Za rzeczcie co teraz wez
niecie a jak ten tamy rząd
będzie to nic niezrobicie

i tak żal nam żeby i że
ostatki niezginęli a to i rus
kie ktore dobre ludzie radzo
nam brać mowio co jak nie
weźniecie to wam zgino i
my juz teraz wierzym co rząd
mowi i stwarzy to i zrobi swo
jo zawziętoscio tylko żałuja
żony co jakby to gubi swoj
impet i stawe podług swej
siły kiedy tylko żałujo sie na
bułgarski rząd i nagolałoiu
a nie ido walować swojej ryzny
i nałego Administratora duchow
nego co sie łączy z katolickiemi
prałatami to mowio co przed
Bogiem odpowi to nam słego
smiesznо co i oni doczekali że
słowa wyrażać ktore i my
wyrażali jak nas tak krzyw
dzili to nam niedziw ale jak to
wstyd to mowić bo niedawno
mówili że caly swiat nagonio bata
mi i szczykami do swojej ryzny

A teraz widzimy w Rzeczach,
co i oni zaczynają poznawać
Boga bo jakoici jim nieporzczę
ścilo jak zaczeli nas Katolikow
prześladować tak złych pov za
czelasie ich ta fałszywa sekta
rozlatać i tak prędko jak nas zag
nali w chiersjkie gubernie w
75 roku to tylko zaczynalisie
pojawiać te sztundy to ich go
nili i niektórych słyłali co
popy umawjali i te ich archie
reje przyjeżdzali umawjali i
prosili słuszyli a nic niemogli
zrobić i tak zanarzego byłu tam
14 lat prawie pół narodu prawo
sławnego poszło w sztundy to
w molokany a tu jak nas przy
gnali wowębursłkie gubernie to
i tu rzucają swoje prawosła
wije i jdo w dwojadany to w
nemolachi także jusz koło wra
tu i w permskiej guberni na
czynajotsie pojawjać sztundy

61 to tak cieszorie le co odprawo
rławij odejrzli jak by my co imy
nieprzyjeli łorie cierzym tak oni
cierzorie i nazywajo co od anty
chrystowej wiary wywaliwie
A tami zdziada pradziada z prza
wosławnych pochodzo a teras
plujo i brydzorie prawosławij
nawet tego kubka czyli tej
szklanki wody nienajjorie
co prawosławny człowiek pi
je gozy brzydzorie jak prze pra
wosławnego człowieka i tak
dzieńki panu Bogu woczach
naszych ginie la fałszywa ina
chalna prawosławija oto le
ras niech poznajo nadrobo na
sze krzywde co tak nas men
czyli i do ostatniej koszuli og
rabili a teras zetwemi majo
dotyć doczynienia a niemogorie
pograwić oto za polskie krzy
wde niech sie sprobujo ruskie
popy czy zrobjo zezłego dobre
tak jak katolickie księża

na podlasiu potrafili zezlego
nadobre przerobić co opowia
dam że dzieło nierzczyjej powie
ści a tam pamiętam byłem i tam
żyłem na podlasiu za mojej pa
mięci to było był naród zepsuty
zdawnych czasuw co był zło
dziej na złodzieju pijak na pija
ku błudnik na błudniku i tak
panował jeden nierząd a osobli
wie pomiędzy katolikami pra
wowiernemi polskiemi ani
jakami pomiędzy. to slepo pros
to bo wiele takich wsi czy
li prowincyj było co ani jeden
człowiek nie umiał czytać ani
pisać. a polskie duchowieństwo
patrząc zatrinie na tako krzyw
de polsko przeniklo boleścio
nad tako stratą dusz narodu
prawowiernych katolikow i
zgromadzili kości s. wiktora
do kościoła do miasta jano
wa odprawili i mszyję i zacze
li nauczać naród wspólnie iz

8 unijackiemi księdzami i zapro
wadzili książki po kościołach La
cynnego obrządku także i unija
ckie wspólnie zaprowadzili tak
że książki w unijackich kościo
łach zaczęli wyjmywać dotrzez
wości bractwa i tak naród oświe
cili i odwiedli od złych postęp
ków i rzkul nie było aprawie
każden nauczyłkie czytać i pi
sać jeden od drugiego i tak już
było wesoło żyć narodlarm jak
wraju tak zumieli katolickie
księża z ludzi wykorzenić złe
A zaprowadzić dobre ale widzi
my to jawnie co zły duch pozaz
drościł ludowi takiego dobra
pobudził ruskich rząd i duchowie
ństwo ruskie to jest przyjaciół
swoich naprzeciw katolickiej re
ligij i te kudłate zwodziciele ode
brali cześć panu Bogu zaprowa
dzili swoje obłudę i wszystko
dobre zegnuli i zaprowadzili wię
kze zło jk dawni było ale może

I pan Bóg pomieścić nie
Zanasze a zarwoje krzyczde
porwje ich że złe zamjary i my
widzim co sie robi z ich to sekło
widac chcieli tak zrobić jak i
nasze księża zrobili w jamodzie
na misyj posłali pomiędzy
dwojadanuw i pomiędzy nemo
tachow swojch Misyonierow
że misyonierzy zaczeł nauczać
żeby sie znowu wracał do
wojej prawosławij tak że ne
molachi i dwojadany ich bardzo
znieważył powiedział prawda
co pisze że antychryst będzie na
wiecz narodze dzie tol
zemla jest i tak jest wielu
zestał wiadasiw i tak sam
potwierdzał dwojadanij i tak
że tutaj co tego ich dzie
jeszcze ubrzymuje że wojna z
Za a Rosyjcie boży za ktego pos
łanow i żeby sie bogel kto wie
że a nieby w pora w spowiedzi
to go nie zdziwiła tak chowac

to przyjeżdża słanowy wrad
nik i fejcer ciało zmarłe por
zno i wtęczas pochowajo to jak
widzim żeby nalen nawet poitut
tyle wojska jak nanas przyszła
li dopolski a osobliwie kozaków
z nagajkami tech co nas bili to
by oni niebyłko nasze wjare przy
jeli ale tatarskie z podzirkawa
niem przyjeliby a żeby ich tak
niebić jak oni nas katolikuw
męczyli i bili i jeszcze męczo
a to my często żydkiemi razem
wjamy ereligij opowijadamy
co nam jch bracia zrobili że
oni przeklinajo swojch zaba
co tak robili i mówijo co niech
chiby tak cierpic a przysłali
by cacby i wiarne najgorsze
wjare ale widać co ona sama
odsiebie odswojch nieprawości
rozleciie jak znicnego złożona
tak w niwecz obrociie a nam
to uciecha żeby ona przez zginęła

jeszcze upraszam łaski N.
ojca duchownego o przedki od
pis bo tak będę oczekiwać z
niecierpliwością serca mojego
tylko proszę do mnie pisać wyra
źnie i dostatecznie grubszemi li
terami bo ja już niedowidzę
jak drobno napisane i niemogę
sam przeczytać a tu niema ja
ni komu przeczytać bo tak z
płaczu boleści i ciężkości jak
mnie samego wyniszczył uchier
śnienie ustawiczne z ogromnem
żalem, a łzy oczu moich a teraz
pod stare lata, aż bardzo nie
piękne umarłe czytać i tak wtar
nie stojące zemnie jak mówi
przysłowia co lata moje zestarzi
jak cień a jim uciekają. Samo
upatrzenie mnie ta moja a jest
ność oczu moich, tej niemasz
przyjemnie jeszcze zadowalniam
ojca duchownego co u nas zacze
ła gadność miłość braterska, i to
żeni taka jest przyczyna
tatomstwo i zazdrość grzegorz

Kozłowski i jan jaroszuk po raz
drodzi mi tego co nam nie liczy
przychodzo chcąc to zabiegnone
sobie to jedno a drugie zazdrosz
czo mi co ja nazawodzie służę
i mnie uważajo ruskie ludzie
zaczęli rozsiewać różne spłot
ki pomiędzy braćmi naszemi co
ja ruskie święta święcuje i mówjo
co ja 3 dni wpapa siedział i pro
siłem błogosławieństwa i ja mam
do nich taki żal co mnie takie
podważ włożyli niełytro co po
między naszemi braćmi a zdaje
sie co i do ojca duchownego pisa
li do mi mówili bracia że co
sto czelaby żyć to jeszcze ich
obóch wzbudzili jako co ruskie
fałszywe spłotki zmyślajo
to oni sie zapierali co nie pisali
i tak kozłowski mówi co to jan
napisał a jan mówi co oba ko
złowskim pisali tak przez
ojca duchownego o upominek
ich zato spłotni

jeszcze zawiadamiam ojca
duchownego co ja wydałem
córkie swoje zamąż i syna
ożeniłem tak jeżeli by można
to prosze mi mentrykii kra
kowskie przysłać bo tak się
kwietnie ślubów pobrali to
Antoni wziął moje córkie
Marianne syn szymona ja
rosłuka a z matki Magdaleny
A mój syn józef wziął so
bie córkie pietra bilec kiego
Michaline a z matki antoni
na
my jeszcze dzięki Bogu
wszyscy żywy tylko bardzo
nas ruska lichoradka po
wytrzebała tak co ledwie
żyjem a to i jeszcze niek
tórych dręczy prawie ni
kogo niemineła u nas tego
roku wrodzay zbożu dobry

Osobliwie żyta pod
dzielnie bardzo ładne a pszenice to większe pół ko
bytka powyjadała jesz
cze posyłam ojcu duchow
nemu wycinek z rus
kiej gazety jak to rosyja
płacze po archiereju but
gurskim z klimatu bar
wskim co jego zesłali a
sami cieszyli się jak nar.
wysłał Adres do mnie
orenburskoj Gubernii
nastawnuju Celiabin
sk na woskresenskij N. 30
winokurennyj zawod w
kantoru pajesz korm
lowoj mukuło po
łuczyć ocinu
stepanowiczu Gospodinu
Bartoszewskomu

С.-ПЕТЕРБУРГЪ, 14 іюля.

Къ многочисленнымъ злодѣяніямъ, которыми болгарскіе палочники прославились, прибавляется еще одно, на этотъ разъ—самое ужасное по послѣдствіямъ. Телеграфъ принесъ намъ роковую вѣсть, что достойнѣйшій пастырь болгарской церкви, маститый митрополитъ тырновскій Климентъ осужденъ палочниками на вѣчное изгнаніе изъ родины, съ лишеніемъ его каѳедры, которую онъ такъ доблестно занимаетъ около 20 лѣтъ. Мы привыкли читать и слышать о казняхъ, пыткахъ, всякаго рода гоненіяхъ, которымъ подвергаются болгарскіе патріоты, единственная вина которыхъ заключается въ преданности ихъ къ собственной родинѣ, праотцовской религіи и въ благодарности къ своей освободительницѣ—Россіи. Но на этотъ разъ гоненія направлены уже не противъ политическихъ дѣятелей, а противъ православной церкви. Въ лицѣ митрополита Климента унижена и оскорблена православная вѣра, та вѣра, благодаря которой болгарскій народъ уцѣлѣлъ, какъ этнографическая единица и получилъ свою политическую независимость, та вѣра, которая вѣками связываетъ Болгарію съ ея освободителями. Замѣчательно, что осужденіе болгарскаго архипастыря совпало съ прибытіемъ въ его епархію двухъ католическихъ прелатовъ, одинъ изъ которыхъ носитъ санъ архіерея. Здѣсь ясно проглядываетъ цѣль, которою руководились палочники и ихъ покровители, въ чудовищномъ судьбищѣ надъ болгарскимъ православнымъ архипастыремъ. И при подобныхъ обстоятельствахъ, высшій духовный глава болгарской церкви — экзархъ Іосифъ I почелъ возможнымъ дружить съ заклятыми врагами своей паствы!

Что-то странное творится, по-истинѣ, въ лонѣ болгарской церкви. Мы знаемъ экзарха болгарскаго по его доблестному прошлому, какъ достойнаго защитника интересовъ православія на Балканскомъ полуостровѣ. Благодаря его патріотизму, проницательности и такту, ему удалось, въ продолженіе 13-ти лѣтъ пребыванія въ Константинополѣ, создать изъ фиктивной, почти никѣмъ непризнанной и даже нетерпимой церкви, — вѣское политическо-церковное учрежденіе, съ которымъ должны считаться всѣ враги болгарскаго народа: турки, католики, протестанты, завистники фанаріоты и софійскіе атеисты, какими являются нынѣшніе лже-правители Болгаріи. И все это достигнуто, благодаря, исключительно, русской широкой поддержкѣ, какою пользовалась болгарская экзархія. Извѣстно, что на берлинскомъ конгрессѣ вопросъ о болгарской церкви не былъ разрѣшенъ и турки могли бы простымъ «тескерэ» закрыть это учрежденіе. Но русское правительство, придавая надлежащее значеніе единой болгарской церкви, устроило этотъ вопросъ втихомолку такъ, что экзархатъ продолжалъ существовать на старыхъ началахъ, какъ это было достигнуто русскою дипломатіею еще при учрежденіи автономной болгарской церкви. Экзархъ, конечно, знаетъ кому обязаны, какъ онъ лично, такъ и весь болгарскій народъ, достигнутыми успѣхами. Вотъ почему мы никакъ не можемъ объяснить себѣ его нынѣшній образъ дѣйствія. Правда, онъ находится въ полной матеріальной зависимости отъ софійскаго правительства; но неужели не было другого исхода, что бы выйти изъ затруднительнаго положенія, въ которое разрывъ съ узурпаторами могъ бы поставить національное дѣло болгаръ въ предѣлахъ Турціи? Вѣдь за это дѣло отвѣчаютъ эти самые правители прежде всего. Лишить его необходимыхъ для поддержанія болгарскаго дѣла въ Македоніи средствъ не рѣшится и самъ Стамбуловъ, такъ какъ это было бы равносильно открытой измѣнѣ. Смѣстить экзарха съ занимаемаго имъ поста узурпаторы не могутъ, ибо назначеніе и смѣщеніе всецѣло зависитъ отъ султана, послѣдній никогда не рѣшится уволить экзарха, что было бы равносильно вызову самой Россіи, покровительствующей болгарской церкви. Насколько турки деликатны въ этомъ вопросѣ, свидѣтельствуетъ послѣдній шагъ Порты, воспротивившей экзарху прибытіе въ Софію и Вѣну, подъ предлогомъ поѣздки на воды.

Какъ бы то ни было, но мы вѣримъ еще въ патріотизмъ и честность экзарха. Весьма возможно, что обстоятельства вынудили его временно подипломатничать съ узурпаторами въ ожиданіи нѣкоторыхъ временныхъ же выгодъ для церкви и во избѣжаніе разрыва съ источникомъ питанія. Но приговоръ надъ митрополитомъ Климентомъ и усиленная католическая пропаганда въ Болгаріи, вѣроятно, откроютъ глаза экзарху и заставятъ его жестоко раскаяться за сдѣланное. Экзархъ прежде всего духовный глава болгарскаго народа, а потомъ народный и государственный дѣятель. За интересы православія онъ отвѣчаетъ и предъ Богомъ и предъ своимъ народомъ. Вотъ почему онъ не захочетъ остаться отвѣтственнымъ за тѣ гоненія, которымъ подвергаются лучшіе служители церкви. Мы ожидаемъ со стороны его блаженства самаго энергичнаго протеста противъ приговора палочниковъ надъ достойнѣйшимъ болгарскимъ митрополитомъ Климентомъ. Россія вправѣ потребовать отъ экзарха этого и онъ не долженъ уклоняться отъ вполнѣ законнаго протеста, если бы подобный шагъ былъ сопряженъ даже съ рискомъ потерять занимаемый имъ экзархійскій престолъ. Иначе, болгарскаго экзарха всѣ должны считать солидарнымъ съ узурпаторами и на него падетъ вся отвѣтственность за послѣдствія, которыя будетъ имѣть преслѣдованіе православія въ Болгаріи. Экзархъ никоимъ образомъ не долженъ допустить, чтобы атеисты министры и фанатичная католическая династія вмѣшивалась въ дѣла совершенно независимой фактически православной болгарской церкви и изгоняли ея представителей, существовавшихъ уже въ то время, когда самой Болгаріи какъ государства, еще не было.

сударь и Великій Князь Нозагорода низовскія земли, Черниговскій, Рязанскій, Полотскій, Ростовскій, Ярославскій, Бѣлозерскій, Удорскій, Обдорскій, Кондійскій, Витебскій, Мстиславскій и всея сѣверныя страны Повелитель; и Государь Иверскія, Карталинскія и Кабардинскія земли и области Арменскія; Черкасскихъ и Горскихъ Князей и иныхъ Наслѣдный Государь и Обладатель; Государь Туркестанскій; Наслѣдникъ Норвежскій, Герцогъ Шлезвигъ-Голстинскій, Стормарнскій, Дитмарсенскій и Ольденбургскій и прочая, и прочая, и прочая.

Да будетъ извѣстно всему армянскому народу, что, внявъ единодушному желанію его, торжественно изъявленному въ Эчміадзинѣ, въ 5 день мая 1892 года, Мы утверждаемъ армяно-григоріанскаго архіепископа Мкиртича въ санѣ патріарха эчміадзинскаго и католикоса всѣхъ армянъ. Молимъ Всевышняго Бога, да благословитъ верховнаго патріарха на великое Господу служеніе ко благу и душевному спасенію всего любезнаго Намъ гайканскаго народа.

Данъ въ престольномъ Нашемъ градѣ св. Петра, въ лѣто отъ Рождества Христова тысяча восемьсотъ девяносто третіе, іюня 3-го дня, Царствованія же Нашего тринадцатое.

На подлинной Собственною Его Императорскаго Величества рукою подписано:

«АЛЕКСАНДРЪ».

ХРОНИКА.

— 29 іюня 13-й лейбъ гренадерскій эриванскій Его Величества полкъ справлялъ обычнымъ порядкомъ свой полковой праздникъ и 251 годовщину своего существованія. По окончаніи церковнаго парада провозглашены были тосты за Державнаго шефа, Государыню Императрицу, Августѣйшихъ особъ и молчаніе: Государя Наслѣдника Цесаревича, великаго князя генералъ-фельдмаршала Михаила Николаевича, великихъ князей Александра и Алексѣя Михаиловичей и за весь царствующій домъ. Тосты были встрѣчены дружнымъ, неумолкаемымъ «ура». Въ тотъ же день полкъ былъ осчастливленъ слѣдующими телеграммами:

Отъ Государя Императора:

«Сердечно поздравляю Монхъ эриванцевъ съ праздникомъ и пью за здоровье молодецкаго полка».

«АЛЕКСАНДРЪ».

— Въ воскресенье, 11 іюля, въ Москвѣ, при дачѣ московскаго Николоевскаго института освящена новая церковь. На посланную по этому поводу Государынѣ Императрицѣ почетнымъ опекуномъ баронъмъ О. А. Бюлеромъ телеграмму, полученъ былъ слѣдующій отвѣтъ изъ Александріи:

«Сердечно радуюсь освященію новаго храма. Прошу передать мою искреннюю благодарность жертвователю. Благодарю васъ, архіерея, начальницу и дѣтей за поздравленія и выраженіе чувствъ».

«МАРІЯ».

— Въ Петербургъ возвратился изъ Москвы генералъ-адъютантъ П. А. Черевинъ.

— Въ Могилевъ назначается преосвященный Евгеній, епископъ ставропольскій и екатеринодарскій, назначается епископомъ ставропольскимъ и екатеринодарскимъ.

— Директоръ казанскаго ветеринарнаго института проф. И. Н. Ланге, 13 іюля выѣхалъ въ гор. Новую Ладогу для подготовки матеріаловъ и начала занятій по прививкамъ сибирской язвы.

— Сообщаютъ, что для встрѣчи и пріема останковъ полковника Палицына, командовавшаго во время австро-венгерской кампаніи 1817—1849 годовъ Тобольскимъ полкомъ и умершаго въ городѣ Мункачѣ была снаряжена особая депутація, во главѣ съ командиромъ 38-го пѣхотнаго Тобольскаго его имп. высоч. вел. князя Сергія Александровича полка полковникомъ Ожаровскимъ. Встрѣча останковъ полковника Палицына, какъ намъ сообщаютъ, произошла на ст. Границѣ, 5-го іюля. Гробъ съ останками сопровождалъ поручикъ австро-венгерской службы Ригельманъ, который, по представленіи депутаціи, вручилъ полковнику Ожаровскому подробный актъ о вскрытіи могилы и поднятіи останковъ, а также и ключъ отъ гроба. Останки полковника Палицына помѣщались въ металическомъ гробѣ, который вложенъ сначала въ деревянный гробъ, а затѣмъ въ деревянный ящикъ, наполненный опилками. Вагонъ, гдѣ помѣщался гробъ, былъ запечатанъ. По вскрытіи деревяннаго ящика и гроба полковникъ Ожаровскій возложилъ на гробъ дерфоровый вѣнокъ съ надписью: «Своему бывшему командиру отъ тобольцевъ. 1817—1849 годы». Затѣмъ по отслуженіи священникомъ Границкой таможни панихиды къ гробу былъ приставленъ фельдфебель Тобольскаго полка. Въ тотъ же день, вечеромъ, останки полковника Палицына въ разукрашенномъ зеленью и гирляндами вагонѣ и въ сопровожденіи депутаціи отправлены въ Варшаву. На станціи Скерневицы гробъ съ останками полковника Палицына былъ встрѣченъ полковымъ составомъ Тобольскаго полка, гдѣ, по отслуженіи панихиды и возложеніи большого вѣнка изъ живыхъ цвѣтовъ съ надписью: «Отъ общества офицеровъ Тобольскаго полка» и отданія воинскихъ почестей, поѣздъ отошелъ къ Варшавѣ.

— По линіи сибирской желѣзной дороги предполагается отводить земли по 15 десятинъ на душу. Отводъ земли начнется послѣ окончанія межевыхъ работъ и образованія переселенческихъ участковъ. Работами этими заняты теперь топографы.

— Въ непродолжительномъ времени при министерствѣ внутреннихъ дѣлъ будетъ образована новая спеціальная коммисія, на которую будетъ возложенъ пересмотръ дѣйствующихъ узаконеній о правахъ иностранныхъ подданныхъ на владѣніе недвижимою собственностью въ Россіи. Еще ранѣе, по порученію того же министерства, было произведено изслѣдованіе быта иностранныхъ колонистовъ и вообще положенія иностранной колонизаціи, и, соотвѣтственно выяснившимся результатамъ, были предприняты работы по составленію проекта мѣръ, направленныхъ къ ограниченію наплыва иностранцевъ.

— 12-го іюля, въ кредитной канцеляріи министерства финансовъ собирались представители банковъ для совѣщанія о порядкѣ представленія статистическихъ свѣдѣній о банковыхъ операціяхъ министерству финансовъ. Рѣшеніе вопроса отложено.

предательски милліоны невооруженныхъ людей, а главное женщинъ и дѣтей — это достойно развѣ Атиллы какого нибудь и человѣчество никогда бы на это не согласилось, да и вы сами говорите это только такъ, а въ душѣ не вѣрите своимъ словамъ.

— Вы думаете—усмѣхнулся Туртревъ и въ его улыбкѣ скользнуло, что-то безпощадно жестокое,—а я такъ увѣренъ, глазомъ не мигнулъ бы, видя поголовное истребленіе всего этого зловреднаго племени.

Соня, слушая Туртрева, пристально вглядывалась въ его блѣдное, зловѣще-злое въ эту минуту лицо и, наконецъ, не выдержала.

— Мнѣ никогда еще не случалось встрѣчаться съ такими крайними взглядами и меня это тѣмъ болѣе удивляетъ, что я слышу ихъ изъ устъ человѣка передоваго, слѣдовательно, обязаннаго...

— Почему вы считаете меня передовымъ?— почти грубо перебилъ ее Туртревъ.

— Вы же писатель...

— Тѣмъ яснѣе могу сознавать вредъ, приносимый жидами.

Аня, которая не переставала все время внимательно наблюдать за Соней, угадала ея мысли, она лукаво усмѣхнулась и съ живостью обратилась къ ней.

— Оставьте его, Софья Павловна, вы не добьетесь отъ него ни единаго человѣческаго слова, онъ никогда съ женщинами вполнѣ серьезно не говоритъ, не признавая ихъ способными вести серьезную бесѣду.

— Нельзя брать двѣ привиллегіи сразу, — проворчалъ Туртревъ:—женщина взяла привиллегію на кокетство, къ чему ей еще и умъ... лишняя обуза; чѣмъ женщина умнѣе, тѣмъ скорѣе она полысѣетъ, а это идетъ въ ущербъ главнаго назначенія женщины—быть красивой.

— Слава Богу, — презрительно усмѣхнулась Соня:—что не всѣ мужчины одного съ вами мнѣнія, иначе намъ бы женщинамъ пришлось всѣмъ поголовно утопиться.

(Продолженіе слѣдуетъ).

Заказное

Въ царство Австрейское
въ Городъ Краковъ.

Господе Юліи
Матарской

Въ мѣстѣ Краковѣ на
Канонической улицы N.
Дому 25. до власныхъ
рукъ пани Юліи
Макарской

20
18-93
VIII

20
ABR
1893

4
9
1
93

Ślub.

Józef Bartoszewicz
syn Józefa – mularz?

Michalina Bilecka
córka Piotra Bileckiego
Andrzejewy?

kiedy miał ślub? ile lat? gdzie się urodził?

RL - W. 4 J.6

Orenburg 1894 r. 13/25 Czerwca

Szanowna Pani
Dobrodziejka!

Przed Wielkanocą otrzymałem z Krakowa 1 tydzień. N 110 rubli dla rozdania jako zapomogę czterem biednym familijom: Karpowiczom, Żojewskim, Filipiukom i Fedorowiczom po 5 r. na osobę. Rozdałem te pieniądze każdemu osobiście i kazałem im napisać pokwitowanie. Czy oni spełnili moją radę? dotąd nic nie wiem, Jam zaś na dazie niemiałem czasu podziękować za opiekę nad temi biednemi wygnańcami; powinien adres gdzieś się zawieruszył i dla tego zwłokę czując potrzebę zawiadomienia o tem że zapomoga każdemu z wymienionych familij została doręczoną, pod adresem

Szanowny Panie daję odpowiedź i dziękuję w imieniu tych wygnańców wszystkim tym osobom, co biorą czynny udział w mieszaniu ulgi cierpiącym.

Przed tego zawiadamiam że Stary Fedoruk zmarł przed Bożem Narodzeniem zeszłego roku. Żołnierscy otrzymali ślubny akt potwierdzony Rossyjskim Konsulem w Wiedniu. Charytkich familija przybyła do Orenburga i inni sięgają się do Orenburga w oczekiwaniu manifestu a co najmniej znacznej ulgi z powodu zaślubin Następcy tronu Rossyjskiego, niektórzy już podali prośby do Najjaśniejszego, drudzy zamierzają podać przed samem ślubem Następcy Tronu. Łudzą się biedni nadzieją, lecz czy będzie co z tego dopiero czas pokaże. Ci co mają mniejszej stałe miejsce albo zajęcie, nic

nie ciągną do Orenburga, a wyczekują
ulgi i łaski na miejscu, gdzie jako tako
się zagospodarzyli. Dają im pieniądze za
te gospodarkę jaką mieli w Kdajach, lecz
większość tych pieniędzy nieprzyjmuje, ale
żądają żeby Ich do dawnego gospodarstwa przy-
wrócili. Kto z nich znajdzie jaką pracę
trzyma się pilnie i wogóle Wszyscy żyją
bardzo oszczędnie i religijne obowiązki
spełniają gorliwie, co Im się chwali i zato
Warci są żeby o nich pamiętać.
W Orenburgu chodzić do Kościoła Im nie
zbraniają, a mieszkań pozwalają tylko takim
co mają środki do życia, albo znajdą stałe
zajęcie. Ziemię Im nawet proponowali
lecz nie słyszałem żeby Kto z nich ją
przyjął. Niemcy Kolonisci z Chersońskiej i
Taurydzkiej Gub. Tłumnie się osiedlają i
z Kupejzky zresztą w Gub. Orenburgskiej,
a nasi bracia lękają się osiedlić głównie

Step Jam się niepodoba i warunki
życia i klimat; zimy zbyt surowy, a
latem upały straszne i narodowość
typu Azyjatyckiego: Tatary, Kirgizi i Baszkiry.
A jednakże żyją ludzie, bo wielu ten może
kto musi, i są tacy co złego stron i kli-
matu, ciągną na ogromną przestrzeń
Stepu Orenburgskiego i Turgajskiego kraju.
Proszę przyjąć moją gawędę jako ozna-
kę przyjaźni i miłości w Chrystusie
Jezusie Panu naszem.

Proboszcz i Wojenny Kapelan
Ks. Felix Czarkowski.

Uprzejmie proszę o przesłanie mi
Ukłony załączam Ks. Franciszkowi Kamień-
skiemu i Ks. Konstan. Pieślak - jeżeli
są Panu znajomi. Ks. W. Bajkowski
wspólnie Czcicielu zapewnie przez Kraków
pojedzie do Kalwarii leczyć się.

Rodzina Włościan Borysiukow
mieszkająca w Orskiem powiecie Orenburgskiej Gub. na fabryce Kana-Mikolsk
(zabog. Kana-Hukowskiej) będąc w Orenburgu
zostawili mi swoją notatkę o chrzcie
Jch dzieci, z prośbą odesłania onej
Szanownej Pani.

Przepisuję wiec jak w następującem porządku:

1° Adelina córka Piotra i Maryi
urodzonej Siemieniuk Borysiukow
ślubnych małżonków urodzona 16 Grudnia
1893 r. a ochrzczona 30 Maja 1894 roku
Kumy byli Zacharyasz Łojewski i
Julijanna Abramiuk.

2° Franciszek Syn Piotra i Maryi
Urodz. Siemieniuk Borysiukow
ślubnych małżonków Urodzony 1886
roku 15 Września, a Chrzczony 20 Grudnia tegoż roku. Kumy byli Emilijan
Borysiuk i Orszula Borysiuk

3° Maryanna córka Adama i
Julijanny urodz. Borysiuk,
Siemieniuków ślubnych małżons.
urodzony 1884r 10 Stycznia,
a ochrzczony 2° Lutego tegoż roku
Kumy byli: Emilijan Borysiuk
i Ewa Borysiukl.

Австрійское благочіе
въ г. Краковѣ.

Ея Благородію
Гн Юліи Матурской

Wielmożnej Jmci Pani
Julii Maturskiej
M. Krakow

ulica Kanonicza d. №25.

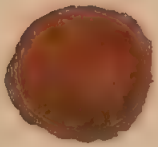

Z1 02 V.1

Piekrowskie 28 Czerwca 1874 r.

List odwiekebnego Ojca pisany 10 Maja odebrałem 30 Maja, i na liście tym znachodzących się dwieście rubli pieniędzy Łagre odebrałem, za które serdecznie Bóg zapłać, pieniądze według wypisanego spisu nie które odebrymali juz, a przydarzenie i ci ostatnie w przędrości Łagre nadesłano swoje: przeprasza W. P. zem narazie nie odpisał, bo się mi po odebrymanym liście z Łazyty nie obudzone interesa i zadawiędzię zaprzątnęły się, w poprzednich listach pisałem o religij i zapamiędzi prawosławnych poprawę, i dziś Łagre zdazytami się widzieć dziwne przybycie papa z zatramgiem i namaszczeniem Olejem świętym chorego, nastepujące,

Gdy chory leży bez przytomności
posyłają kanie za popem on nie spie
szy się, nie mając uwagi, i nie myśli
że chory wyzanie ducha, powoli się
zbiera i jedzie z sakramentem do
chorego, ale nikt nie wie czy on jedzie
z sakramentem do chorego, czy może
na gościę do bogatego mieszczan lub
chłopów, bo z wozu nigdy głosu jadąc
nie daje, a podrugie jeśli chłop lub
jaki mieszczanin idzie do popa mó
wi ach, dawaj mnie lieje i bat
ko ty nie umiesz jechać, i szarpie
kania biejącem zacina batem chcą
mając swoje naczynia złotone z
sakramentem w kołamach, z obu
walcli kto się gdzie jest chory, to
stojąc na przeszkrzeni mania się
pojechał pop z krzyżowymi,
a kto nieuwidzi że pojechał
ale dokąd i pop to nie wiadomy
przybywszy do chorego wchodząc

woyske mowi zdrowstwuyjte, ta
z raczy jak by pokatolickim ob
rządku dzień dobry, i mowi do
chorego jesli chory more jeszcze
rozmawiac z nim, leczy z nazy
wa. chorego po imieniu chory
odpowiada, leczu Batiuszka. i za
czyna rozmawiac z ołtarzowicia
mi dami co je czem leczyc i.t.d.
i potem zaczyna spowiadac ludzie
jak rządke z cerkwy wychodzo, po
tem bywa na maszerzie Olejem
i mają ułtady takie, jeśli kto chce
zeby cię od cywata na maszerzeniu
na wiejcej swiecach, to zapłaci ołtarz
pięciu rubli, a jeśli na mniejszych
cach palących. ij przy tem, to pła
co rubla, pałara, i, t., d.
tu przypomiałem jeszcze o woyna
wadzeniu pana z tam. Kiedy
zarmarłym ciałem przyjedzi
pop do domu i prowadzi do ~~of~~

cerkwi to spiewaja tylko z dziatkiem obydwa, i to tylko sobie pismos, bo ludzie nie tylko zeby spiewac ale modlic sie idą na wyprowadzenie bo z innego takiego układu, jedno tylko wychodzi ze przeciwo swego Pana i zegnajasie, a przy prawodzi najwiecej jak z dziesiecioma ludziami, i wtedy jeszli tylko da popowi 10 lub 15 kopiejek, to sie ostanowi i spiewa wiecznyy odpoczynek, i z mowusz idzie dali, czem wiecej dajo tem ale dej ostanawiajo sie, a jeszli nikt nieda to tak pomerzy ze sie nie nam nie ostanowi aż do zasamej cerkwi:—

podpisuje nie na mieniam ko za sława przeswiato religij i prawo zadnieych przeciwne, mowna przyznac pocka-atkiem pisania, i przez. listu

Szczerze zyczliwy i kochajacy

W. O. mrzaczek Józef Tymicki.

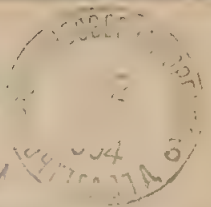

Wohlgeboren

Frau Julia Malczyńska

Krakau Kanonicza 25

Pani Julia Malczyńska

Kraków Kanonicza 25

Bulanówka. dnia 1. Maja 1892 roku.
B.

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus!

Ojcze nasz!
i nie wódź nas na pokuszenie.
w tej naszej słowach Pisze nas Ojc.
Swięty Ojcu nasz zgrzeszyliśmy Nie-
mu, i za nasze zbawienie cierpiał rzeź
rzeczone raz i znowu dnia
wczoraj na wieki. Pomnij zawsze,
i nie wódź pokuszenie nas, i Wszelkiemu
Dziełu. i Słowu Bożemu w 55.
stylu Biblii Ewangelii Jezusa
Chrystusa. w całej naszej
Ludzkiej naszych. Pisz ojca i pisma
w 55. roku. w naszym [illegible]
[illegible]

Rewim.

(10 ... 1891 ...

(Jan Adam Brzeziński z Jadwigą Chrzanowską

... 10 ... 1891 ... 10 ... 1891 ...

(... 1891 ...

(... 1891 ...

(

w 1882 roku zmarła mi żona Chciałe
Justicija, żebym pochował z prawosławnym
popem, co mi jakby sztyletem serce
zraniło i byłem zmuszony ciało zmarłej
żony, przedpolicija ukradkiem wzięcia i przy
pomocy żydów i kobiet wbrew woli sam i bez
nich wyjechałem z trumną 25 wiorst, za
granicą, ale nie chciał Dziecki w Cerkwi (Prawosławnej) byłem
wzięty, nie mógł, tylko mnie zabie-
rali wszyscy Rodzicielem żydzi, Centrum
z Rabinami, i przeklęli żeby Dzieci z
nich zemną brzydzą się i bez
Matki, powiedział pisarz że nowszka bonie
przyznają swoim, jemu odpowiedział Metryki
on odpowiedział u nas zagranicze Metryki
nie przyjmują tylko Rodzicielom nie chcą
się nie przyjmują z prawosławnym Dziecie i wrócił
i powiedział gdy się zawiózł trumnę bez
dzie odpowiedzialność, i tym powiedz i tak było.

przyszłości z wielkim, [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] on oświadczał [illegible]
[illegible] mu mówiąc, Polubiłeś to Imieniu [illegible]
[illegible] moją, [illegible] swoje dziecię, nie to, czyż
przyjmiesz swoiemu żonę i dziecię swoimi
brzemnie życzeniu z wdzięcznością, on odpowiedział
[illegible] Ojcze wiecznie, odpowiedziałem w Kościele
naszego wysokobłagodzie, on odpowiedział za.
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] w cerkwi będzie imieniu dziecię, odpowiedział
im mu błogosławieństwo waszaielo mnie to dawno
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

co tujest takow słabosc nakgats Religij że
jak kto choc tak może żyć życia aż 8 kilkoset
pokilko lat i dzieci mają aniechc music
żyć życia tegoż amachadzi i ciągna kar-
ja i żyć. i jak Calary które bogate mają
no y. i pop tomow tak tukurden może
mieć aby mógł i utrzymać i nikt nato
niezwraca uwagi ani jego ani tam, jakto
u nas gdy kaje robia, co Matiętem nie zara
bia i niedzwonia za nie. Nalezałoby tako
wym. aby jak kto choc tak żyć niegoniesz
nawet polaki które służyli w wojsku i zarzta
wali żaco kuzdy z się czemił z krzyżowaniem
i mowi to wszystko jedno on chce i tak cio.
a ona dalej gdzie jej się kadzidła dzieci
i na kochrzczenie w Cerkwi i musza być pra
wosławni, wiec wiele się pobłakało w doro
ślych ciała a małoletnych i mowic nima co.

i teraz mam wielkie Rb. pod Odzieniek
nizeli osobie moje Jakobskiemu Cesarii Cesarskiej
rei wswoiey Religij, nieodzicemi bedzie
to mieniadzo, miałem zamiar zrobic
nieczkie zapisanie, i zlat to latwiey
mozna samemu jednemu ale mysleniem
Dzieci moie wkrotkim Czasie to
i ch trudno bez granic przebywadzic
mysleniem mamy samemu jednemu
wyrzuc i sam sie przy sine dzieci
przyiscie Pozostac na obcym ziemi
wyiscie zdanie jest zato i potrzeba
zaczenni i wiem ze ich tam bez pisnie
w Cesarskiego oddamy, ato dla tego jey
nie ady i ch wlasnosci w religii Katolic
kiey. i pokad jeszcze male dzieci by dobrze
mieniec Polskie wyrozumieli jezyk swoy
iestu tak bedzie ich, inne rzeczy,

Dziękuję się Imciu[ś]ci Panu za osobliwą
Pańską życzliwość w Twoich tu mi[ę]dzy
mowach że tam jest bardzo tudno do
rychłego bo na wszystko drogo a zarobku nie
gdzie, Chciałbym wiedzieć abym się tam
dziej nato radził. Obiecuję sobie
żeby wyszykuli do siebie moje bawełny
ale nie wiem źle pisali czy mi
bom pisał dawnich rzeczy mi wyszukali
sami jak mi się nawinęli wiele bierze kie
bełt za beczkę tam pewnie lepiej płacą.
pisałem 4. miesięcy do Kaszub żeby do-
wiedzieć się jakie przekazy, tam mi
odpisali nic nie wiedzą, że gdy bydgoskie
[illegible] 18th to kramarskie [illegible]
nakazują że tam będzie robić gdy ostatni
bawełnę, gdzie indziej jak się
mówi rzemiosło to wszystko wszędzie mo
że mieć miejsce choć tu choć gdzie.

więc domowego ciśnienia nie mogli mu odmówić
ich widać że nie dali nigdzie. więc proszę
to żebym sobie wyjechał bo mi się nigdy
nie mówi dosłać zgromadzić trzeba się
mu zająć onych przysłanych gotowych
pieniędzy aby ich można dostawić i ja
bym ich nie mógł zginąć ale mi się
wszystkie i przez to mi ich nie
dadzą, bo nasze ciężkie wszystkie
pieniądze przez to i zginęły ich
ciężko przechodzili bo mi się nie
chciało nieznośnego ciężaru ciężkiego
i ciężkiego, jak będziecy i mnie przyjdzie
do Kijowa, wszystkie moje ciężkie
klacze, 50 kop pud ciężko 15 kopiejek
Wiersz nasiebie niepodaje bo mnam stałego miejsca
zobowiąże proszę łaski i pomocy dobrodziejo
Wasza bety Jarosławiec Ivan mówi pisać
do c. Spiridonko u-tamte do Orzechowej Cerkwi
cerkwa Zacharyn z Jaroslawiu

Imperium Austriæ: Nrus: 159. Diœcesis: Premisliensis

Regnum Galiciæ: [illegible] Jarosławiensis. Decanatus: Rudnicensis

Circulus: [illegible] Parochia: Rozwadów

TESTIMONIUM COPULATIONIS.

Rozwadów

Ex parte Officii parochialis r. [illegible] Ecclesiæ in [illegible] notum testatumque fit, in libris metricalibus copulationum hujus Ecclesiæ Tom. [illegible] pag. 21ma reperiri sequentia.

Annus 87.	Sponsus				Sponsa			Testes
Mensis [illegible]	Nr. domus	NOMEN	Religio	Aetas	NOMEN	Religio	Aetas	NOMEN ET CONDITIO
Dies copulationis [illegible]				Cœlebs et viduus			Cœlebs et vidua	
Anno Domini Millesimo octingentesimo septuagesimo nono, mensis [illegible] die [illegible] hora [illegible]		Josaphat Karpowicz, filius Joannis Karpowicz, et [illegible] annos vitæ octoginta et [illegible] Ruthenæ, omnium sacramentis munitus et habitans in Lubenka, districtus Bialæ, Superiorensis, educatus in Regno Polonie.			Eudoxia Jarosz[illegible] filia Nicolai [illegible] et Mariæ [illegible] Theodori [illegible] S. Ritus Slavonicæ [illegible] Nicolaum nata et habitans in Lubenka [illegible] Superiorensis Siedlce in Regno Poloniæ.			Joannes Radej[illegible] agricola [illegible] vicinus [illegible] copulandi.

Quas testimoniales manu propria subscribo sigilloque ecclesiastico corroboro in Officio paroch[ialis]

Rozwadów die 15ta [illegible] A. D. 1879.

Parochus

[illegible]

Typis et sumptibus J. A. Pelar Resoviæ 1872.

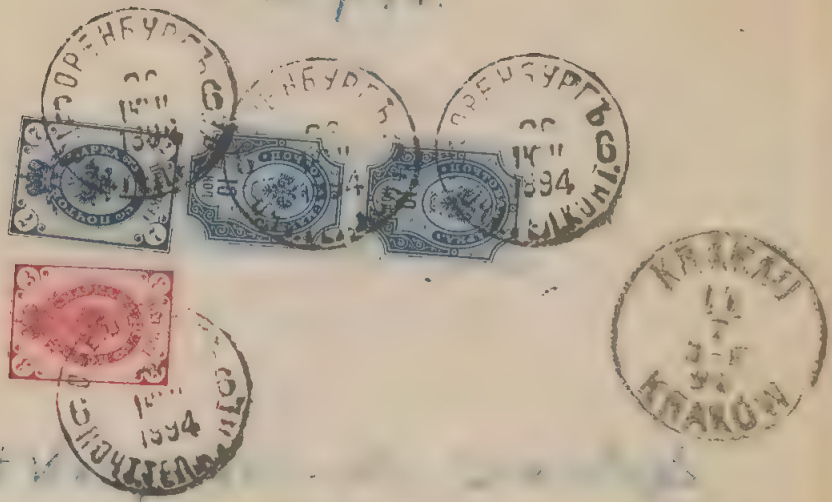

9/8 - 12-457

Mikołajew dnia 1/20 września 1874 r.

Na wieki wieków Amen.

Pożam Comcy Wielebnemu ojcu X. prałatu chełmskiemu całuję ręce i nogi pomiłowane razy, dziękuję skromnie zadobroć i łaskawo panisc onas niegodnych łukarne, byli podejmując pracy dla naszego dobra, aby wszechmocny stwórca racył wysłuchać błagania nasze, i ogniaroić dobrodziej i onu naszym, zdrowiu i we wszelkich pomyślnościach. List z dnia 21. Maja r. b. i pisdziesiąt 50. rubli otrzymałem na rece 26. Sierpnia; widać że ta osoba kaś długo przetrzymała 14. i podrożuje że jeszcze za granice niby to dokonczyć życie; kaszę i Jałatka z innymi wschodzonskiej Gubernii z Wiosną do swoje wsiedleckiej Ukrywając się wrodzinie rajskiego dnia, Jako było mianowane na Jałatka, kopiatem domiego żeby dał od powiedź komu zleca otrzymać te kwoty, przeto się przedłużyło, odebrawszy zaraz się udałem do chersonu, Aby się widzić z swemi braćmi; na odpuście wniebowzięcia, było dziesięciu, to się dowiedziałem od nich które są potrzebniejsze; Jakóbu Kalichu 3. rób. wawrzyńca Łapacinku 1. rób. Mikołaja Marcinku 1. rób., te mieszkające od chersonu 55. wiorst, wsigotnice i wasilowskiej wołoski przez Teodora pliskie który mieszka w zagrodowce nowo Ruskim słanie 120. wiorst od chersonu zawsze i od mikołajewa, komu dałem 10. rubli Aby zrobił który odniego dalej jeszcze mieszkają, za woroncowko

w gruszowce kry porostaje Unitów Jan chodowiec, Pankaleon kreciego niewin familii, to dlatych podano to tó;
i prositem Teodora żeby sis dobrze dowiedział, który kam
jest potrebniejsze, Aby mnie powiadomił, przymi=
kolejowie ich jest kaxich spisć osub, co im wdzielic
Gdy sis robaese zniemi; Ako jest wielu kaxich co
biore karmowe piniędzy po 15. Kop. dziennie, tym nie=
myślie dawać, i który zdrowsze to weźniwa odłą=
dzyli sis dla zarobku; co kolwiek mogo zarobić
chociaż nasrym płaco mniej, że sis kharajo żeby wka=
kolików Niemców, to co mu da to weźnie, Cena
była w Lipcu więcej jak porablin wdzień, teraz po=
80. Kop. Urodzaje bardzo tadne były, ozimina
Tadnie wydaje tylko że pszenica wiosnowa to sis=
zapiekła że upały byli w początku Lipca, pszeni=
ca 50. Kop. pud. żyto 40. Kop. Jęczmień 30. Kop.
Chleba dosić mogo Ludzi ale że niemogo go srano=
wać, Gdy zbiore społa zaraz Mluco i wioze na pszes=
dasz do miasta, przedawszy, co potrebne kopuje dodo=
mu, skupiwszysie zaraz udaje sis do karczmy, to wie=
le kaxbyła że porostałe piniędzy wszystkie przepija
Albo ma Mradno zemieście, Ako bywa że iko co
sięs sprawit dodomu zawieść do mu z Mradno przez
pijanstwo wuźnie ber konica pijo, obierac sisker

bardzo skrojno Lubio powsiach, że równają się
do miaskowych Ludzi, najbardziéj niewiasty
w Niedzielie i świsha mają taki obyczaj, że Gospo-
dar prawie kaŕdy idzie do Kancelaryi czyli zboru
tam skarżyć bywa czyli wójt, i wybrane cztery osoby
co mają prawo sądzić; Kaŕdy się usiłuje na zasiada
czyli że jako ma przyczyńć; że członkowie robierają
i sądzą podług swojej chęci, tak uważają kto ich
lepiéj wielko napoi, trwają do godziny 11. krzyczą
gorzéj jak wyjdą ośmiéj szkole; skóry biedniejsze
Abowdowy lżą i płaczą i przeklinają tych sędziów
że oni winne pozostają; ok tej godziny, zabierają
się dodomu niby na obiad, sprawy że odkła-
dają na drugie niedzielie, skarżą i pisarz i te
sędziowie idą do karczmy, A że Gospodarze co ma-
ją sprawy zaraźni wstał, i tak jeden potrzeba
Kwarta za kwartą idzie, że do nocy w karczmie
jak się popiją wtedy do bitwy zabierają się jeden
drugiemu włosy wyrywa i kolecą się, A najbar-
dziéj skarżą i tych sędziów że niesprawiedliwie
sądzą, i tak że jedna sprawa nieskończy ta, A droga
się racyna zapobiecie, nima tej niedzieli ani
śwista, to się wciąż powtarza jako w piekle

wsi śmiegowce obejmuje do 300. Gospodarz
ko szynkarz co wódkie przedaje, powiadał że odnowego
roku do 1. Lipca, wydał wódki 4000. tysiący wiader wiadro
na 10. kwatk, i często bywa że ich duchowny pop. warem
mieni wódkarzmie pije, jak się mocno upije że się
położy ko go bicro na wóz kładno, i odwoźo do=
domu, jeżeli nima kak wrazie koni ko go kład=
no na drążki i odnoszo do domu, kobiety wieśniska
ładnie się obierajo, wszyscy wychodzo na ulice zbierajo się
ich po kilka i swoje gadania jedna drugie obmawia
dzieci wyrosłe i małe chodzo po ulicach śpiewajo
jedne przeciągnie my wykrzykujo jakby pułki wojska
ito każde śpiewa jakie i poprostu dzieci śpiewajo
najlepsze. Modlenie, od małego dowielkiego śpiewy
nie przyzwoite, Księdza chodzenie niemogie na pew=
no powiedzic gdzie on jest. tylko bracia nie powia=
dali że on był okrągłym rogu, niby przy labrycie.
Że go nam widzieli, ko prosiłem kiby mu o tym do wiedzieli że=
bym ich mógł znaleźć, ko jest od mikołajowa kilo
do 200. wiorst. Jak rzadko, wkdy powiadanie, osiąść
Ummie pozostają do jakiego dnia, w mikołajowie nie=
można być stałie w naszych braci, tylko czasowie
nadchodzo kłóry pobliżej i niejszego
Polecam się modlitwom. JW. ojca x. Prałata
Schilam się do stóp Całuję serdecznie — miłodnej
Łaskawej Matuchny i Siostrzyczek

Заказное

Въ Австро Венгрію

въ г. Краковъ

Гимназ. Юлія Матурска

Kraków ulica Kanonicza № 25. Pani Maturskiej

отъ Каспара Ингера изъ г. Николаева Лазаревской улица № 28. Херсонской губ.

Qa 46 W4

(...)

...a ... Księdza Stanisława
Władysława Chodkowskiego.

... My, pod starą, złem nazwaniem Unicí, całujemy szaty godne ... a nogi ... Najmiłościwszego Chrystusowego! i ośmielamy się Waszej Świętej Mości! kilka słów powiedzieć!

Upłynęło ... trzydzieści ... gdy nas Rząd Ruski ... wydał, wszelakowac, i do dziś prześladuje ... aby się wyrzec katolickiej wiary, i przejąć prawosławnej; my się wzmagali do ostatnich sił! Jednakże ... cicho, i z wielką cierpliwością ... krzyżowe wojsko, ... dalis y społeczne swoje majątki, siedzieliśmy krótko, i długo, w ciemnych i zamkniętych więzieniach.. co najstraszniejsza, otrzymaliśmy nadzwyczajną cielesną karę.

... i ... nasze ... wpisali nas voriączyć, i zabrali nas od żon, i dzieci, od najmilszych nasz ... ? i wysłali nas w dalekie i odległe państwa, jako to w Chinowskie, Kalcymeskowskie, Czernigowskie, Mirowskie, Damskie, i Czerkurskie, i dziś dniowskie [illegible] ... jeno na śmierć wypuścili, opłakując swoje stracone miłe i przyjaciele ciała, a na stypnie wynydziała słusześ ...

i [illegible] Jesusowy od wszystkich opuszczone i zapomniane, [illegible] nas i nikt nie wspomina, i [illegible] Jezus Chrystus Pan jest w Ojcu swoim mocny, inny [illegible] o tobie wszystkich wspomina, a nas nie, nas nie pomnie słowa ... czy Ojciec swoich nas zapomniał, czy opuścił, czy nas nie wie, otóż! Najprzewielebniejszy Ojciec Duchowny? Władany-

...ileli
...ni,
...ł!
...ni,
...sitie
...
...
...ja
...a
...
...nszej
...
...ie
...
...ej
...ia,
...ej
...
...le-
...

Wstawmy zatem się najuniżeniej prosząc
się do nóg Waszej Pasterskiej
Miłości! i prosimy o łaskawą pamięć
nas, pomnienie i zachcenie drugiego,
nie, bo jesteśmy ojcu i nasze koleżki
ciągle powiedzieli do Konstancji, Filip
Jankowski, Michał Mroczko, i inni,
aby tam prośbę naszymi za
czasu i posłał do Ojca Świętego?
Ojciec Święty zasmucił się
bardzo do Najjaśniejszego Monar
chy Ruskiego nas wszystkich, co
my tu mieli, brak, odmówili, i prośb
ni, ale skutku żadnego nie
otrzymujemy?

Wstańmy zatem z kolan
rąk i nogi, i skłaniamy głowy nasze,
pod czci godne nogi Waszej Pasterskiej
Miłości! Unijaty Ojcowie.

Австрія Краковъ

Юлія Матурска

Oestreich

Krakau an Frau Julia Maturska

Kanonickche strasse № 25.

Najłaskawszy Ojcze Duchowny,

z ust najczcigodniejszego Duchownego Ojca otrzymałem wraz z pierścieniem 10 r.s. za co moją serdeczną dziękuję mu miłości wdzięczność wyrazić dla czcigodnego Księdza i dla dobrodziejów moich za ich łaskawą pamięć o mnie, której nie zasłużyłem nawet wspomnienia myśli ich. O niech Bóg obficie łaski [illegible] wszystkich [illegible] [illegible] [illegible]

Abraz całuję rączki najczcigodniejszego Ojca Duchownego pozostaję z najgłębszem szacunkiem,

Ekaterynburg
21 Września 1894 r.

Заказное

Его Императорское Величество
Государю Императору
в С. Петербурге Зимний дворец
Книга записи № 25.
Книга Исх. записи № 25.
Отъ Иконописца
Ивана Ивановича Ивлиева
г. Суздаль Нижегородской.

Ея Императорскому Величеству
Государыне Императрице
Маріи Александровне
супруге

DO NOT CIRCULATE

Do 3 Letnie mojego Listu.
z Królestwa dowiedzą że tam
spisują nasze grunta i za tu
dowarzia i powiadają że nas
mają wieźdtugą zwrócić do
domu. Ale w rossji chodzili
my do Naczelnika Powiatu
orenburgskiego. To powiedział
że mu przysłał Gubernator
papiery żeby zdjąć z nas ale
Dziwo Kto wziął pieniądze
za grunt a Kto nie.
wszyscy powiadają że nas
mają odpuścić do domu ale
nie wiadomo czy to będzie
prawda czy nie ale i nie
a więcej o niczem nie aby
dlac

ОРЕНБУРГЪ
18 94
ПОЧТАМТЪ

ОРЕНБУРГЪ
18 94
ПОЧТАМТЪ

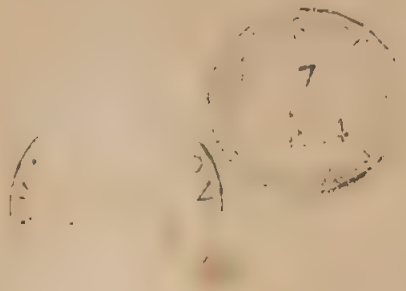

Do jego prawielebności Niedzielskiego
Księdza Prałata w Krakowie.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Najprawielebniejszy i Czci godny Duchowny Ojcze! Uwiadamiamy Waszej prawielebności, o naszem życiu powszednim. Odkąd tylko ostatnie wiadomości, jesteśmy zdrowi i zdrowi z opatrzności Bożej, jako i Wam, szczerze i serdecznie życzymy zdrowia długiego życia, i tego wszystkiego czego dobrego życzenia odpowiada Boga ~~[illegible]~~ wszechmogącego.

W wielkim jesteśmy niepokoju co do wiadomości Was, Duchowny Ojcze nie mamy, bo nie wiemy czy Wy żyjecie, czy może już pan Bóg zabrał was, do swej chwały. Co do nas, to szczerze, mogę powiedzieć, że nie wszyscy, bo niektórzy rolnicy, że przebywamy na jednej odległości 10, 15, 20; rozdzielone jesteśmy po 3, 4, 8, i więcej rodzin, i z tego to rozdzielania

się możem mieć wielkie nieszczęście. – Ale
i już teraz trafiło mnie do mego domu,
o którem obszerniej piszę.
Bieżącego roku w miesiącu czerwcu,
po ciężkiej chorobie, matce mojej drogiej,
jan Kazimierz, zwolnionym niewolnikiem
Rzeczypospolitej ziemi, którą widziałem wprzódy
nazwałem, to ziemia jest żyzna
w miejscowości niedaleko odemnie,
której ziemi żyje z rodzin ruskich ludzie
– które ustępie moje z tej ziemi w miesiącu
czerwcu 1895 r. Wiejean Kazimierz, matce
Dragon, będzie większej możności pieniężnej
postarali sobie chałupy i Rodzinie swojej
wprzódy Ukraińcy jakiekolwiek przytułek o ja-
kiejkolwiek rodzinie musiałem jść do ruskich
ludzi spokojnych, więc będzie u cudzym
domu zmieszany, gospodarz tego domu,
nazwiał złodziejów które mnie bardzo
uszczęśliwi, tylko opatrzność Boża
była, nadzieja i pokrzepienie moje że u nas
nazwiska nie pokrzywdzi, bo w mieście czasu

potym wrócenie dowiedziałem się, że
było ośm rozbójników które byli uwięzio-
ne, oprócz w szczelby 19 z wsi Kalki, które
nie złapano i zwierzchnik dobrodziejskiego
nimi, i zgdzie ozgdzie niemogli.
Otoż zgracam się z moją najpokorniejszą prośbą
dobrodziej miłościwej abyście nam
w pięć lat wolny napisać dnos abyśmy
sposobili się ziemi większy Rabatek,
i innym razem zgrzeszyć i zgrzeszyć że z
silniejszy pomagał z słabszemu, a że byśmy
mogli między sobą dobrze dobrodziejskiego
obchodzenia mieć, zbiorę się na-
modlitwę dziedzicowi wszystko bo wszyst-
ko modlitwa między się podoba pomyślnie
że z nas nie pijane niemówili że i pan
Bóg nie zawsze bywa nam miłościwy
w pustyniach, a miejscu obszerne słowo
znaleźli mówi, albo prosić Wotczy-
mówienie abyśmy mogli w tej Kościo-
wiece; wtedy, pewna nas nie zasmu-
Uwiadomiam, że chleb dobrodziejski pani

na 40 groszy pod Tytułem przesyłki pod opaską i t. d. Gdyby książka była nie oddali powrotu najbliższemu pocztowemu Urzędowi Pocztowemu.

Więc Rozpoczęcie mój list całujący stopy Najświętszej Matki Boskiej

Michał Jakóbowski

Dnia 15 grudnia 1894 r.

Adres mój:

Z Petersburga przez Eydtkuhnen
przez Niemcy do Stacji
Wołkowysk Gubernia Grodzieńska
Michałowi
Jakóbowskiemu.

w 100

Заказное.

с Австрии Краков Гоеторри

Нимц с Натуреской

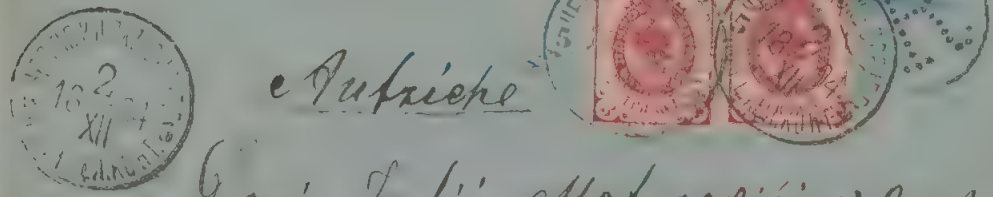

с Putziche

Сми Julij с Натурейй w Krakowie

Ulica Kanonicza № 25.

Częstochowa dnia 8 Lutego 1895 roku.

W pierwszych słowach moich do
Pani łaskawej niech będzie
Pochwalony Jezus Chrystus.
Kłaniam się nisko i zarazem bardzo
serdecznie Pani proszę
żeby Pani była tak łaskawa
postarać się dla mnie o Paszpa
sek i przysłać mnie do
Częstochowej na Jasną Górę
bo jest dla Franciszki ~~Skaturskiej~~ Tyszeskiej
która jestem z Guberny Chen-
burskiej z Wsi Tyszka która
jestem zwyczajnie amam
bardzo ważny interes bo jest
podług Metryk i chciała bym
przyjechać do Pani tam do
Krakowa niech Pani się na
Jasną zmituje i postara się
dla mnie o ten paszpasek a ja

Pani dostanie pupasek będzie
Pani łaskawa przysłać mnie na
Jasną Górę do częstochowy Mieszk-
kam u Antoni go Żyżik w
samym Klasztorze i Prosze
Pani jeszcze raz jeżeli będzie
można dostać pupasek to bym
prosiła żeby jak najprędzyj
mnie Pani przysłała bojo jusz
dawno przyjechała i dużo mnie
kosztuje podróż i mieszkanie
a jeżeli Pani nie będzie mogła
dać przysłać mnie Pupaska
to prosze Pani Łaskawyj dopisać
mnie jak najprędzyj. Franciszka
Żyrec
dlinec
Częstochowa. do Klasztora
na Jasną Górę do Antoniego
Żyżik pamiętnik Kapucyn.

Ignacy Adamski

ul. Mickiewicza

Julja Chaduszka

Kamienica Nº 5

Kraków

[illegible]

10 HUF

1895 roku 1 Października

Niech Będzie Pochwalony Jezus Chrystus

Dostałam metryki 19 Lutego i przepraszam że tak długo nie odpisowała bo mnie nie było w Taszle ja Franciszka Szostakiewicz bardzo slicznie dziękuje i padam do nog waszych i całuje wasze ręce i nogi i wasze stopy z swojemi dziećmi Karoliną Janem i Rozalią, i jeszcze raz my biedne sieroty dziękujem Księdzu prawatorii Chotkoskiemu, za wasze staranie o nas. Oto my rodzice corki naszej Franciszki Michał Tyszeski i Maryjanna Tyszeska bardzo slicznie dziękujem za wasze pomoc dla nas bo jeż jesteśmy dosyć stare w latach jeż mamy po 66 lat.

Oto ja siostra Franciszki Anna bardzo slicznie dziękuje za te mentryki co jeż dostała dla syna Józefa i jeszcze oczekuje slubnej.

Jeszcze dziękuem bracia Franciski Szymon i Marcin Tyszewskie.

Listu nie odpisywała tak długo bo kiedy

powrocita z Krakowa to bytam para Dni w Czenstochowie, kiedy powrocitam z Czenstochowy bytam jeszcze w swojej stronie Lomazach, kiedy powrocitam z Lomaz przyiechatam do Guberni Orenburskiej; do wsi Taszty tu byli mętryki przystane i staratam się o Odpis listu.

Jeszcze my wszystkie Tyszewskie wraz cała nasza familia padamy do nog i bardzo sliczne dziękuiem my wszystkie Tyszeskie za wasze pamięć i staranie o nas. Nas wszystkich dusz 10, przeprasamy Księdza Prawata Chotkoskiego ze ilesmy pomoc dostawali nie odpisywali listu bo nie mieli adresu prosilismy tych ludzi od ktorych dostawali pomoc zeby napiseli do nas podziękowanie.

Adres Franciszka Szostakiewicz

Gubernia Orenburska
Z Na pocztowiu stancui staroi i szpitu
Potwcrit Michailu Tyszewskamu

Въ Оренбургскую Губ.
На почтовую станцію Платину
Получить Михаилу Тышевскому

Panna Emma
b. z. Krakow.
Pani Matuszewska
Kanonicza ulica dom № 23.
Austro Ungryja w. Krakow
Julii
Panience Maturskiej
Kanonicza ulica Dom № 23.

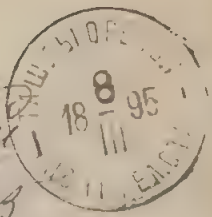

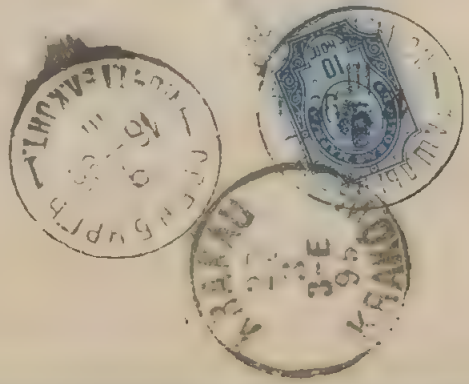

Butanowo. dnia. 25./13. Maja. 1895. roku.

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus.

Wielebny Ojcze nauczycielu! i nieodstępny nasz Opiekunie! w pierwszych słowach Listu naszego powitamy ojca nasze nizinskie Ukłony i nasze synowskie serdeczne życzenia insinuowanie; całujemy ojca ręce po niezliczone razy, i życzymy ~~nam~~ ojcu na wzajem wszyscy Bracia, i siostry, wygnańcy. szczęścia zdrowia, i dobrego powodzenia, i błogosławieństwa Bożego! chociaż na tym suchim papierze ale gorącem sercem. — Uwiadomiamy też ojca onaszem życiu zdrowiu i powodzeniu. życie nasze dzięki Bogu. zdrowie niebardzo osobliwie moje katary żołądka jeszcze mnie męczą chociaż teraz lżej co kolwiek raco Bogu ~~nie~~ dziękuje nie ustannie. roboty u nas bardzo mało i niema z ~~kąd~~ zarobić ale zawsze na

Rycie zarobimy. ie Długo ojcu nic nie pisalem to przeto iem czekał czy mami nie będzie jakiego nowego po Manifescie rozporządzenia, boć i prozbe posyłalem od Matki. ponieważ Matka Katolicrka z ojcem. byłoby ojcu umita, więc myślano czy nie zwrócić Ministrowi uwagi. nato. ale dopiero otrymalismy rezolucją ze niemożna nam dozwolić zwrócić się do domu i Proźba nasza ostawiona bez skutku, postali bracia na Dnie cesarza ale jeszcze nie otrymali rezolucji, ale jusz to wiadomo ze będzie to samo. jeszcze bracia nasi z Polski mieli szpaków, i Falatyer. przysłali pieniędzy aby im tu napisać Prozbe w takimo to zmysle ze by ich cesarz zaczrył raz na zawsze przyłączyć do Katolickiego Kościoła, a nas zaczrył zwrócić Dodomu, co ten im zrobiłemo i jusz zapewnie odesłali, i piszą ze oni tam z każdej wsi proźby posłali. co tam im będą odpowiadać nato, dowiemy się także. teraz opisze ojcu

jakie ceny unas na zbożu Pszenicy pud 35 i 40. kop. żyto 25. kop. owies 15. jęczmień 15. kartoflie 3 i 5. kop. za pud. Mięso wołowe 5 i 6. kop za Funt. Słoniny szynki 10. — Wiosna unas zaczęła się bardzo rano ale bardzo chłodna orać i siać poczęli po Dniu 15. Kwietnia. według starego Kalendarza, ale ciepło to aż z 1go. Maja zaczęło. żyto przezimowało bardzo dobrze i wróży dobry urodzaj. — ponieważ w „Rossji" po wstąpieniu młodego Cesarza wyszedł miłościwy Manifest, więc włościanie Tutejsi niechcieli oddawać za ciągnionego w czasie głodnych lat podatku, takto się ciągnęło aż do wiosny. teraz z jechała Komisyja i sprzedaje włościanom konie, bydło, i co tylko popadnie Targiem publicznym, przez licytacje, teraz kto co z ziemi niby robi nie zważając na Manifest cesarski więcej unas niesłychać nic nowego. więc należem Koncze mój List i po ostat-

maniu onego niech wielebny Ojciec będzie
łaskaw niech nam odpisze żebysmy
mogli się dowiedzieć o zdrowiu Ojca
zaco Ojcu słicznie podziękujemy. moi
Wielebny ojciec wie co onasrym Interesie
niech nam też napisze, więc na do-
kończenie naszego listu całujem ojca
ręce poniżliżone razy i życzymy
my Ojcu szczęścia, zdrowia, i dobrego po-
wodzenia i Błogosławieństwa Bożego
Dobro rycerkiwicza zdrowie
i Córki wygnance.
i proszim na miłość Boga Niech
nam Wielebny Ojciec odpisze
i owem zdrowiu napisze.
Adres taki jak i zawsze

J. Piotrowski

Tyraspol 13ro maj.

Въ Аккерманъ. Въ Городъ Аккерманъ.
Улица Каланчина № 25.
Господину Юлиѣ Матурской.

Pani julija Maturska
Akkerman
Ulica Kanczina № 25.
w Rosji.

KRAKOW

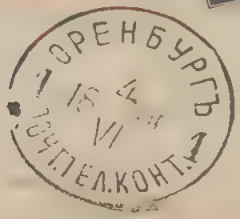
ОРЕНБУРГЪ
ТЕЛ.КОНТ.

ja postałem list 12 grudnia 1894 r.
a niedawno otrzymali śmy list pachowy Ojca?
przyjęte nasze [illegible] wydawnictwa,
miejscowa władza dozwoliła nam, aby jeden
z naszych polaków klęczał, przyjął
Opłat i mieszkał popa. Po X. proboszcz nam
kobyłkie wielki Roszki, kaze opowiedz władza
nam dała. My zprowadziliśmy X. Dominika
Łuka; ze Zakonstka elliptska. Ufimskiej guberni
do swojej nadanych ellisekich w miejscu pustym opuszczonym
i tam zebraliśmy się wszyscy - razem Ojca
w jednej stoły, młodzi, i niemowlęta;
niemowlęta chcieli przyjmować eastrzyc młodzi
zgromadzili się powiadali, Ojciec do Nas był dzień
uczęścia i radości, a Kościoła Rodzice nas trzeci usty
mówiły słowa: z. piotra pierwszego apostoła mówią
ciągle o Jana Chrzciciela, panie Pobierze nam to było
a Kościoła Kazdego nas mówił poszedł nam, sługo
Boży, zostaje przez Chrzciciela (Chrzciciela zostaje
znami, mieszkaj znami, pod ewe kobiety pod to
Kazanki swoje, do swojej wiley drugiemi!
na Kturych Ojciec żył nam nie-tocy, Księgi
Dominika, Kazania mówił nie mógł. Ko pal
przez muzeum, gdzie płakał nad nami.

i Najmiłościwszy Ojciec! wszystkie te doświadczenia
do życia duchownego, i nadzwyczajnie jest z łaski
Bożej, i za staraniem naszego pracy; Bóg
to pogląd tak daleko zięgł nam to, żeś Jan Jezus
każe zesłać Ducha Świętego, i rozumie potrze-
by jego; tak słowo pełne Bożej siły które
słyszeli w naszych czytamy, świadczą nasze
serca tak jak wczesnej ziemi tyle
mamy pociechy jeśli przy ostatnie czytamy,
tak napomnienie które zwłaszcza naszych słuszny
przyjęcia drogi wiary naszej i żywiące nadzieje
naszą w Boga Wszechmogącego. Każde nas to
cieszy że my najpromieniejszej my. Pochwalmy
Ojcze chrystusowe Ojcowe błogosławieństwo
Pana naszego Jezusa Chrystusa XIII go. bo my
ostatni ci, spodziewamy się łask Bożych
jak dziś mamy.

Uwiadamiam Was że jesteśmy wszyscy
zdrowi i dzięki łaski Bożej w pewnego cza-
su Wasz list pisałem. Życzeń między nami
zazdrości łaski Bożej, mieszkamy my ciągle w
Ob nie daleko jedni drugich pomiędzy wielkich gór
narodów ~~Dus~~ wyższych blisko nie mieszkamy
Stałego jak odpowiemy się w miejscu pusto

Ко поле „Лебе Божем і писку. Тих і моїх
пісмочек заховує пароторві і тих палоді кари-
гуля парайка; а тебе Божої пашечку-грію вдяки-
де зрогтеніа. Щасіє пітам со пашім в отпіє
Ровіеге мій ліск Єдиєгут Бневаонетти Ріеи вдуздка
де Ловеде Св. рома Воуа і Бдіїсм зіц ме Бліе
іо зеєеи Деизомде Ханка Збу дам дан Ганиз
Бал пімаіс хуєіе Мидіе і Бладзловіс Бме
тадз ім. Пшіёпу Бчуа а Бібат уєдеваєзку

Але мої бест Бакі:

Въ Єрешбурекую Чуб Галій-
мекой уозіч Бо Свежукестанницу
Бъ посепокъ Сапоєсицу на статіи
Славрушина Пшіёшу Брудовскому.

Але найголовнійшу мій Бліск Бакі:
Бодіи адєсте бу зам и Сабобіс на знаєіе
Бо найрадбу тодіе Свгушні:

Въ Єзнішурекую Удєрскіе Бъ Галій-
Бмекой уозіч, Бо Галій Бмекую
Посчтово-Телеграєрную Контору
Довоєтрудуваний Пшіёшу Кукіс Бскому

В Оренбургскую Губернию
Челябинской Уезд в Челя-
бинскую Почтово-Типогра-
фскую Контору

Довоструебуваный
с Никашку Якубовскаго

pożałem do prob. Do Jerzmanowic
2/7. 95 12.

I Obrucz 8/5 roku

Ciebie Jezu Franciszka Justyna uczę umrzeć
[illegible] za nas i zmartwychwstać
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Dnia 2 lipca [illegible] Franciszka
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Jezu za Franciszka [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
nas niema zadnych

Franciszka [illegible]

28. VI. 95.

Przenajdostojniejszy Kapłanie Prałacie
Dobrodzieju!

Z byłych moich parafian Orenburgskich
Elijasz Karpowicz udał się do mnie abym
mu wyrobił metryki dla syna jego,
który się uczy w szkole rzemieślniczej
w Orenburgu, chociaż mógłby sam
udać się do Prałata Dobrodzieja, lecz cóż
uczynić, biedak nie się dziwni. Trzeba
mnie mu długowi, bezbarzniej, że
sam chrzciłem tego chłopca. Cóż
udaję się z niniejszą prośbą, do
Prałata Dobrodzieja, abym raczył wyrobić
mu żądaną metrykę. Chłopak ten
nazywa się Elias, urodził w 1880 r.
z Ojca Elijasza i żony Katarzyny
Karpowiczów. Kumami byli:
Justyn St. Lin z Agafią Osipczuk.
Ślub był 1890 r. we Wrześni, dnia
nie pamiętam.

Roku zeszłego byłem w Krakowie, ale Ksiądz Prałat tedy był na ferjach letnich, a miałem tedy też interes do Prałata prywatny, względem ś. Stanisławskiego, za którem zajechałem, on to mi załatwił i nieskromnie i niezręcznie, ale dziś gdy się On usunął od obowiązku syndyka, usunął się też i od nas, mamy zatem nadzieję lepszego tu wodzenia. W tym roku jechałem też na Kraków i Lwów do Pań, ale urlop mi się kończył idąc w Krakowie nie zastanawiałem się. Jeśli Bóg zezwoli na przyszłe lato pojechać do Karlsbadu, będę się starał być w Krakowie, abym ujrzał Ks. Prałata w dobrem zdrowiu.

Uczenie jest [illegible] jak mieszkam w Kazaniu, obowiązki moje dla młodzieży i w zakładach naukowych. Pracy mam wiele, ale klimat tu mi służy i mam nadzieję co lata być w Karlsbadzie, który mi zdrowie podtrzymuje, bo zimą się nie lubię na sobie ale nieniem czy na długo, gdyż podobne

Cierpienie podobno powraca z najmniejszej przyczyny.

Życzę Księdzu Prałatowi zdrowia na wiadome lata, oraz zostaję z najgłębszym szacunkiem i poważaniem

Ks. W. Bajkowski

Przy widzeniu się z Ks. Rozwadowskim upraszam o wiadomość na ziemskie pochodzenie adresata

Kazań
30/18 Września 1895 r.

S. Karpowicz adresu swego nie dał, zatem niemożliwe metryki syna jego, proszę adresować na imię brata jego Dąbrowskiego, lub na moje nazwisko, a ja im prześlę

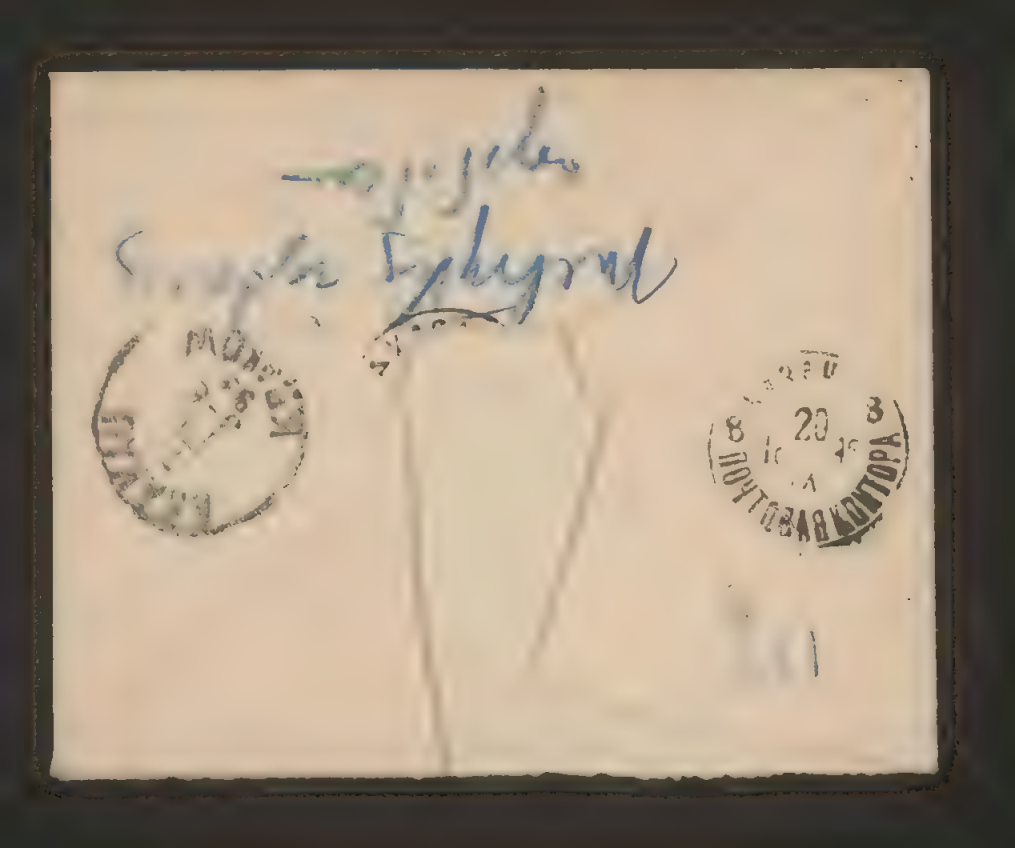

Szanowna J. Pani
Dobrodziko!

Powiadamiam i w Imieniu tych ubogich, dla których sto pięćdziesiąt rubli były wysłane, serdecznie dziękuję Najdostatniejszą zapomogę rozdzieliłem pomiędzy osmią familijami, stosując się do liczby ich i więcej potrzebujących. Rozdałem zapomogę na ręce starych z zastrzeżeniem, żeby tych tylko, którzy [illegible] część jakoś od siebie wydzielili, dla tych którzy są bez miejsca. Nas zdrowym, a osobliwie tym co mają mniej więcej Ale zajściej zaleciłem, żeby nieroszcili pretensyj do zapomogi obecnie rozdzielonej. Teraz poznałem ich dobrze i wynoszę to przekonanie że najbiedniejsi z Nich są Ajstro starzy; a mianowicie Wdowiec Teodor Łyska z trojgiem dzieci, Wdowiec Chrzycki i Filipiuk z Żoną Starą. Jerni mogą pracować i powiększ

szej

części mają służbę u dobrych panów.
Metrykę urodzenia Jana, Elżbiecie
Karpowiczowi dorzeczyłem osobiście, ucieszo-
wany, przesyła szczególnowe dzięki, bo już
jest uspokojony o karyere syna, którego
chciała wydalić ze szkoły rzemieślniczej.
Wymówkę zrobiłem tym, co przeszłego roku
otrzymali za pozwoz i niepodziękowali za
to? Tłumaczą się, że wszem pisali zbio-
rowy list z podziękowaniem, a dla czego
nie otrzymany list, temu się oni i sami
dziwują? prawdopodobnie Kiepska był
za adresowany.

2.)

3.)

4.)

5.)

1.) Ad

Ksiądz Wincenty
Czerkowski

Na zapytanie: Kiedy były chrzczone
dzieci Aleksandra i Dominiki Chomik;
i Rozalija Antoniuk? po zabraniu
doznania od i jch rodziców: takie
mi dali zeznania:

2.)

1.) Jan Chomik syn Aleksandra i Dominiki
z domu Łysko ur. 25 Kwietnia 1883 r. ochrzczony
1890 r 10 Sierpnia

2.) Maryanna Chomik córka Aleksandra i Bonifacji z domu Łysko-Chomików. urodzona 10 Stycznia 1887 r. Ochrzczona 10 Sierpnia 1890 r.

3.) Rozalija Antoniuk, córka Macieja i Maryanny z domu Łyskoj Antoniuków ur. 12 Grudnia 1886 r. Ochrzczona 10 Sierpnia 1890 roku

Wszyscy troje jednego domu.

4.) Ślubną metrykę Łojewski otrzymał przed tego roku.

Przeto tego proszę w imieniu rodziców, których dały urodzenia ich dzieci tu zatrzymam przyjść do Proboszcza Kościoła Wszystkich Ś. i poprosić o wydanie Metryk następujących.

1.) Agata Filipiuk: Piotra i Anny z domu Czerków-Filipiuków ślub. małż. córka: Rodziła się 1883 r. 4 Lutego i tegoż roku 10 Sierpnia Ochrzczona.

Kum Wincenty Czerków

2.) Franciszek Filipiuk: Piotra i Anny z domu Czerków Filipiuków ślub. małż. Syn ur. 1885 r. 30 Stycznia Ochrzczony 25 Czerwca tegoż r. Kumy: Wincenty Czerków i Magdalena Filipiuk

— pasma.

Co do mnie zdrów jestem dzięki Bogu. Po wielu przejściach, na stare lata dostała mi się placowita parafija; bo ziemi dobra, największy kłopot mam z kolonistami Niemcami, których języka muszę się uczyć. Z reszta parafijanie mi sprzyjają i nie są wymagającymi; pokąd co są ze mnie zadowoleni. Zawsze Orenburg daleko lepszy od Wołogodzkiej Guberniji, gdzie całe 20 lat przebyłem. Klimat tu mniej surowy i warunki życia daleko lepsze. Zima, zamna dopiero do dziś się dopuściła, chociaż mrozy do 14° i 15° stop.

Proszę zapewnić się proszę oddać ukłony Ks. K. Kamienskiemu, Nowakowskiemu i Konst. Piesiakowi.

Załączam Braterskie pozdrowienie i życzenia Wszelkiego dobra

Orenburg Ks. Felix Czarkowski
1895 r 27/15. Listopada

Заказное

1893 г.

Австрійской Имперіи

въ г. Краковъ

Ея Благородію Госпожѣ

Юліи Матуровой

Austrya. M. Krakow

W. Pani Julij Matuszkiej

ulica Kanonicza d. № 25.

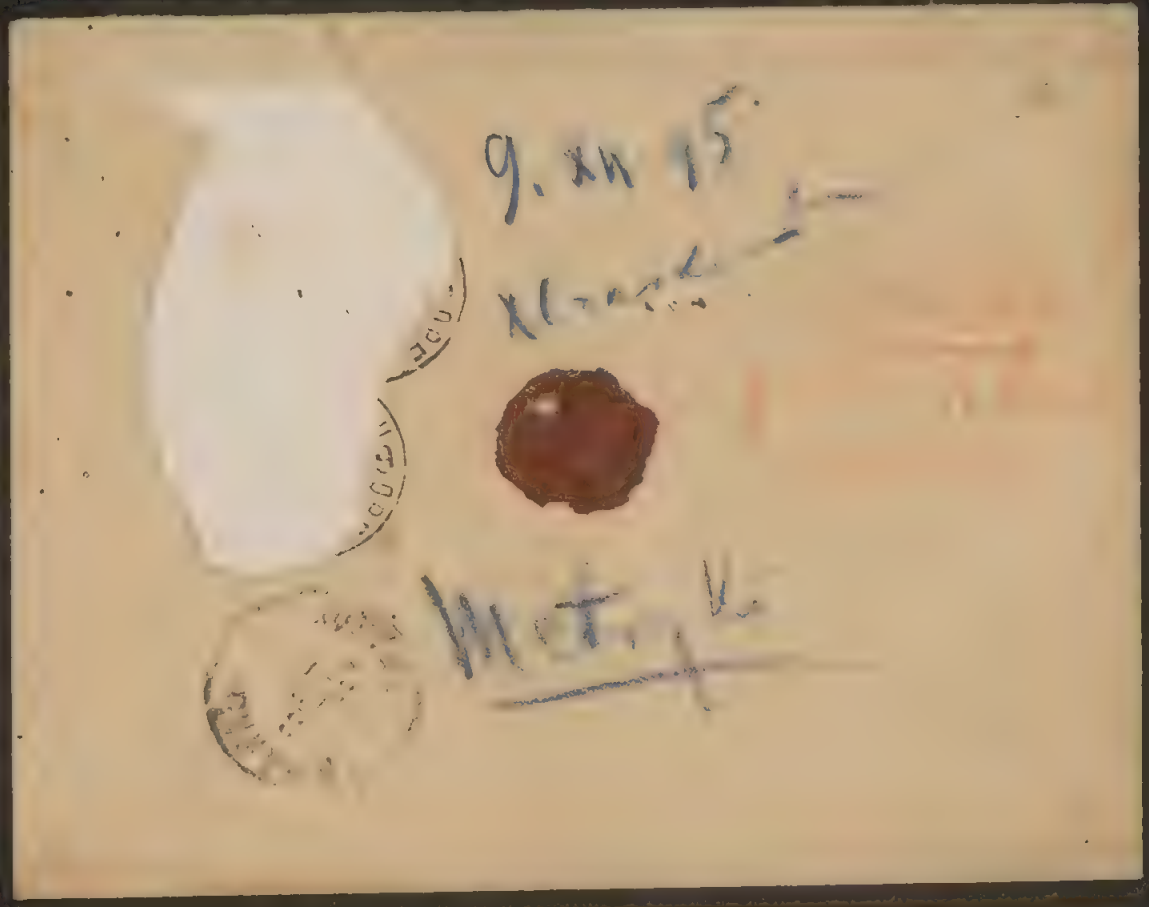

[illegible] 1893 roku

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Nauczyciela go na księdza ciała, i wyjście że
z obrzędu, i obrzędu pogrzebu i na obrzędy
kwiatów, o ciszy i z ciszy.

Ale na koniec pana Boga i obrzędu,
wobec tego księdza nieznanego.
przy wejściu na ulicę, w ulicę, ulicę
na wiosnę ciszy, [illegible] w roku
1904, z wiosny, i ten że mój serwis był
na ciszy [illegible] i nic mnie nie zawiedzie
i [illegible] obrodziej jego okręcił.

Ja znów wtem [illegible] na wsi [illegible]
świętego, [illegible] ksiądz Dominik Zenon
święty. [illegible] Jan go uwidzi, i [illegible]
[illegible] moje [illegible] [illegible]
i [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[

Ojciowstwie [illegible]

[illegible]

[illegible]

[

№ 445/1

Ulianow

Ulianow

ЦЕНТРАЛЬНАЯ ОРЕНБУРГ
18 12 05
XI
ОТДЕЛЕНИЕ

WIEN 1/1
GHSRATH
12.15

W. B. O. J. Chrystus.

Wielcowny Oicze i Zbawicielu
nasz. o pieczarze wszechmocny,
z pokornieniem zdarzy rany.
całujem ręce i nogi tak żebrzego
o pieczarze swego, panie czże wielu
żydow tu za żołnierzy krzyżowy
otrzymali, ci katolickiego państwa
chrześcianie, panowie i panie widowi i żebraki
wielki bug żapłac wam za krzywdy
i almużny, bo tam się nam słyszy że i
tu jest głod i nie ma wdowy i żebraka
bo mocny się z tu mo wielmożnych panstw
dla wszystkiego ludu chrześcianskiego świata
katolicky familija Litpiskow Z. 500
otrzymalismy 25. rubli żaraz ogdiem
wszystko, pozic i robe żydowie o krzyżowi-
stwo boże nasem pobracom
Matka Boska Nie ustającego
ratunku, zdrowia wszystkim naszem pobracom

nasi rodzice w podeszłym wieku i bardzo
słabego zdrowia brat piotr także
także trzeci nie chorujemy nie może
sobie Pan Bóg nie nakazał chleba
naszej zarzucili bez osób ciężkich ubo-
stwo i nędze co panuje ciężkie Stanisz
nie uczuwamy bo choć tym kawałek
chleba - świeczce wieczerzy nabożeństwa
ch. to i nie mamy gdzie wyjechać ze
swoich potrzeby to się na zdrowiu, Boch. i
zwrotne życie naszych rodziców dała nie
daj boże takiego życia nikomu,
Lato było ciepłe i wilgotne,
Zboże polom wszędzie średnie,
jesień była ciepła i sucha.
Zaczęła się zima z. 13 listopada +)
Jak się zachowuje ten ciemny nawet
i wie o wiosny wiosny, stoi u nich jest
o wiosny tak z wiosny leży kiedy
przechodzą domowego domu czy na wiosnę

to koniecznie żaiży ktos z nich padpiu
i wpadni tamie stamd do swego domowego
jednego domowi choc z nami tam oni
przyznaią że jeżeli nie pozwolą swego
domowego tam jnii żadny z postoiać
nym to nie będzie się wiedzieć
wiemie wszystek dobytek pomoży i
chleb w piecu nie będzie miał dobry
tenas mowili że chorii niewka żaklęła
przez nogos temu bate jest lali tak
ż mieniac mowią to widział ją tam
drugi o tam i wszystko powie przyjdzie
żeby nam wlożyc nie dopiekie nie
dopuszcza mowego tak ci powiada
jeżeli ty idziesz z siebie to ty
pojdziesz namoje miejsce tylko żebyś
co ziol z soba drugi nazwyn ukto
żaraz będzie to ona zasmiejsi
i wciekznie choc zaza nie pidili co
kto widzi to wtedy nie opowiem

W Środę Sam Jan Maj pod Imieniny
Dotąd uwierzyli, że zaczęli się
wiecznie chodzić powoli,
27 listopada Środa do Wyjścia Kościoła
i napowrót Lecz i wszyscy dziewczęta
a druga wyjżała oknem i wpuściła, —
wtedy mi szczęście zaniemiały i żaniż
Ona do wyjścia umknęła aż tu
z drugiej i z boku wychodzi i nowito moja
Kuma bonnyta Obuse mi przez z
Żołnierz przeciwiła mi chcieli za
pocałuj nakawałki ale że szumiało do
Pana bo się usłyszy jak za Pana Jadzie,
Jeżeli tego nie potrzebowała tu po mi
szczęście do brone ci brone z przeciwnie
do nie jestem uczonym,
Dobrze pastem owiec rozpędzonych
pobłogosław wszystkich, brone ci pomódlić
Zanas z podziękowaniem całujemy ręce i nogi
Ku o. patronowi nadnami Stefan.

Chilipiuk

Imię 8. listopada ...

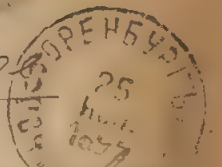

Закарпат

с Шапри от Ларга Стрийска

Шапи с Шапиро

(с Шапиро , с Ш. Шапиро

с Ш. Рапи Шапиро с Шапиро

Шапи Шапиро Шапиро 3

20 XII 95

Jezus Chrystus!

i wszystkim Dobrodziejom moim Stanom,
Urzędom i Instytucjom w Rzeczypospolitej
Krakowskiej. I niech Pan Bóg wszechmo-
gący, im wynagrodzi raczy, wszystko
zdrowiem i zdrowiem szczęściem moich
miłych niech im Pan Bóg błogosła-
wi, za ich Dobrodziejstwo że i oni
miłosierdzia Pana Boga dostąpią
i Królestwo, bo żadnego przykładu
świętych wcześniej w innego wsze o
wdzięczności Bracie Arcybiskupie, —

Pomnożę Łaskawej Wielebności swo
ją pomoc. Życzę tak sam tego
mnie. Niech Pan Bóg zdrowie i łaski to zwróci
lub służy i tak życie przedłuży jak kto
może, bo wtedy mamy zasługi u
Stwórcy, zostaje Pan Bóg nie nie
cierpi i Anioły wniebowstąpienia,
gdy bodźcowe nie Pana miłosierdzia
ich, a wtedy nie tak tak wdzięczym

[illegible] ewicz.

D. 1. Grudnia 1895. r.

Kedyna Fedorska z Dus
Kiesielew. Katerzyna. Fedor.
Anna. Julijan Jan Agata.
przemawiamy te mile słowa
Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus
Kazyczmy przez niskie ukłony
i uprzejmości [illegible] wasnich
Niebiesku i drogi nasz ojcze.
Dziękujemy panu Bogu Wszy
stkie nasze obowiązki
Kapłańskie spełnili że przy
ex massy dobrej i szczęśliwy
pomoc, to jest Zatwierdzenie
Kturych wasnich nam o
dmówili. 12. rubli Od
Kiedna dobrej niedzieli wszystkiego
Dziękujem pomni bliznie wasy

panowie najmocniej i
Waszej wielebności nie dwojo
Za mnie takie i innych
panom i paniom braciom i sio
strom niech ma pamięć
Będzie pomocą i wynadgrodzą
wszystko i nieszczęście
Bo my wszystko natym padole
płaczem przemieniamy swoje
Ty dobrze rzekł to manifestem
to prawdziwy ale wszystko prze
szło i niema nadziei tylko
wiedzmy pamiętajcie Pana
Boga Zbawcę swoją opatrzy
ności dobrych ludzi dla
nas Bogdajem i zdrowi
piekło to pozostawmy
A nam nic niema dorzucić

Łaja Dwornyckich tak Jak
by oraz i napomnieli i Jakby
nam nichtniebyt winien
Jak heen tam tej
stuje kwatery najmiejm
i dzie Jak to moie bohatowi
Ono barro trudno dzie i stac
nastuibe bo wiecy studnew
Jak prawem ieo newjem ipro
ozdzie samy bo sprostych li
ii wiecy nastuibie Jak na
dozpoczarstwie bo ipluwa na
dozpoczarstwie bydi to
cuie ziecaja i ieo nastuii
bo stutych stowach dzie
ieg list bostapem bywszego
wy stogoiem swoiem dadniejom
swojim imiamy bo Boga. tmen

Teodor Chwedowicz

Niech Będzie pochwalony
Jezus Chrystus
Wyst od Familii Wyszkowskich
r. 406 ~~otrzymałem~~ Dziesięć otrzymałem pięćdziesiąt
rubli Dwadzieścia przez proboszcza
Felyksa czarnowskiego
upadamy Dowoz nasz wielebnemu
proboszczowi ręce jego
wszej wielebności i Dziękujemy serdecznie
za Dary stosunam ojciec wielebny
przysłał panie Boże zapłać
ojcu wielebnemu za wszystko i za
Dowoz ten wszyscy uniżenie prosim
pana Boga zachowania zdrowie
ojca Wielebnego niech mamy jeszcze
ojca i opiekuna nieszczęśliwe wygnanco
Królestwa polskiego bo nasze życie jest
zawsze ~~w~~ ustawicznie niemamy nijakiej
wesołości wtej Dziedzinie Stronie
a wtym bardziej niejesteśmy rozłączone
Mąż od żony Dziecko od ojca i Dziecki matki
niektorych niewidzą ojca Dziecko Matki

panie Boże zapłać wszystkim
Krajanom państwu tak że i Braciom i Siostrom
którzy nas nie zapominają panie Boże
wielcy i zapłać wam wszystkiem dobrem
i wszelkich szczęściach
wspomnienie ojcu wielebnemu o naszym
życiu tamtem życie jest jednakowe
Jak było nam dzieciątku tak i teraz
i teraz jest nabożniejsze a starzy,
i małe i którzy nie mogą zdrowia to
jest tak bez obowiązku tak żyjemy
zawsze ojca niebieskiego
wspomnienie ojcu Wielebnemu o tutejszym
położeniu to tamte Boże chwała jest
nie rozróżnienia Krzyżyna chleb nie
drogo się płaci bo był w tym roku urodzaj
pszenicy dzienny pud pszenicy sam pszenicy
60 xo to jest dopuszczony 40 i 30 i 25 xo
A na roku naszego zacny Wspomnienie
towarzystko uciekło widziany wszystkiej
wiadomości o powrocie dawnego Kraju

wymieniam nasze Familzie poimieniu
najpierwey naszą Matkę Tyszkowską
Wilanija Jan Salomeja Stefan
Bazyli Teodor Marjanna ~~curry~~ Jricnijej
Rozalia i Władysław

przeprasznm ojca Wielebnego
Teodor Tyszkowsky gdzie ale napismy
mój list dopiero wybaczyć baniejestem
Dobrze nieroz dopisania

Vieth Bożie prochmalong
Jezus Chrystus

$x^2 - y^2 = 0$

...ia 28 lipca ...eszony Krzinske
katolickem, Kosciele, w parafij,
prochenskej,,
a dnia Swiata Sawrynieca
Ksiada Grzegorza Sprawia
do, Zawarcza
Stanu Matki Cechimij
Marcinkow, urodzionej wewsi
Olszonce w domu Pana Kazja
Marcinieka, Panskiej Sorosi
parafij prosienskoj Guberni
Sedleckoj powiatu Kod
Konstantinowskim

Sa ...ednich ...
z Guberni Podlaskoj Siedlec...
Konstantynowskoge Gminy
Cechotkoj Sorosi / Dzierzow
urodzionej w roku 1852 dnia
25 lutego Olszonca ...

katolickiego kościoła w parafji
Łosickiej, z ojca Jana
Chwedczuka i Julji z Kopij
Sokołowskich we wrodzonej wsi
Łomianice parafji prochenskiej
Guberni Siedleckiej powiatu
Kostrzyńskiego
z matki Wawrzyniuk i żony Jakóba
Jana Chwedczuka.
w roku 1886 dnia 15 listo-

Imię dziecka
dla Franciszki [illegible]
Franciszki z Ojca Antoniego
Wawrzyniuka, z matki Anny
Chwedczuk, z domu Kopiec wsi
Łomianice urodzonej dnia 1
Marca 1883 roku, 5 miesięcy
w roku 1883 parafji prochenskiej
Guberni siedleckiej powiatu
[illegible]

Marian Łobarski Roma

Ojciec Gubernii Suwalskiej Powiatu
Sejnieńskiego Gminy Postawiecka
Orłel Karolewski urodzony
w roku 1857 dnia 2 maja
Obrzędem rzymsko katolickiem
poślubił w parafii Orłel Karolewski
z Józefą Nieścior, córką
Łazara, Łobarczyk
a z matki [illegible]
miejsca, urodzonej w parafii
parafii [illegible] Gubernii Suwalskiej
Powiatu Sejnieńskiego

(Jan Kuczyński
Helena Łobarczyk) brali ślub
w roku 1893 dnia 6 maja
Świadkowie to Jan Kuczyński
Józef [illegible] i Antoni
Wiger Obrzędu Rzymsko Katolickiego
[illegible]

Proszę [illegible] Jana Kuczyńskiego
[illegible] Józefowego
Evangelickiego Kościoła
[illegible]
[illegible] Bożego przebywającego
[illegible] Chrystusa
[illegible] Jan Kuczyński kawaler
z Guberni Sedleckiej z powiatu
Sedleckiego z miasta Lubenki urodzony w roku 1856 dnia 24 czerwca
[illegible] przyjęcie Katolickiej wiary
[illegible] w parafii Lomani,
z Józefa Kuczyńskiego [illegible]
Lubenka [illegible]
[illegible] Matki Jerzi Jarosławy
Urodzonej [illegible] w mieście [illegible]
Józefa Jacoba Jarosława [illegible]
Matki Egzystującej w tejże Konstej
Guberni Sedleckiej powiatu Sedleckiego.

W 515

Zakazany list

Do Wysokiego Petersburskiego

Do Pałacu Nr 25 na ulicy

Wielkiej Morskiej

Jaśnie Oświeconej

Pani Julii Matyldy Miśkiej

Hrabiny Nr 25 w Petersburgu

KRAKAU
KRAKÓW

Bulanowo Dnia 22 Stycznia 1896 roku.

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus!

Wielebny Ojcze nauczycielu: i nieodstępny nasz Opiekunie! w pierwszych słowach Listu naszego całujem ojca ręce i nogi, poniesione rany, i życzymy Ojcu wszyscy nawzajem szczęścia, zdrowia, dobrego powodzenia długich lat życia, i błogosławieństwa Boga Wszechmogącego. Chociaż na tym suchim papierze allegorycznem sercem. Dobro życzliwi ojcu na zawsze synowie, cała nasza rodzina Piotrowskich. Teraz chcę ojca uwiadomić o naszem życiu i zdrowiu. Zdrowie niebardzo dopisuje mnie jeszcze katar żołądka się nieodczepił Matka choruje na reumatyzm, ojciec Leon niebardzo zdrowy bo już stary. powodzenie nasze dziurki. Najuprzejmiej nie bardzo kiepskie, prawda że skuczne ale w czas skuczny

czytamy Żywoty Świętych Pańskich, Gazetę „świąteczną". którą sobie wypisujem ba nawet oczekujemy jej co tydzień jak najmilszego przyjaciela, i jeszcze czytamy różne pożyteczne książki ruskie w których niemasz nic przeciwko naszej Religii pisanego z tych najwięcej powieści Turgenieva, Gurkina, i Sołowijowa którego rusey nazywają Bichopat. — o bliższych Interesach tyczących się naszego prześladowania nic nam niewiadomo, mamy sobie tylko to wspomnieńci, że będzie Manifest, po Koronacji, to może co i dla nas dowarą. ale pytanie co? najprędzej nic, bo u tych przeklętych Syzmatyków, niemasz miłości dla nas Katolików. chociaż u Boga to wszystko Gołowę. pieniędzy na ziemie jusz niechcą dawać my z Kosowskim wzięli bo nam Ministerjum jusz dawno dozwolił wydać przez to że my

się zrazu nieodkazywali jeno prośbie[n]iej
ale bardzo mało wyjdali. ale ci zrobić
stemi kłodzeiami żeby się pocałować przed
cesarzem ten nasz[y]ch próśb nieprzyjmuj[ą]
i lisny podawali na Najwyższe Imie cesarza
zawsze z jego kancelarji otrzymalismy to,
że nasza prośba przestana do Ministra
Dzieł wewnętrznych, od którego i na-
leży czekać rozporządzenia. Teraz Mini-
ster Durnowo, został mianowany prezy-
dentem Ministrów. a na jego miejsce
mianowany Pan Horemykin. ten ma
być dla nas lepszy tak mowią niektórzy
X Czarkowski mówił mi że Wielebny
ojciec pisał do jego z że ojciec był u ojca
swoj. na Audjencji, i że ojciec swoj. przez re[k]
Wielebnego ojca przysłał nam błogosła-
wieństwo, za co mu podziękowałem jak
należy i odredem. W. ojca posyłamy
nasze serdeczne Bóg zapłać, a za ojca
zdrowie będziemy Boga prosić nieustan-
nie. co tam Wielebny ojciec słyszał nie[c]h
nam o tem napisze.

more wielebny Ojciec ma jakie pamiątkie
powięcano czy tam benedyktowano przez
Ojca świe... naprzykład obrazek, krzyżyk lub
medalik niech będzie Laskaw przyszle i o za-
rem mno proszonem niech ojciec wspomni
raczy.— jeszcze i to ojcu donoszę że nasza
zima bardzo sroga. zaczynając od połowy
grudnia i do dziś dnia Mróz co dzień i to
rzadko się zdarza na 15 stopni według Reomiura
a najwięcej na 25 i do 30. śniegu też dużo
łokci na dwa i pół, ziemia pokryta. ceny
na zborze krzyżeckie się podwyższyli za ła-
no Pszenice za pud płacą 37 i do 40 kop. za
pud żyto 15 kop. owies 16. Mięso wołowina
1 rub 20 kop za pud świnina Tuszą (całe sztu
1 rub 40. kop. wiecej Rząd ruski odkrył powsią
czytalnie i Herbaciarnię, za Herbatę z każ
ego człowieka biorą 3 kop dają z kawalerki
cukru i herbaty i wody ile chcesz, ale ludzie
głupi tam niechodzą a wódkie piją na za-
bój i podatku niechcą płacić wszystko cze-
kają Manifestu. ale go niemasz i nie będzie.

na dokończenie mojego Listu żegnamy
się z Ojcem całuyem Ojca ręce i nogi
życzemy ojcu szczęścia zdrowia
i Błogosławieństwa Bożego. przy-
tem polecamy się Modlitwom ojca
i za ojca zdrowie Bogu się modli-
my Wielkiej dobroci od Boga ży-
czący serdze Ojca Kochającey
rodzicę moi i ja sam Józef

Piotrowski

adresować domnie

C. Ново-Никитино.
въ Село Суслово.
Іосифу Піотровскому
оберкондуктору.

no obrocie

Milebný Otče nech kdo
chce žádá nech choć pár slov
odpíše.

В Австрію.
В Городѣ Краковѣ. улица Каноничка
№ 25. Госпожѣ Юліи Матурской.

Pani julija Matuŕska Kraków.
Ulica Kanoŕnicza № 25
w Austrii.

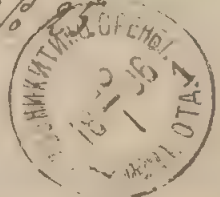

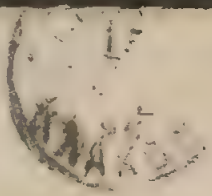

1816 roku 15 Maja.
Niech Bóg [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible].

Co za dzień [illegible]
Pana Kościoła, [illegible]
Odbudowanie [illegible]
[illegible] [illegible].
Kanclerz Leon Marcin
z Pana Bożej Miłości
z matki Aleksandry 22
rosku. Elżbieta panna
[illegible] z ojca [illegible]
Klimek z matki Ewy
[illegible] i babki Anastazy
Ślub brali we Wilce
roku 1885 roku 12 Stycznia
[illegible] [illegible] Ksiądz [illegible]
[illegible] Garaczyński.

Rodzone iestesmy obie w Sie-
lecznej gubernii radzyn-
skiego w gminie Siezy-
ńsz we wsi Włodzimi-
erska Kolonia.

Adres do nas

W Prentyrzecznie Fyfcow
Wś. Pana Pawłowa
Wś. Pana Szmaniewa
w guberni Lubelskiej Ma[illegible]
wa

Oto ja Anna Chaczu i
wszystkich siostra Franciszki
Bardzo ucieszyły dziękuje za mi-
łe pismo z którem mnie jeszcze
przysłałaś to list tak Wam
nie odpisuję ta dziękuję
za starania i pracy za
wszystko, za wasze pamię-

ze wielmożny xiądz Chotyński
prałat o nas się zatroszczy
Wyszedłem i mieszkam zostałem
we wsi Tarzle.
Posiadam 3 rolki na rentę

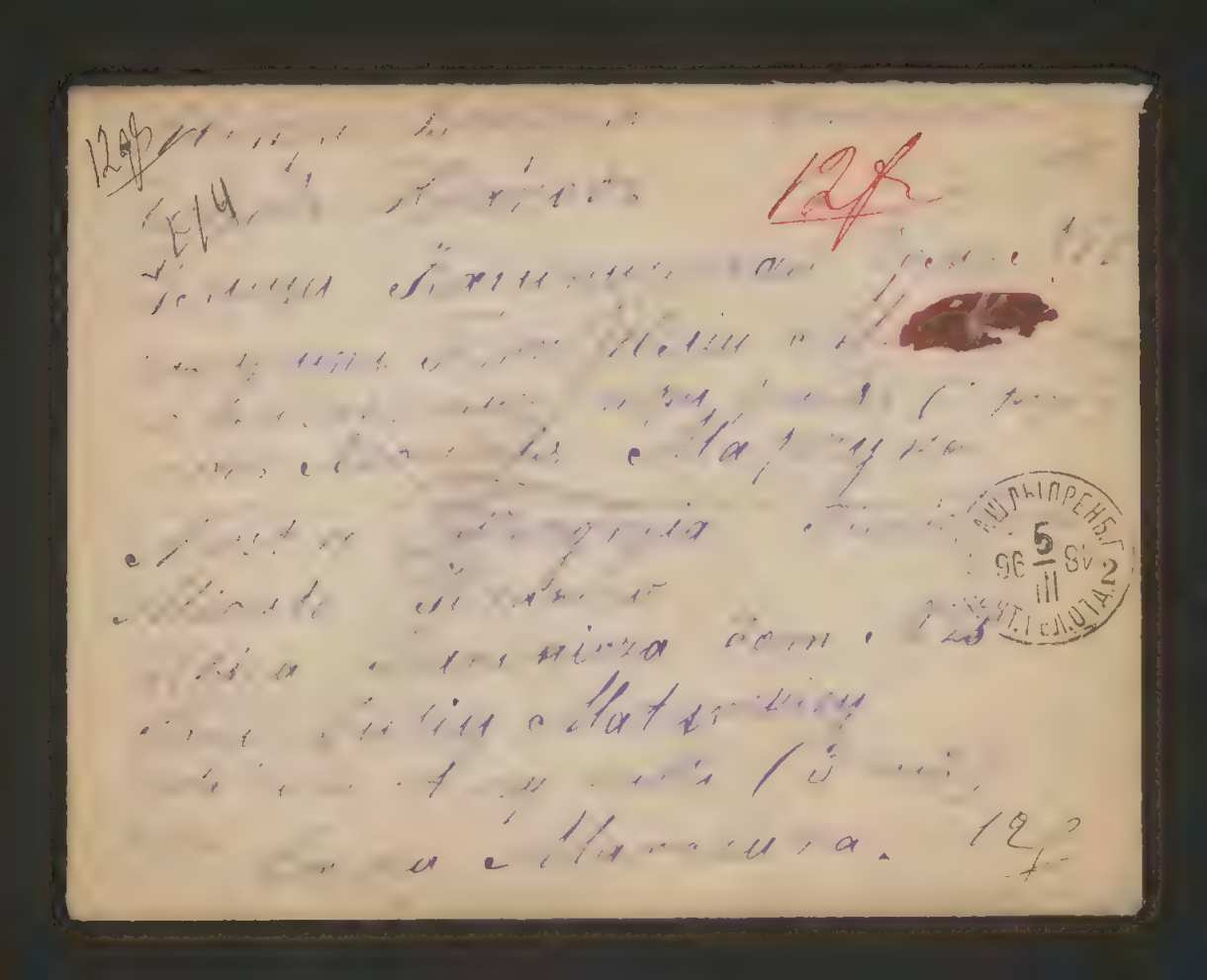

W 343

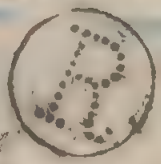

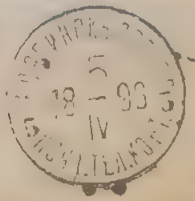

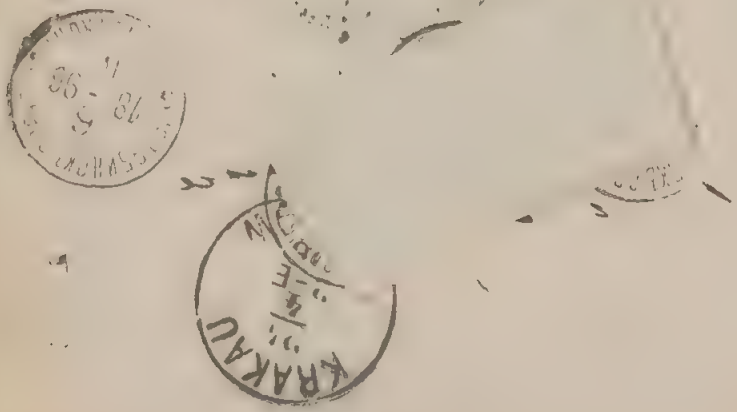

Niech Będzie Pochwalony Jezus Chrystus

Ksiądz Prałat prosił żeby zaraz odpisać ale ja posłałem do swoich stron żeby tam zapytalisie w kancelaryji o lata ale tam powiedzieli że bez Dozwolena żądu nie ponażo, i nie ponazali.

Tylko pamientam że jak ojca zabrali w 1874 roku to ja zostałsie 9 lat dziesionty a rodzony w Czerwcu 18 dnia jak to było po grekoruniiatski. Elżbieta rodzitasie w 1875 roku 19 Listopada

A na kont pieniendzy to my Mazurzi brali w 1894 roku od Jemickich ostatni raz a Tyszesniak od siemiennow.

Na kont pomocy jak mozność to dzieńkuiem stokrotnie ze onas nie zapomicie. Komentarzy ki to jesli Ksiendz prałat dojdzie dokumentow to prosim przysłać a iesli nie to tak sie i zostaie. List. dostałem 7 kwietnia na wielkanoc. iesli co bendzie czy nie to proszę pisać

Leon Marczuk

1896 roku 5 Maia

Adres

w B. Orenburgskuju Gub.

w B. Selo Mamuy

Mołuczinu Lebiażiu

Marczuk.

1874
9
1865.

Петру Бочкіи

Гдовъ Псковъ

Улица Каноническая домъ №25

Получить

Jemu

Polsce

Turecki

Austro-Hungaria

Miasto Cracow

Ulica Kanonicza №25

Otrzymać Pani

Naturskiej

18 V 96

[illegible]

Szanowna Pani
Dobrodziejko!

Sto dziesięć rubli w otrzymanie przez Wielkanocą na zapomogę dla Wyganiaczów starych, chorych i małych, stosownie do potrzeby, podług mojej rozwagi, na parę dni przed świętami osobiście i przy świadkach rozdałem potrzebującym. Wszyscy byli zadowoleni, prócz starego Charyckiego, który na drugi dzień po rozdzieleniu zapomogi przyszedł do mnie z pretensyą o pięć rubli, które zostawiłem dla siebie wierzchem, a które po świętach spodziewał się oddać Piotrowi Filipiaku, bo okoliczności jego zaciągnęła się na dłuższy czas. Na takie dictum, odpowiedziałem Charyckiemu, że i tak zawiele, bo 20 r. st. dałem, mam Wyganiaczych na dobrem miejscu, którzy mogą żyć

Starego Ojca, dlaczego z Nimi nie mieszkasz? za drugi raz i tego niedostanie.
Przepraszam że tak długo na list nie odpowiadałem. Obowiązki Proboszcza i lekcje Religij w pięciu zakładach naukowych nie dawały mi swobodnego czasu. Dopiero dziś Wielmożnych tych biedaków co posiłek zostali, dziękuję zapamięść i proszę wierzyć że polecenie Twoje wypełniłem. -
Do kwitowania nie posyłam, bo świadkowie, którzy byli obecni przy rozdawaniu zapomogi i moje świadectwo służy gwarancyą.
Dnia 15. Kwietnia był u nas ostatni miesiąc bieżącego roku, który tu zalicza się do wyjątkowych lat. Mieliśmy Zimę bardzo surową i śnieżną; dość powiedzieć że do 15. Marca zaległy ani razu odległ. -
17 Kwietnia rzeka Wisła, zaczęła rozmarzać z lodu, dodawszy powiedzieć, dziś mamy ogromny

- rozlew wody i ciepło prawdziwie wiosenne,
trawa zieleniejąca i pączki niektórych drzew
są już na rozwinięciu.
Załączam ukłony Ks. Teodor. Rogozińskiemu, Ks.
Franc. Kamieńskiemu, Ks. Nowakowskiemu i
Ks. Konst. Pieńkowi. Szanownej pani
Kapłańskie błogosławieństwo i życzenia
wszelkiego dobra. Stryja i Brat w Chry-
stusie Jezusie Ks. Felix Czarkowski

1896 r
7/27 Maja
Kwietnia
M. Orenburg.

Заказное

Австрійское благочіе

въ Г. Краковъ

Ея Благородію Госпожѣ

Юліи Матурской

Wielmożnej Pani

Julij Maturskiej w m. Krakow

ulica Kanonicza dom N 25.

от Военнаго Капеллана Кс. Чарковскаго

27 АПР 1896

27 АПР 1896

27 АПР 1896

15 / 96

[illegible]

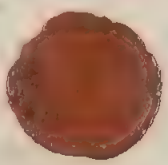

Kp. 472

Kościół Wielmożny Księże Prałacie.

1.) Jan Kuryjanowicz małżonek
syn Jakuba i Magdaleny z Tiszewskich
Kuryjanowiczów 28. lat podczas ma-
jący powtórnie został związkiem
małżeńskim w kościele ś. Piotra
w Krakowie dnia 25. Lutego 1872. r.
z Anastazyją Bilecką 19. lat dzie-
cią Córką Piotra i Antoniny z Winskich
Bileckich 2.) z Antoni Kuryjanowicz
małżonek syn Jakuba i Magda-
leny z Tiszewskich Kuryjanowiczów
rodem 1845. 21. Stycznia 23. l.
podczas mający został połączony
związkiem małżeńskim z Marcelą
Bilecką dziewicą 15. lat mającą
w kościele ś. Piotra w Krakowie Córką
Piotra i Antoniny z Winskich

Bielskich Rossyey z miasta Pomary
Bielskiego powiatu Siedleckiej Guberni
Jana Kuryjanowicza metryke slubną
wydaną przez Księdza Cerwatowskiego
dnia 7 Stycznia Kuryjanowicz
swoją metryke ślubną stracił. W
Processie Jana Latynalizmitwie
krzyżu zostały żony Kuryjanowiczow wysła
ne za Ural wstępy Cerburskie jako
niemogące, wielkich) złożyć dowodu
iż są ślubnemi żonami swoich mę
żów. Niektóre powracały prosby do
Cesarza prosząc o powrot do mężów, daią
mały pomyłkę dopuścić, lecz Guber:
nator Siedlecki Klucznie zawarunek
Na powrot ich przeszkodzi gdyby przed
stawiły legalnie dowody iż są ich żonami
sat Zapienti. Inni upadają do stóp

Jasnie Wielmożnego Pana Jako jego
nego ich Excelencja najpokorniej pro-
szą te niszczęśliwe kobiety żeby ich
mi swojemi dobrodziei raczyli ich mo-
ki słudze zatwierdzone przez
prawdę prawosławia tego Kościoła
wschodniego błogosławieństwo ślubu dla
zeiski i porządek Kościoła Rossyiskie-
go bracie im nasze imie-
ię. aby ich i ich dzieci pozwo-
ukraju i połączenie z swoimi mę-
żami i ojcami, Prosząc osoby za
najbliższe Kościoła Katolickiego
wy. Cołowieie Przedstawiając list i pros-
by Kuryjanowiczowych Jasnie
Wielmożnemu Księdzu Prałatu
Smie in pospisac ie najpokornie-
szym Jego sługą. Ks. D. Żuk

Kuvyjanowiczowie na wydatki posyłają
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Actopia. Женская.

Г. Краковъ.

Гжа Юліи Матурской

улица Капошка домъ №25.

со племянницей (2 франка) всего 2 руб.

отъ Станислава Хосса.

Австрія 32 Краковъ.

Гжа Юлія Матурской

съ племянницей (2 франка)

(32 центъ)

№ 25.

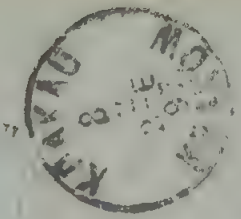

13 Marca 1897 r. Ostrowsk

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus

Illustrissime Domine!

Przepraszam iż tak długo odwlekłem z odpowiedzią; chociaż pupile nie odeszły zupełnie ode mnie, jednak dawniej z tych powodów 200 wiorst, pozostających z komunikowałem się – teraz mam dwie drogi. Odebrałem Wam list z 250 rublami i z 2 Metrykami. Metryki uporządkowałem podług nazwisk. Kwitami nowo otrzymanemi przyrzekam, jeżeli otrzymam, przy nadarzającej się okazji, po 40 rubli za jedną lub dwie. Ostatnie jednak podróże w powiecie, gdzie nie będzie można obliczyć pieniędzy. Z przysłanych pieniędzy wydałem 78 r. i tak dałem Karolinie Drag. 25 r., która była poślubiona Krawczukowi. Ślubem 25 r. Maj jej uroczystości z pra

mustrowaną, a oraz z mocy tegoż Dowodu
stołu w kościele tymże, dalem 25 r. wi
ce Jan Baranowicz wtóry raz drugi, jaśnie
le za mąż tuż bogacia na pierwszą zapowiedz
ne - dalem Pawłowi Bohusz wdowcu
owie za zapowiedzią ratuszową wydrukowaną
Dalem ogłoszenie za trzecie pokuj
3 r. Rozdalem Ewangielia za Biskupi
Kurlandzkiego na 5 niedzi, jaśnie w roku
5 r. ogłoszeni 78 r. Zatem wstąpi w mnie
172 - razem które mam dać Kościanowi
wypu - jeżeli oddam Kościanowi do przeszłego
Zielonej 92 r. O pisz ich ktem obacz. By
wam mieli zawsze, iż przeklęj jest
w Pardesiu nie byłem: obmieniem po
ras wszystkich mieli byśmy nie ch ow
ie z ta prawie dawnych po 16 i 17 latach
jagiełł po sprawie dalem wszędzie rasa przy
najmniej po ch i przemilem ile wszystko
ię. To za ludzie wielkiej nierzetnosci i wia
ry. Mają wielką miarę swoi bracia litew
ni bez ow i przewyższają za to Pan Bóg
ich błogosławi. Ci ruscy którzy pierwsi
zajęli za nami nieruchomości po wielkich
ą bogaci mają po kilkanaście wsi w ok
u do nas innego rymwiku i postawa
ace z bur wypuszczone czy ich wiadomości,
nie w Litwie - bo niemają oprócz szyprac

maję odwiedzić mamę swoję i pieniędzy.
C. interesy pójdą więc tu źle do gruntu
ki wszystkie nie tam swoje pracę tej
all i ci dobrze mają się, wszyscy za
wszystkich wobec prawa się do
domu nie boją nie dobrze ze bo nie ma
po nocy nikt żadnego nie ma Dziwna
rzecz że jeden za drugim nie widzi rzeczy
trudnej, nie jak nie Pan Dieu nie z Parlamentu
gdy ale wiem wtedy że chcą się na dobrej
stronie nie być uwolnionemi kiedy zgubionych
tych nie ma ale ki wszystkie za pomocą myśl
jaka pozycja że do nich, bo za dużo
ramię kilometr dziś się cieszy nie do
ramienia za pięć pieniędzy bo po 20 wszystkich
za dziesięć (dziesięć 1/2 mamy pod)
innemi dlatego, a jaka nie mieć za
no nie ja za dużo, najpiękniej rzeczy pra
wica, póty, ale bylem przemysł bo
tych myśli wymarzni jak za mamę
ki na ci Polacy nie obiecuję gorzej dać
ce ten zarzut nie dziś dzisiej - do pra
cie Cabaret dlatego dlatego chyba
we wszystkim bytem w Orenburgu (bliżej
jeszcze zgiełk na pewno wcale nie ich)
dziękuję tamtych, co za pół wiadomie
mówić nigdy się zgodzę się pomnieć na

Zeszłego roku w dniu 24 Stycznia miałem
szczęście odebrać list Waszej Ekscelencji
z datą 15 Grudnia, w którym Ekscelencja
raczyłeś mi przesłać Encyklikę Ojca Świętego
Leona XIII. Opóźnienie w odpowiedzi nie powinno
Waszej Ekscelencji dziwić, bo list Wasz
zastał mnie w podróży. Byłem bowiem
na pielgrzymce w Ziemi Świętej, z której
powróciłem dopiero w połowie Maja.
Encyklikę Ojca Świętego przeczytałem
z wielkim zajęciem i uszanowaniem.
Jest to dokument wielkiej wagi, który
wywrze bez wątpienia głęboki wpływ
na całe życie społeczne. Ojciec Święty
z właściwą sobie mądrością i znajomością
stosunków wskazuje przyczyny obecnego
kryzysu społecznego i podaje środki
zaradcze. Wszystkie te środki
zmierzają do tego, aby ludzie
zrozumieli, że nie mogą żyć
bez Boga i bez Kościoła.
Ojciec Święty wzywa wszystkich
do pracy nad uzdrowieniem
społeczeństwa. Wzywa do tego
duchowieństwo, wzywa do tego
wiernych. Wzywa do tego
wszystkich, którzy mają wpływ
na kierunek życia społecznego.
Wzywa do tego rządy.
Wzywa do tego narody.
Wzywa do tego całą ludzkość.
Wzywa do tego, aby ludzie
zrozumieli, że nie mogą żyć
bez Boga i bez Kościoła.
Ojciec Święty wzywa wszystkich
do pracy nad uzdrowieniem
społeczeństwa. Wzywa do tego
duchowieństwo, wzywa do tego
wiernych. Wzywa do tego
wszystkich, którzy mają wpływ
na kierunek życia społecznego.
Wzywa do tego rządy.
Wzywa do tego narody.
Wzywa do tego całą ludzkość.

via Варшава. Заказное.

Австрійская Имперія г. Краковъ.

Улица Каноничча № 25. Ея Благородію

№ 1208 | Госпожѣ Юліи Матуровой

1 м. отъ С. Хыбъ.

Österreich Krakau

Strasse Kanonisch № 25.

Madame Julia Matu[illegible]

von S. Chyb.

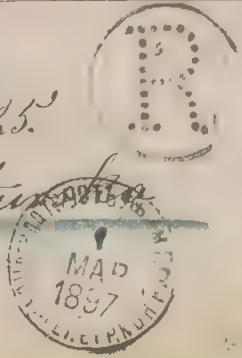

Jasnie Wielmożny Panie!

Spiesz rzec rachunek z pieniędzy 250 rubli przysłanych przez Jasnie Wielmożnego Pana Ojca na imię moje dla zastanych. Bylim u nich w obydwuch kolonjach na Zielone swiątki przez pisanie. Wyszło mi dalem 147. odtrącim 7. 1. dalem slub. Obawiam się mnich nie nazwie niechcianego ani bez spowiedzi Ojca Pana Jezuity. — Wezwałem radzcow i dałem z przysłanych pieniędzy. Potrzebnie na wazne owczata się potrzeba dać i dałem

Kucharzowej	10
Kamerdynerowi starej	10
Wazowi ochmistrzowi	10
Barbarze mamce	10
Annie Karlowej	6 r 50 k
Oprócz tego na nowe podróży domu	7 r. 50 k
razem	54 r

O którym domiarku w przyszły rozda 78 r

Reszta 73, 2

Zostało mi roku Januarii 1818 r. Które mnie
mieli wszystkich zebranych w rachunku Ja
że powinien Bóg mi z którym czyli Dał
mnie za [illegible] Roku Osypi dziesięć 10 i na
Rachunek moje go przyjaciół 10 r Zatem u Bo
ha mnie czystych zostaje 78 rubli -
Do nasza. Pochlebiam się że czytelnicy wszy
scy się do tego mają, mają bydź. chleba po
dostatni pismie gospodarzy Pan Bóg ich
przez po błogosławieństwo wszystkich grun
dowych. Do naszego stanu zwłaszcza
na co potrzeba nam bardzo wiary. Nie
ten że żyją jak obecnie biedy nie dzierżą
się pomiędzy mieszkańcy mają po kilka
set rubli jednak będą uprzykrzenia, jak to
bie chcieli ja piszę pomnik bez żadnej ich
krzywdy. Orenburscy dalsze gorzej zgo
łożenia. Opuszczam Zle Lunatyczyć mnie
cit nie chcą w warjacie dziecko Lunatyczyć
Powiedzenie mojej w Lunacy gdyby mnie po
zwolenia przyjść nie. Kurcze w gubernii
Wschodniej, Mohylewskiej lub Mińskiej
zagrzania nie mam nacz gdyby mnie po

Znaczy na Boje Dyne Klasztorze Asyzkim
bie da że starzyc nie do Łączyny Księzom
tu tej wsi Dyecezyi nie ma żadnego przystu
ku. Trzeba na stare lata Jarmá Magiego
boru. Księdza nie moje miejsce tu da
dzieci ewangelij - jak w dzisiejszej epoce
pi czas pewnie pleban lizé ovi przypo
ze gnanie - pięknie Panie Boże mnie
ich wszystkich opiece. Panu obligowanie
Stwo wszystkich opiekuńczej wszechmocy - Naj
niegodniejszy Sługa Jarmi Wilnowzis
go Prałata Ks. Dominik Lutk

18 Czerwca
18 97 r.
Zlitowanie

Заказное

Австрійская Имперія
въ городѣ Краковъ, улица Канонича №25
Ея Высокородію Госпожѣ
Юліи
Матурской отъ Орлянской изъ Вѣны

Oesterreich Empire

Krakau
Strasse Kanonicza №25
Sehr wohlgeborene Madame
Julia
Maturska

List wygnańców Rodzina
Karpowiczów

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus!

Kłaniamy się uniżenie Wielebności
Waszej, i naszej drogi Ojcze duchowny, dzięku-
jąc za odebrane jałmużne słowy
cośmy otrzymali z rąk waszych prze-
wie. x. Zebrowicza tutejszy Wikarii
Łukaszowi, r. 16, jego żonie r. 16,
która natenczas Umarła, i tak wyno-
szonie na nasze święta
Elijaszowi r. 10, Dorotce matce
ci r. 15, zaco Dziękujemy jak naj
pokorniej waszej Wielebności, zatak
wielki dobrodziejstwo dla nas nieszczę
ślliwych Wygnańców, zgorzkym
westchnieniem łączym nasze niegod-
ne modły do Boga, Aby Bóg miłosier-
ny wynagrodzić raczył, zatak wie
lką pamięć o nas uczynić wygnańcom

Arianiei wszystkim Panom i Panio-
i wszystkim Braciom i Siostrom w Jezu-
Chrystusie. Chrześcijanom katolikom.
obom Dobroczynnym. Bóg im wielki
zapłać za ich jałmużne (sowy coimy
otrzymali zgorzeym w stokroć. i
dziękuiem pokornie, niech im bo-
wszechmogący wy. Ogrodzie wszego
cim zdrowie i wszystkich i dobrych
zamysłach,
Niech będzie Chwała Panu Bogu.
wszechmogącemu za jego Opatrzność
świętą nad wszystkimi i nad nami
który nam Ojczyznę przez wybranych
swoich, wątpliwych uwierz uwierd
za a upadłych ich naduchu wspomaga
Opatrznością swoią Świętą...
Acoś się tyczy wolności do zawo-
nima. tylko który z pozostałe zo-
w kraju to przewodo jeżeliby chcieli pr
zyjść nad wołyńskie gubernie do Kijo

Ataxie Nowych żony ks. Nerowie
w r. ... to mogą przyjechać dorosły
w Orenburgskie Gubernie i żyć ano
krajie nie wolne, moie dzieci przyjechali
Domnie 1896 roku 10 Sierpnia Chciałem
Dwoie zimniesnej Szkoły nazwiskow
kosst jako niemam funduszu, leer
nieprzyjmuja tylko z rzeka i ks przysłac
więc podawałem prosbe do Gubernatora aby
pozwolił przypisac się w Orgburgskie Gubernii
Gubernator nimogł się sam rozpo
rządzić, posłał w Ministerstwo, przez
Miejscy przysłano z Ministerstwa
z łaskawego Gubernatora, żeby pozwolić
przypisywać się, i wydawać paszporta
tylko pisac nakrugłej stronie paszporta
z wyjątkiem w Królewstwo Polskie —
Ośmielam powtornie O.T. zdać wielkie
dobrodziejstwo moich Dzieci Miłosciwy wynagrodzi
Kaczy ja najmiszy Sługa Wasz Ksiądz Karpowicz
Miasto Orenburg 17 Marca 1897 r.

Zawitgia Szczerosza ... Teodor
niech Będzie pochwalony
Jezus Chrystus
Upadamy Domoy Waszej. W. Lebrowii
O. P. i Wasz Drogi opiękunie
Dziękujem Serdecznie za Odebrano
o Fiar- Swięto cosmy otrzymali zrok
Waszej Wielebnosci przesz ręce x
Sutejszej Parafii 15 ru nadusz pięc
naco Dziękujem jak naj pokornei
waszej W. Lebnosci za tuxi Jabroczięstwo
Wanas nieszczęśliwych Wygnancow
Panie Boże wielky zapłac panu
i panion Braciom i Siostrom wnajmil
siem Zdrowiu i wiech nayjętszach
Dziękujem Skromnie wasz- wielebnosci
za Metryky ktore ja odrzymalem r. 1875
Dla tych Sierot ktore się po pozostali
wieczne sięroty Siostra Marjanna umarla
r. 1875 Marca 20. Matka umarli 6 Września
1876 r. przeprasam o. c. wielebnego
co źle napisano wybaczyć bonie
jestem. Sobie uprasa

Lemburg. 30 Lipca
1877 roku

Wszelkie [illegible]
[illegible] niech [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible]

Szanowna Pani
Dobrodziko!

W pierszych dniach Marca miesiąca podług russkiej daty otrzymałem dwieście pięćdziesiąt rubli N 250 na zapomogę dla wygnańców Unitów i trzy metryki, które doręczyłem osobiście; zaś zapomogę rozdzieliłem następującym osobom: 1° Janowi Łysko 35 r. 2) Ma fam. Teodora Łysko 15 r. 3°, Filipiukom Stan. 25 r. 4) Filipiukowi Piotrowi jako choremu 24 r., 5.) Karpowiczowi Łukas. 10 r. 6.) Jego Żonie chorej 10. 7. Karpowiczowi Józefatowi dla synów uczących się wszkle 15, 8.) Łojewskiemu Jakóbowi 10 r. 9) Jego Żonie chorej 15 r, 10) Chorytkiej Wdowie z córką 20 r., 11, Wdowie Szostakiewicz 10 r, 12, Magdalenie Borosz, której mąż w kraju 10 r. 13. Janowi Abramiuk z żoną 20 r. 14.) Eliaszowi Karpowiczowi 10 r., 15. Agata Fedoruk panna 10 16. Jędrzej Panasiuk 5 r. razem 245 r. na niepredwidziane potrzeby pozostało zatem pięć r. Ponieważ każdego z nam osobiście więc na ten raz

niepotrzebowałem zasięgać rady. O przykładzie
wszyscy wiedzą i nikt nie zajawił pretensyj nawet
i ci, co nie nie dostali. Wszyscy zaś składali
serdeczne podziękowania i prosili żebym Jch
uczucia przesłał na piśmie. Wszyscy więc bez
żadnego wyjątku dziękują serdecznie ofiarodaw-
com i mają wspomnienie w swoich modłach.
Ja ze swojej strony razem z podziękowaniem i
powinszowaniem nadchodzących świąt Zmart.
Zmychwstania Pańskiego, zaręczam, że ofiara
i podjęta fatyga w celu dopomożenia tym
biedakom będzie miała wielką zasługę przed
Tronem Najwyższego.

Piotrowskiemu przeczytałem list i zrobiłem
Mu wymówkę za nieuprzejme wyrażenie.
Usmarczył mi się że nieprzypuszczał żeby
takie wyrażenie było urażające, jak Mu wyja-
śniłem, w tenczas przyznał i prosi o przeba-
czenie; Maksym Mawczuk nie śmie już
pisać listów i prosić o przebaczenie, bo się lęka

żeby z nowu nieładzkiem przejrzeniem,
jako człowiek prosty i mało piśmienny,
nie narazić. Wójt zmnie usprosił żebym
Go wytłumaczył i za uchybienia przepro-
sił. Coż robić, zgodziłem się mało i swoją drogą
swoją dałem Mu do przymania, bo trzeba wiedzieć
że ta osobistość bardzo zadzierzmiała, może dla
tego że trochę piśmienny, między ludźmi bywały,
a najprawdopodobniej to, że bene se habens.
Był u mnie Marczuk z Żoro, przywiózł Ko-
ńs do Chrztu, więc miałem zręczność Go lepiej
poznać. Metryka ślubna potrzebna Mar-
czukowi, bez tego niemoże się przypisać
do jakiej kolwiek gminy. Teraz właśnie
wymagają, żeby się przypisywali do gminy
bez tego nie mają prawa wydalać się zamiejsca
i brać paszportu. Na paszporcie będą mieli
napisane z wyjątkiem Królestwa polskiego.
Daty ślubu oni niepamiętają; a pamiętają
tylko to, że ślub się odbył w Niedziele przed

J. N. Marji p. Gromnicznej 1885 r.

Swobodę obecnie mają tylko ci co przypisali się do Gminy, mogą brać paszporta i mieszkać w całej Rossyi z wyjątkiem Królestwa polskiego. Kto zaś zechce powrócić do kraju musi bezwarunkowo przyjąć prawosławije. Ci zaś co pozostali w kraju, jakoto: żony, dzieci mogą pojechać i żyć Orenburgu; i mamy już kilka przykładów że żony i dzieci przybyli do Orenburga i nikt ich tu nieturwoży. Dnia 20 Października zeszłego roku zmarł Jan Charycki starzec 92 lat. Niechciał zrobić testamenta na otrzymanie 690 r., oczekiwane za jego majątek i sadybę, które oddawna leżą w Kazennoj Palacie, dopiero ja wpłynąłem na Niego i testament został napisany, więc synowie jego teraz rozpoczęli starania o podjęcie tej summy. Na koniec religijni unijaci tu mają swobody. Ostatek ich zalęczam

Dla znajomych zalęczam: uklony, powinszowanie Świąt

31/19 Marca Brat w Chrystusie J. Ks. Felix Czarkowski

1897. r. M. Orenburg.

Заказное

Императрице Августейшей

бл. г. Краковъ

Ея Благородію

Г-жѣ Юліи Матушевской

Cesarstwo Austryackie

M. Krakow

Wielmożnej J. Pani

Julij Matuszskiej. Ulica Kanonicza l. N 25.

отъ Кн. Гарковскаго

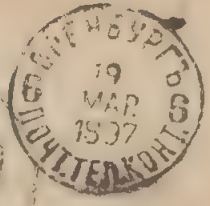

Susza 14 Lutego 1897 roku

Niech Będzie Pochwalony
Jezus Chrystus!

Na wieki wieków Amen.
Oto ja Leon Marczuk z
synowcem memu Eliaszu, pisa-
liśmy przeszły rok do
Księdza prałata Chotkiewi-
go o metryki. Pierwszy
raz pisali, to nie było do-
brze. Czemu inni raz pi-
sali to nie wiemy czy nie
było dobrze, czy nie.
Jeśli zrobione to prosim
Księdza Prałata Chotkowskiego
przysłać a jeśli nie można
to prosim uwiadomić.

Oddaiem niski poklon wszy
stkie wraz Murzynki i Tyszes-
kie i prosimy do nog: Kien-
dzy Prałatu Chotkowskiemy.
My wszystkie zostaiemy w
Taszle.

Adres
Въ Орен-бургскую Губернію
Въ Сам-ру Тишу.
Въ Домъ Шишмиской
Получить посилко
Мирзуки

Австро-Венгрія

Городъ Краковъ. Улица Каноническая № 25

Польскій Подполковникъ Юліи

Матурской

Austro-Węgry

Miasto Kraków

Ulica Kanonicza № 25

Pani Julii Maturskiej.

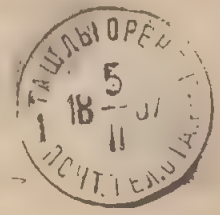

Bukanowo Dnia 10. Marca 1897 roku.

Niech będzie pochwalony.

Jezus Chrystus!

Wielebny Ojcze nauczycielu i niedzierżny nasz opiekunie! w pierwszych słowach listu naszego zasyłamy Ojcu naszemu synowskie nasze uszanowanie i serdeczne nasze życzenia. Ojcu Ojcu memu mogę powiedzieć raz, i życzemy Ojcu od Najwyższego Stwórcy szczęścia, zdrowia dobrego powodzenia i Błogosławieństwa Bożego. chociaż nie tem samem papierze ale gorącem sercem. Wielebny ojcze nauczycielu przepraszamy Ojca że jeszcze dawno do Ojca nie nie pisałem bo wcale niemogłem w pierwszej miałem zamiar że nie się, ale widzę Panu Bogu to się nie podobało; [illegible]

Jak zwano i Febrys Abdmiralis? O któ-
rej oniało sam nie wiem. W art. Jerusalem
w domu w szpitalu czyli lazarecie
rembuzyskim, Kosztowało mnie
koło 30 rubli, ale co prawda teraz jes-
tem zdrów, chociaż chorzę prawie
bez przestanku na wszystko.
Chciałem być do was list ale nie pomogą
w pierwszą niedzielę po stu byłem w O-
renburgu, a we wtorek byłem w sp.
Nicolai swiętej, byłem i w Kaplicy cara
Kol. skiego, mówił mnie że otrzy-
mał list od ojca i pieniądze dla
Józefa Braci naszych którzy mieszk.
ją w Orenburgu. a dla nas na
wsi mieszkających mówił niemas
a nasz nawet ten są potrzebni dóż
ja nań nie mówić. niemogłem bo
wiem że W. ojcie jeżeli by przysłał
nas [illegible]

zakonnic. w prawdzie kiedy wielkiej
zrzadzenie nikt nie cierpi. Krzyżdzi się
cierpiących ciężkie zaleczenie. Jerzy
Piotr Filipiuk, i córka Zuzanna cha-
rytkiego z dwojgiem dzieci. mówił mu
Ksiądz czarkowski nie życie pisze. Jem
po obiedzie Idź pańskie oko do nóg
i całuje, jeśli to nizkie nie rzecz
i prosze mnie to dla miłości Boga
za chrystusa o pomoc i wspomożenie
ocom ja napisał to jest i sam nie
wiem. dość jeszcze raz padam oczu do
nóg i prosze mnie to wybaczyć a
dla za spokojenia mojego sumienia
proszę mnie bardzo wielka rzecz
jest napisać zdrowy mógł tak wie-
lko wszystko z niepokojem
dzieci z kotkami i spokojnie święta
wielkanocne odzie. Nowiny nasze takie
Ferko nam Minister [illegible]

i zwolił mi wyjechać do Orenburgskich
Kirgizach, i jeżeli kto zechce wrócić paszport to na dworskiej stronie paszportu pisać: Jak (za uskuteczniejem
zawodu Polskiego.) w Królestwie nam
wyjść nie pozwalają ja pisałem do
Ministra żeby pozwolił wyjść w jedną
z gubernij Królestwa Polskiego (gdzie
niemasz grecko-unickiej religiji) to
też nie pozwolił. co zaś tych porozrywanych par, to też mogo się
lekko złączać ale tylko w Rossji a
jeżeli mąż w Królestwie a żona
w Rossji. to nie pozwolo jechać do
Polski. tylko powiedzą niech on przyjedzie do Orenburga. a więcej nie-
masz nic nowego na teraz pierwi
będę pisał ale jak za mnie się ujmie ad-
minister za chwilę jeszcze raz nadam
do was i prosze mnie wybaczyć
i odpisać. z najniższym ukłonem
i uszanowaniem Józef Ostrowski
adres do mnie taki Na cm. Kobo-nikumuy
Bo cesio Efimowskiej Józefy Ostrowskiego

Adres na Koperce mieh Wojciec: pisa
Laki

(Ж ст. п. ѣ ѣ ѣ ѣ
Ново-никитино: Орен[бургской] губ[ернии],
Изъ села Бузулукскаго.
Бѣлый [illegible]
[illegible]

was w arenburgskiéj pisali Laki Jerzy
ale podali nie [illegible]
[illegible]

K. Królestwa biegą do mnie, że tam
w czasie spisu narodowego-kościelnego
pisali Unitów przeciwstawieniu więc oni
te papiery podarli, zaly w Kancelaryjach
przy niektórych potarmali dzieci muszeli
ich pisać katolikami. ale duzo lu-
dzi siedzi w Kryminale, a grubijan
stwo niektórzy, siedzi się, upełnie
pisać co ich pisali. Biegą ludności po-
przeciwstawieniu. Brat mój [illegible]
[illegible] wszystko to robi o te choiery Ruskie
[illegible]

14

Ko Accepito 13

Sporkoc Varonuran you

ul No 25 Jose

15

Varonura Pari Julija Maturska

u Viraconie Ulica Varonicza

c No 25.

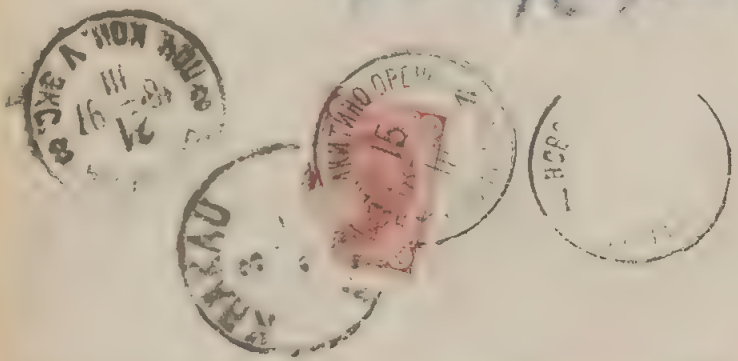

14 Kwietnia 1897 roku

Niech Będzie Pochwalony
Jezus Chrystus.

Ot my stare Syssieske
oboie i ja wdowa Francis-
zka z swoimi dziećmi
Dostalismy 10 rubli 21 mar-
ca z Centurum od Ksien-
dza proboszcza za ktore
wszystkie śliczne Dzię-
kuiemy po niezliczone
razy i całujem Wasze
ręce i nogi i Dziękuie-
my za wasze Dobroć i
pamięć o nas bardzo
nam się one przydały
bo te 10 rubli. Bo jesz
ojciec i matka biorą

jest za mizernego Zdrowia
i bez siły ci ja chociaby nie
chciała gdzie za robić
to niema gdzie. A jeżeli
łaska Wielmożnego
Księdza Prałata Chotkowskiego to prawdziwie
iż o pomoc dla
nas co Waszą łaskę.

Oto ja Wdowa Fran-
ciszka Krostkiewicz pro-
sze wielmożnego Księdza
Prałata Chotkoskiego
o urodzajne mieszkanie
Dla Braci: Szymonowi i
Marcinowi

Szymon rodził się w
1869 roku 3 lutego z ro-
dziców Michała Tyszeskiego

i Maryjanny Wołosowicz.
Kumowie Jendrzej Szatucki
i Dominika Wołosowicz.
c Marcin rodził się w
1872 roku. 14 Kwietnia
z rodziców Michała Tyszeckiego
i Marianny Wołosowicz.
Kumowie jan Bańkoski ii
Dominika Wołosowicz.

I jeszcze raz bardzo
serdecznie proszę Wielmo-
żnego Księdza Prałata
Chotkowskiego ieżeli możność
mogła przysłać tych dwie
mentryki rzy ieszcze
do którego czasu zosta-
ię w Taszlu.
Oto jeszcze raz bardzo
serdecznie Dziękuiem.

na lat trzy zgoła nie
to 10 r. bo wtedy oni
sami staną w pomocy.

Franciszka Szostakowicza

Adres

Bo Chełmszczyzna uroczysko
Za cło Pawłu
Franciszkowi
Szostakowiczowi

Австро-Венгрия
Городъ Краковъ
Улица Каноническая
Домъ №25
Господину Станиславу Матушевскому

Austro-Węgry
Miasto Kraków
Ulica Kanonicza dom №25
Pani Julii
Matuszewej

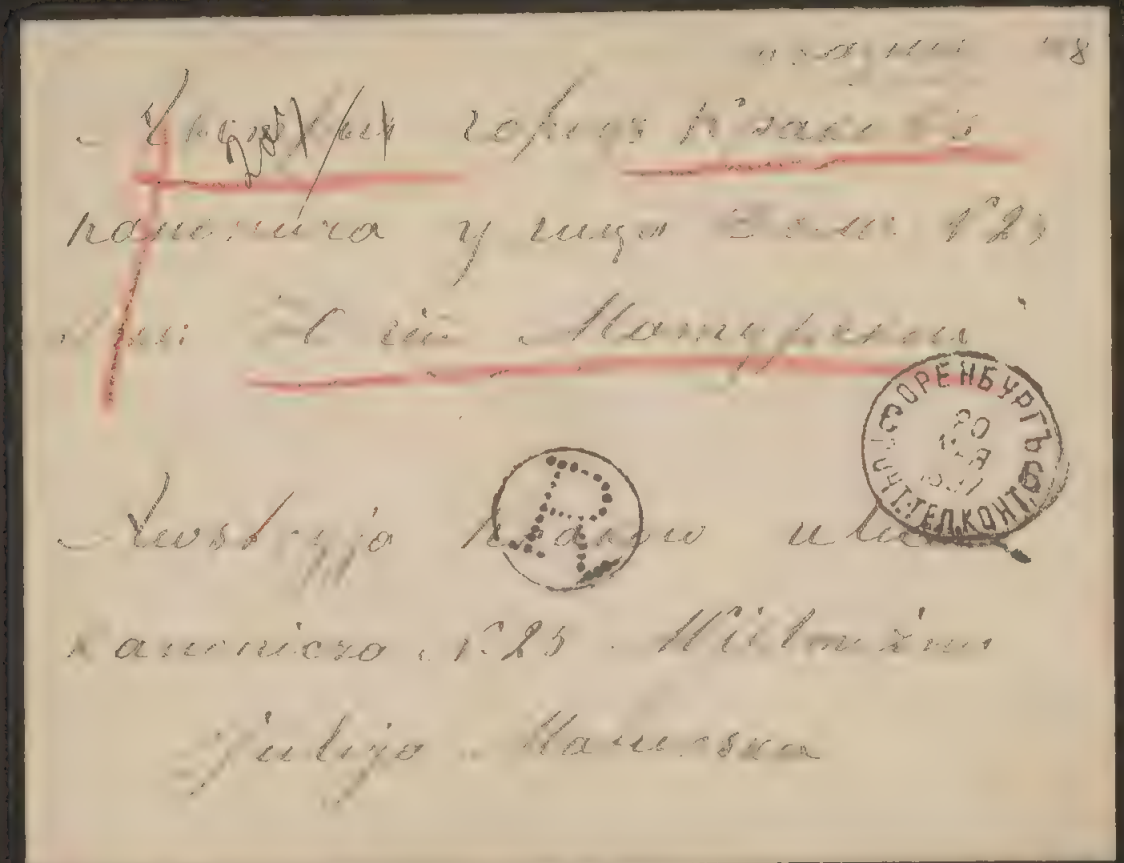

List ks. Józefa Bartoszuka

Dnia 15 czerwca 1897. roku

Najpierwsze słowa listu mojego Niech
Będzie pochwalony Jezus Chrystus

Otóż My nieszczęśliwe wygnańce tułacze
ruskie syberyjskich stron posyłamy nasze niz
kie ukłony z największym uszanowaniem
wielkości ojcu duchownemu i z największo
pokorą upadając do stóp ojcu wielebnemu
dziękujem za łaskawe pamięci i opiece ma
jąc jesz dziewięć lat naukami jako dzieci pas
terz dobrodziej i litościwy nasz opiekun nas nam
dzych wygnańców i biednych wdów i sierot
A jeszcze osobliwie posyłamy serdeczne pokorne
nasze podziękowania wielkości ojcu duchow
nemu i wszystkim szanownie drogim oso
panstwu dobrodziejskim poznańskim i mie
stkim i tam tali za przysyłanie nam pieniężn
nych ofiar tu as i tamtej osobliwie wyżej
ne tam bobyśmy oyci głodno śmiercio pomar
li gdyby nieta pomoc choć niewszyscy ale wy
toby wielu takich bośmy nierównie zdrowiem
także i majątkiem dziękujem panu Bogu
Miłosiernemu za jego wielgie miłosierdzie i opa
trzność jego świętą naukami i prosim pana

Boga za wszystkich pożarców jałmużny swoje
niej niech Bóg nagrodzi wszystkim żyjącym
zdrowiem i pomnożeniem majątku a którzych
już Bóg powołał ze śmiertelności niech Bóg nag
rodzi koroną chwały wiecznej w królestwie
niebieskim co daj Boże Amen Zawiadamiamy
ojca wielebnego co ksiądz proboszcz dominik żuk
był u nas nazielone święta w naszym domu
spełniał wszelkie potrzeby religijne z których
ch korzystaliśmy z wielgo radości wszyscy sta
ra młodzi i malutkie dzieci bił nam wszystkich
oto ołtarza świętego i pożegnał nas
wszystkich był u nas wjesieni a teraz drugi
raz i ostatni boże zmiłuj się gdzieś w inne
parafije idzie ma przyjechać drugi z pleszew
ga ksiądz proboszcz zanaszo prozbo przyjechał
do nas z panem organisto i przywiózł ze sob
ofiarnych pieniędzy i przy zebraniu nas wszyst
kich zapytał dokogo ja mam te pieniądze o
dać tak wszyscy powiedzieli powiedzieli oto
ci józefa tak ja zaczołem się wykręcać co ja
niemogę przyjąć tych pieniędzy bo nam nie pi
sali fałszywe znowu listy fałszywe to ojca
wielebnego kłamali jak tylko mogli to i te
raz znowu coś mi się zdawali i coś pisać
fałszywie Ale ksiądz proboszcz mówi mnie
musicie przyjąć józefie listy nawet wszys
cy zeklerują a ja odpisze to tamtego księ
dza

i żal tomoich rąk 117. rubli i powie
dział co jak Kuryjanowiczuw żony beno
jechać do kraju to żeby cie jm dali mato
cie bo tak mam napisane w liście ale nato
powiedzieli wszy scy prawie co jch niny
jusz niepuszcze tak jak inas to jeno a
pozrugie co oni tu z mnemzami tu żyjo i ma
josie lepi jak my a pozrugie co jch maj
tak niepatrzony w kraju to oni wypuś
cili w zicie a samy jusz 2 lata tu ży
jo tak ksiądz mowi kiedy tak mowicie to
zrobcie sobie vade swoje naco macie
obrucić te pinigże bo ja zdam com zos
tawił u józepa a józef musi żiać yżie on
i naco u potrzebi tak my zaras zrobili
vade tako z tech pinieńży wypłacić
dla księża i organistego i wszystk
inspemis jaki jest teras u te jeszcze
niech pozostano na drugi raz an drugi
ksiądz przyjedzie to także pózniem pro
żbe żeby woma przyjechał to także wy
płacim z tych pienięży i niebendziem
żadnej składki robić nato bo w jesieni
sprowadzymy księża wośmiuch i
oznajmilimy wszystkim żeby przyszły
ei spełnić obwjązki religijne bo nat jest
nasej zajmce 12 domów i także nie a
tako nas druga 12 domów ate wiency
tali o nas tak wszyscy spełnili co to

mu było potrzeba ale co prawda to na
nas osmju trochu było zaciężko a zresztą
to mało kto chciał co taki kto żal rubla a kto
pół rubla a kto i nic nieżal tyle swoje po
trzeby spełnił i tak sobie pocichutku pośpiet
i tylko nam złożyli 8 rubli i to osobliwie
które zbiorniejszych co tam a bogatsze niech
cichi tam ale my nikogo nieupominalisia dla
tego żeby niebyło szemrainy a teraz także
sprowadziliśmy ale jak proboszcz odjal ionnie
że pieniądze tak my wszyscy zrobili tako rade
co teraz zapłacić kościelnemu i
wszystek inspekt i jeszcze zatrzymać jak drugi
rok przyjedzie to także poprosim dosiebie to
znowu będziem mieli gotowe pieniądze nałoż
samo tylko dwuch niezgodnych mało tako na
pierają nammi koniecznie żeby jem udzielić i
te rożni komu oni powiecio ale ja niemogie te
go zrobić od wszystkich powiedzieli żeby nikomu
niedawać tylko niech będą gotowe na taki sa
my interes to niejeden ani dwuch będą korzys
tać A wszyscy będziem korzystać stary i mały
biedny i bogaty tak jak i teraz to jak ojciec
wiecny potwierdzi w liście to tak będzie i
może uprzedzyne takowa budzie odczepjotic
ot mnie choć niebędo mnie kompromitować
jak będzie potwierdzone od ojca wielebnego
i bardzo upraszamy o prędki odpis co nas Zatym
Żegnamy ojca wielebnego Zdrowemi życzeniami

jeszcze przepraszam ojca duchownego
co będzie pisał takie wyrazy których
niechciałbym ale muszę pisać co całego
ogułu naszych braci dobrych i pobożnych
co ludzi kłuży znają Boga i swoje prawo
że co u nas nazielonie świątki było takie
zebranie jakby gdzie nadpuście jak inaczej
nigdy być niemoże jedno co bardzo dobrą ka
płan i czuły pasterz i dobrodziej takiże i wier
ny sługa kościelny pan organista a po
wtóre co teraz już najuroczystszy czas i cie
płe co można było być każdemu starcu
i małemu o jaka tu nas była radość i po
cieche jedno co każdy otrzymał co komu
było potrzeba a podziwie co myśmy wszys
cy zobaczyli i pomodlili za zdrowie ojca
duchownego złotego pasterza i opiekuna
naszego i za wszystkich szanownych
osób które te ofiary tu nas składali
tak duchownych jako i wielmożnych
i świeckich dobroczyńców to wszystko
dobre tylko to złe co wielu jest pomiędzy
nami takich co przez swoje łakomstwo
czynią uporczywość i rużny fałsz i tak
przez swoje łakomstwo i niewyrozum
jałość chcą oszukać księdza i wszystkich
ludzi a tym bardziej sami siebie oszukują
jedno co kłamią piszą fałszywie cudzy wy
dzierają sławę oraku swemu A powtóre co

ńcy Zostano o fjarze To vąk swojch
dla siebie i dla jnnych osób niedla
jo sprawiedliwie jak ojciec wielebny
vozporządził tylko sam posvojemu vz
porządzajoc to otrzymajo pozitka rubli
to sam siebie czynio biednemi i zewszy
stkiem zatrzymajo osobie a jak ostat
szo co dotrzymego przyjdo to vażi by
i to sito wyżrzyć albo dla siebie a jak
nie to chcio dla swojej familij oto i
teraz chcieli oszukać pieniądza zabrali pro
sic żeby i te pinigże oddać co pozostali um
nie a księgi nikt jaki sto jest i jak żyje ale
nam bęi wjadomo tośmy niedali bo wiemy że
majo stąd żyć i mogo prowadzić bo jeszcze mło
dzi dla Znajomości bidniejsi stare czyli osta
rzec i sieroty po umarłych synach czyli curkach
a niemajo stąd pomocy dać i niesmejo prosić
ale tylko sto smiały to ten i brał ale jak tu
nam jusz wjadomo to tylko co ja i Michał
jakubowski co vozdalismy tak jak ojciec wie
lebny vożporządził ale zfałszowali i jeszcze
fałszywie w listach pisali to i teraz grzegorz
kozłowski napierał nammie żeby dać jemu
tych pinigży ale mu niedał bo niekazano dać
ani komu bez wiedzy ogulowej to kozłowski
z fałszem zkompromitował mnie i obiecał znow
pisać fałszywie do ojca wielebnego zatym prze
praszam ojca wielebnego żem to pisał bom musiał

Amen

Adres konwertu

Orenburskoj guberni Czelabinskoho
ujezda na czarniawskuju stancyju Żeleznoj
dorohi czerez posiołok paszninа
na zajmku czynjakowa polucziti
Osipu Stepanowiczu gospodinu
Bartoszewiczu

Адресъ готовый

оренбургской Губернiи Гал. Челяб.
уѣзда на станцiю Тарычевку по
Челябинской дорогѣ Горкѣ поселокъ
Пашинина на станцiи Тюлюкова
получить осину станового
Господину Бахтiаровскому

Z Wapienna Imperii Rus.
Jego Wysokosc Jan Nepomucen
Potocki Marszałek
Wielkiego Księstwa
Poznańskiego
na
Kanonicznej ulicy Nr. Domu 25
Rawicze pani jego
Matuskiej

3/1 97

Rangitoto Island.

Jasnie Wielmożny Księże
Prałacie

Podając Panu z prośbą łaskawe
przysłanie nam Metryk
ślubnych zatwierdzonych przez
wszystkie władze i konsulta ślub
nas odbył się 21. Czerwca 1897 roku
w kraków kawalera Józefa
Grudzieryk 39 lat Sym Mikoła-
ja i Magdaleny z Zaremków
urodził się w Polubiczach po-
wiatu Włodawskiego Lubel
skiej guberni z Dziewicą Magda
leną Marcinyk 26 lat córką
Joachima i Marcelli z Kłu-
ków Marcinyków urodzona we
wsi Polubiczach Włodawskiego
powiatu Lubelskiej guberni
obojga Rzymsko Katolickiego
wyznania

Tak prosimy zebrani Jasnie
Wielmożnego Księdza Prałata
o wysłanie nam takowych.
Cenjemy rzetki i nuitki zebrani
Rodzin Rubaszczyk.
a Dres nasz, Bo Jopole
Czenstochowskie. Oprenduzskiej
Gubernii Mariampolskiej
Uhudaszczyk Do Woeinpe
lowania

Tokuny d. 19 Czerwca
1892 r.

Заказное

в Австрійскій свои Императорскій городъ Краковъ

улица Каноничка. № 25

Ея Высокоблагородію Госпожѣ

Юліи Матурской

Oesterreich Cracau (Krakau)

Strasse Kanonicza № 25

Euer Hochgeboren Madame Julia

Matursko

ПОЧТА ВИТГЕНШТЕЙНЕРГОФ
19
ИЮН
1897
ТЕЛЕГРАФЪ

Jaśnowna Pani
Dobrodziika!

List otrzymałem, który metryki poświadczone przez Konsula Rossyjskiego we Lwowie mnie nadesłane oddałem komu należy. Co się tycza dania ślubu dla zamężnej Fedorukowej, która przyjęła Prawosławie i zdradziła swojego pierwszego męża, to w całej tej sprawie Pop Mikołaj Czułowski ze wsi Dekudowo, Siedleckiej Guberniji, Bielskiego powiatu nic niewinien. Cała wina spada na samą Fedorukowe, która naprzód zniszczyła swoje dokumenty, potem niepzyznała się że jest mężatką i następnie postawiła takich świadków, którzy niewiedzieli o tem że ona jest ślubną małżonką Fedoruka Julijana. Kiedy Pop zagadnął że żyła z Julianem Fedorukim, bo i dzieci są? odpo-

wiedziała w rzeczy: "to i ci że żyła, ale ślubu niebrała." Pomimo takiej odpowiedzi i świadków, Pop jeszcze oględnie postępował w tej sprawie, bo zasięgał rady swojego Archireja, Ten zaś kazał odpowiedzieć: "jeżeli świadkowie potwierdzą zeznanie swoje przysięgą, to dać ślub." Tak się i stało - W parę tygodni po powtórnem ślubie, dwoje dzieci z pierwszego małżeństwa pomarli; Fedoruxowa znowym małżonkiem przeżyła wszystko co miała i w tej liczbie 180 r, które Jul. Fedoruk jej zostawił, teraz żyje w biedzie z mężem drą się jak koty; radaby już powrócić do Jul. Fedoruka, ale już za późną, bo Fedoruk jest na tyle oburzony że z cudzemi dziećmi jej nie przyjmie chociażby i miała prawo powrócić

Do wyższe szczegóły ze znalmi sam Julian Fedoruk, który na początku

18

bieżącego roku, umyślnie posyłał swoją
siostrę do kraju, dla zbadania na miej-
scu wszystkich faktów zdrady i odstępstwa
Fedorenkowej.
Jana Filipiuka żona Antonina dogorywa, jeh
syn Piotr umarł zaraz po Wielkanocy mając lat 40.
Zresztą wszyscy są zdrowi, za dobrodziejów modlą
się i pracują jak kto może, niektórzy nawet
dobrze się mają. Do niektórych żony i mę-
żowie przyjechali i znaleźli tu środki do
życia, słowem wszyscy się wzięli do pracy
tak że obecnie niewielu jest potrzebujących.
Stan wyczekiwania przeszedł, więc zrozu-
mieli że bez pracy nie będzie kolaczy.
Co do mnie zdrowo jestem chwała Bo-
gu i zadowolony ze swojej posady i to
mi służy pociechą że wszyscy są mną
zadowoleni. Pozdrawia Was Brat
w Chrystusie Jezusie i Sługa
1897 r. 31/19 Lipca Ks. Felix Czarkowski
M. Orenburg

Заказное

Въ Австрійскую Имперію

въ Г. Краковъ

Ея Благородію Госпожѣ

Юліи Матурской

Wielmożnej Pani

Julji Maturskiej

M. Krakow

Ulica Kanonicza dom N25.

Куратъ р. Катол. Церкви

KRAKAU
KRAKÓW

List ten, pisze dnia 28 Września 1895 roku.
Uczynię Ostatnie z Kawyniczka
Wstępuję w wprogi Życia Zakonnego, Swiatła
i Witam Słowy Zbawiciela.
Niech będzie, pochwalony, Jezus, Chrystus.
Najmilszy Nasz

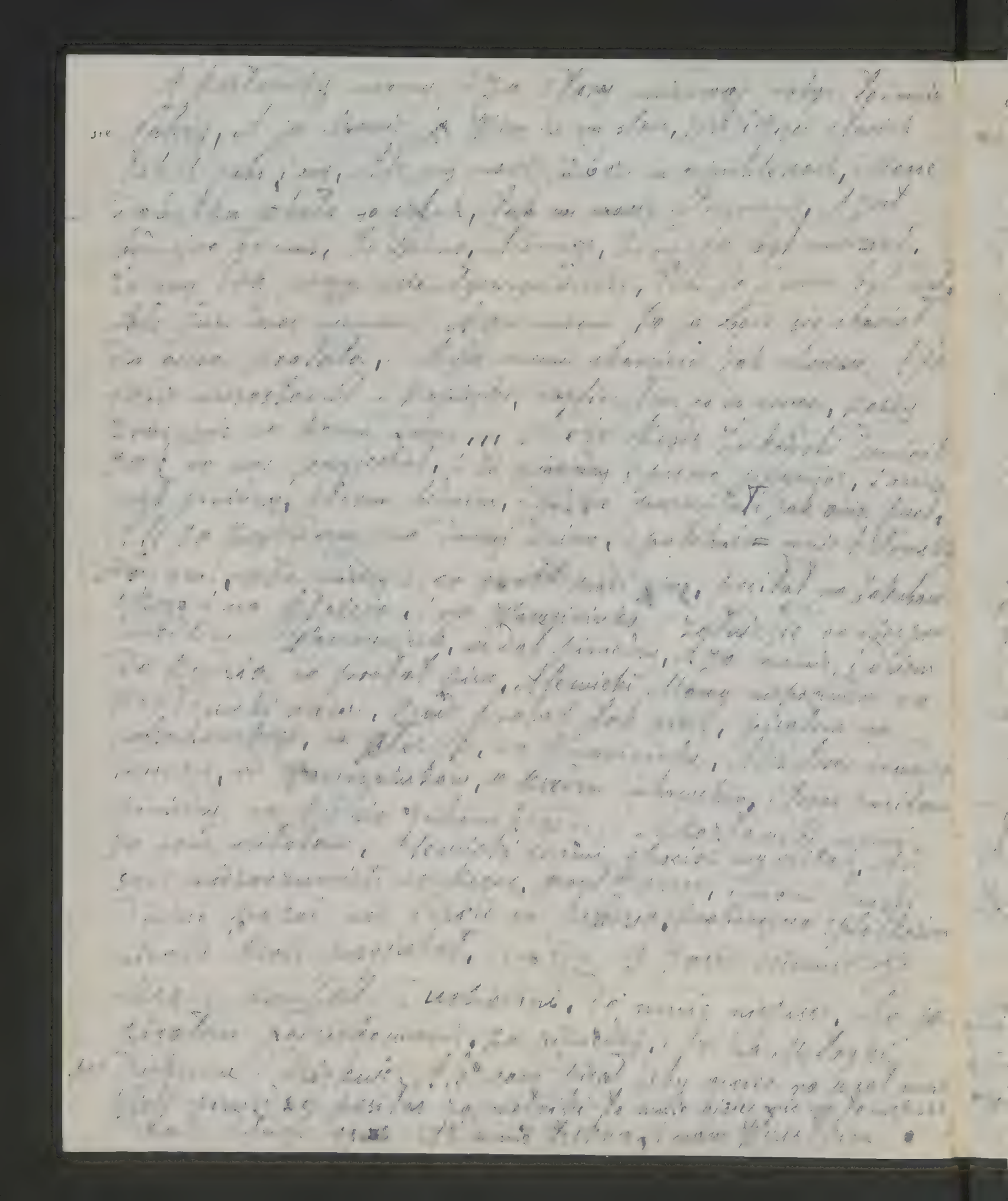

1575

Znaczone Charge

W Cesarstwo Austryackie

W Krakowie przy ulicy Kanonicznej

№ 25 w domu Maturskiej

Austryja w Krakow Mica.

Kanonicza № 25 na ręce

Pani Judij Maturskej

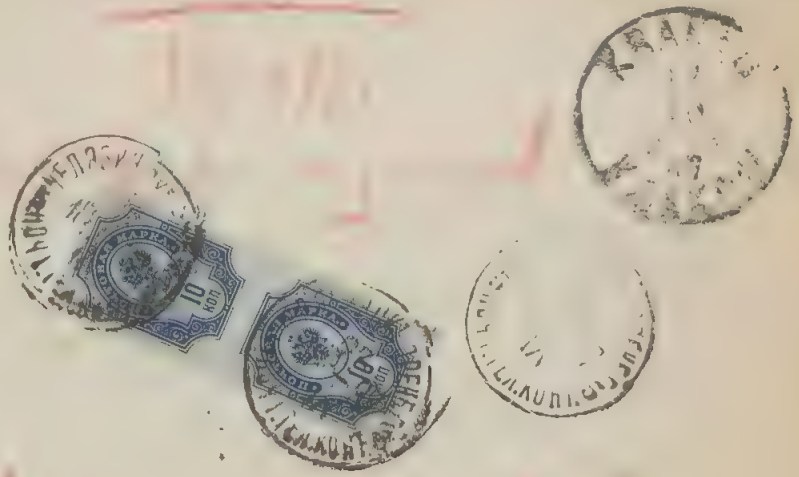

Szanowna Pani.

Proszę oświadczyć serdeczne podziękowanie za nadesłanie ślubnego Aktu dla Doprowadę, i dwie Metryki urodzenia dla Tyszewskich, które odebrałem osobiście.

Łączę uszanowanie, brat w Chrystusie Jezusie i sługa

1897, 11 Listopada

Ks. F. Czaykowski

M. Orenburg.

656/1

Заказное

Wielmoznej Jpan
Julij Maturski
M. Krakow.
Ulica Kanonicza d. № 25.

Австрійской Имперіи
въ Г. Краковъ
Е. Я. Благородію Г.
Юліи Матурской
улица Каноница д. № 25.

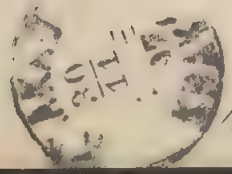

Курата р. К. Церква

Stefan rodowice lat 35
z Stub 3 Maja 1884 r.

Pisarz Gminny z Gminy
z Gubernii Siedleckiej Powiatu
Iłżeckiego z Gminy Sanniczki
ze wsi Polubicze.

Urodzony w roku 1858 Dnia 31
Stycznia Ochrzczony w rzymsko
katolickiem Kościele w parafii
Kondydyckiej z Ojca
Mikołaja A Matki
Gregory z Matki Magdaleny z Domarackich
Urodzonej we wsi Polubicze z Domu
Ojca Aleksandra A Matki
z parafii parafij kondydyckiej
Gubernii Siedleckiej Powiatu
Iłżeckiego.

Wyjechał Pan Maximuk z Gubernii
Siedleckiej z wsi Polubicze i powrócił do wsi tej
dnia 22 Lipca Ochrzczono w rzymsko
katolickiem Kościele w parafii

konodyckiej z ojca Joachima
Mazurkiewicza a z matki Marcelij
z Chilimoników Urodzonej
we wsi Jolubicze parafii
Iwanogrodzkiej Gubernii Kijowskiej
powiatu Włodzimierskiego.

Ślub brali w roku 1897 roku dnia
23 lipca

Ponieważ zawiadomienie [illegible] ojca
że do nas list jest [illegible]
[illegible] jeżeli w czasie
i nie wiemy [illegible]
czy nasz list dojdzie do ojca
[illegible] gdy jest wysłany to
i wy wiecie i mamy za wiadomie
A gdy ojciec nie otrzymał
to też proszę zawiadomić
to [illegible] prosimy

Jmć ... ociągowej ojco- [illegible] przystanie
[illegible] Matrykułów w kościele [illegible]
jeżeli Rzemiosłowemu ojco-
wskiemu [illegible] przez [illegible] [illegible]
do [illegible] Księgi [illegible] na imie
[illegible] Antoniego Zuttkowski
i Maja [illegible] w [illegible] budować
Kościół [illegible] jest [illegible]
Masa [illegible] [illegible] [illegible]
Kwasne [illegible] [illegible] i [illegible]
Rzemiosła [illegible] miasta, [illegible] budować
Kolebanije [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

Metrykalna kopia Czynności
w Gubernii Siedleckiej powiatu
Włodawskiego w Gminnym
Sowobyskiej ze dnia pobierania
Urodzony w roku 1871 dnia
31 stycznia ochrzczony w Rzymsko
katolickiem Kościele w
Parafii Sawobyckiej
Przez Ojca Damiana
z Świadka Jana Ono z
Matki Marcjanny Wasiuków

Urodzonej matusi Lubicy
Niemi c. k. Stefanel,
z Stolarki Julii primo-
tur wszystkie Galicyi w Sław.
Komisarz Ministerstwa.

Lwów dnia 1896 roku
Dnia 13 Listopada.

Karolina - Panno
Marszałek Gminni Sędziej
z komisarii Radzimińskiego
Gminy Brzozowy kont
ze wsi Brzozowy kat
Mińskiej w roku 1872.
Dnia 21 Lutego
Chrzciono w naszym katolickim
kościele w parafii
komarowskiej z ojca
Łukasza Marszałka

Matki Marjanny
Galeckich Urodzonej
memu Brzemyn kocie
Ewangelii Kommunistycznej
Zwiernej nieliczej prawdy
Przyjacielowi

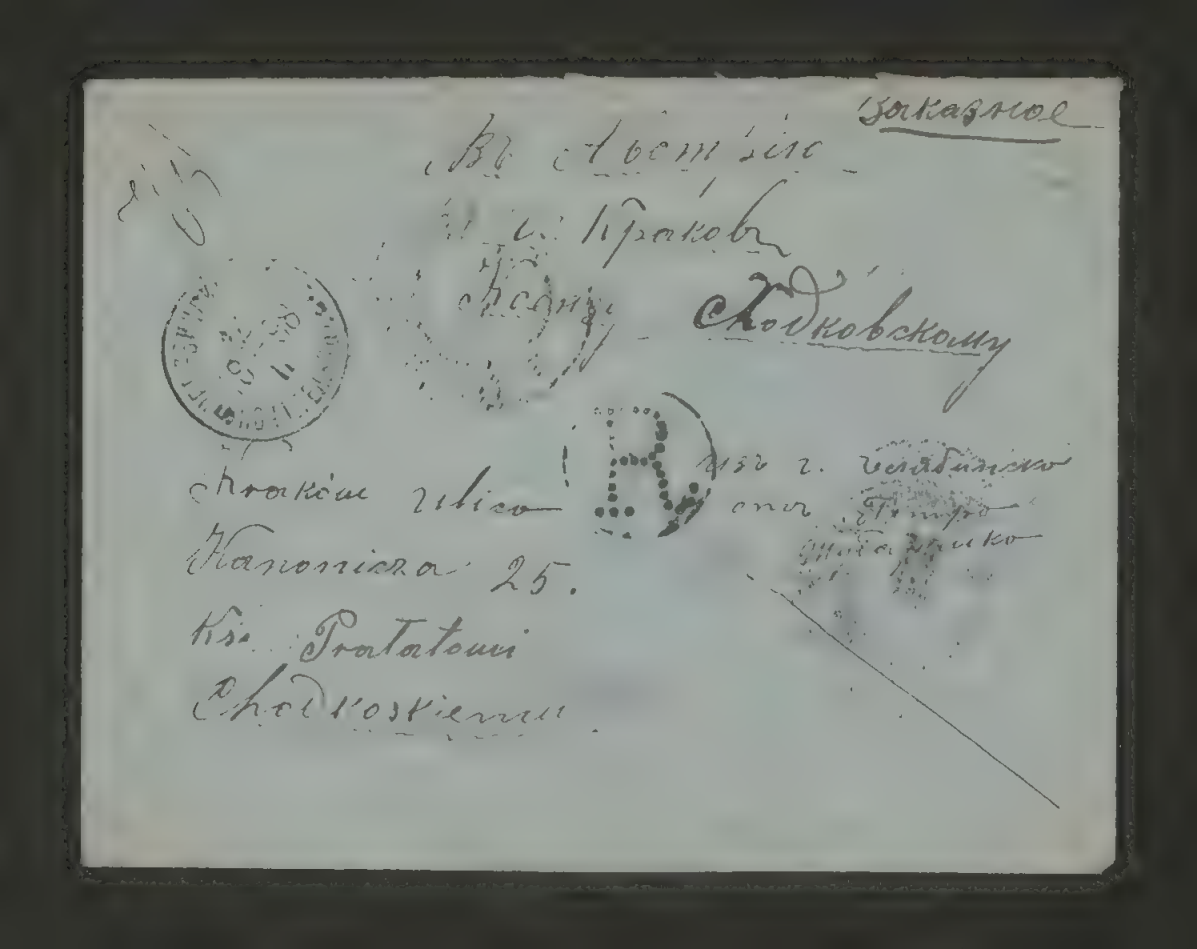
Zakazane

Do Akademii
U. Krakow
Ksiądz Chodkowski

Kraków ulica
Kanonicza 25.
Ks. Prałatowi
Chodkowskiemu

Czcigodny Księże Profesorze.

Po wyjeździe ks. Łuka ze Złotowska, wezwanym zostałem na tamowe miejsce w Październiku miesiącu roku zeszłego. Dostałem się tu prawdziwie do biedy, albowiem nie tylko wśród biednego i opuszczonego ludu tutejszego panowała wyjątka, lecz cudzoziemcy opłakany stan niektórych tutejszych parafyan ritus graeci, których familje rozszarpano, albowiem Żydzi tu mieszkają i opłakują z dziecmi los swój nieszczęśliwy, tym czasem mężowie ich mają swobodny pobyt w swoim kraju. Dnia roku zeszłego 30 Stycznia, zapewne pamiętacie, Czcigodny Ks. Profesor, wydawałem

wydano dwa testimonia. Copulatio-
nis Jana i Antoniego Kurjanowiczów
za ~~N.N.~~ 26, 27 - tom I. pag. 10 N. serial. 75-
76. anno 1881-1885 Decanatus I urbis paroch.
S. Crucis. Za załączeniem tamtych doku-
mentów przedana była prośba do Ministra
który przesłał do Warszawskiego Generał-
Gubernatora, a ten ostatni dał odpowiedź,
że prośba ich pozostaje bez rezolucyi.
(Jak widać z powodu tego, że nie chcą uznać
matrimonium civiliter legale, albo mają
inne przyczyny) Na dniach byli oni
u mnie, którym ja z całem chrześcijańskiem, pro-
sili i błagali że Ksawi przełożonemu
Ojcu Jezuitów księdzu Professorowi o. powodz
i radę skutecznej im nieboraxom. Według
mnie jedno im pozostaje wyjście podać
prośbę na imię Cesarskiej Mości.
Oprócz tego mam prośby do Ojca Jezuity

księdza Profesora wsparci samego ko-
ścioła. Wiele jest biedny kościołów tu-
tejszy wszelkie wyobrażeni przechodzi.
Nie mówię już o wnętrzu, gdzi na ołta-
rzu nie masz lichtarza przyzwoitego-,
/trzeba byłoby 6 lichtarzy 14 rzeźbionych/
co gorsza zaś zewnątrz: parkan od-
stawszy czas swój tak podupadł, że
najprawdopodobniej zwierzęta rano.
A że za środków tutejszych (tu leży jak)
nie podobieństwo. Jużem jest temu zwiastun, po-
nieważ katolików jest wielu, a przytem
biedni, uchodzi się więc do Waszego księ-
dza Profesora z pokorną prośbą, czyby pan
nie mógł nam w tem dopomódz, przez co
wielkie dzieło byśmy uczynili, zachowali
od niebezpieczeństwa nie tylko sam
kościołek, ale i tutejszych (wdrożyły) biedaków,
a Bóg łaskawy wynagrodziłby wam
dobrodziejstwo. Tymczasem wyrazy najwyższego

2

Szanowny i poważany Panie Proboszczu
w oczekiwaniu pomyślnej odpowiedzi
z ługa Proboszcz parafii Złotousto-
wskiej księdz Stanisław.

Adres.
z. Złatouyetsk (Ufimskiy gub.)
Stanisławowi Chibij.
6go Lutego 1898r.

Заказное

№ 5 (Шестьдесят 13)

Губернскій городъ Харьковъ — Какой
нибудь улица № 5. Квартира Шапи
ро Ей
Отъ Сташинскаго Уѣзда и Златопольской Волости
Versicherungs Brief
Oesterreich — Krakau Galizien
Polnische Strasse № 25 Frau Julia
Stanska. Bitte übergeben Wladisl. Chojkowski

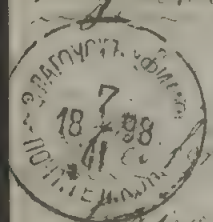

List wypisany na Radziny,
Tyskowskich i Karłowiczów,
Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus!

Ci, którzy z bliska, lub z oddali, kłaniają się
waszej Wielmożności, P. P., i Drogi nasz
Chrześnie, i dziękują jak najpokorniej
mi, za pamięć i życzenia troskliwe
ono niedzwyk[ł]e, które
przez dziewięć lat, cierpiany tak wiele
w dobrodziejstwo z serdecznych rąk
waszej Wielmożności, i dziś niewypuszcza
jące nas z pamięci życzliwej, z waszej serdecznej łaski, których
nam udzielono pilnością przez ręce
naszego prałata X. Feliksa Czarkowskiego. Teodorowi Tyskowskiemu
9 l. r., Eliaszowi Karłowiczowi na mało
letniego syna 5, r, i Wincentowi
Karłowiczowi na dwuch małoletnich

Synowie po 5 i, co razem stanowi 10 rubli,
Zaco dziękuiem pokornie z Bóg Pan Bóg,
Miłosierdzie wynadgrodzić raczy wam
Miłością, nadzieją i wszelkie pomy
ślności, waszej, zdrowia wielkiej i nieocen
ona dobrodziejstwa tu nam modlącym
się,

Ja Teodor Fyszkowski proszę O, P,
Księdza mojego wasza była wysłać
mi Szczęśliwy chrzestny i potwierdzenie
przez Kapuła, Jabrałem Ślub
w 1882 r, w Miesiącu październiku 20.
Teodor Fyszkowski mający wieku lat 28
Syn włościanina Bazylego Fiłatki Melanij,
z familij Bronowo, wsi Siemianica
parafij Ostrow Siedleckoi Guberni
wołodawskiego powiatu, w królewstwie
polskim, i etnno mająca wolny czas
lat 15 z Ciała Siedleckiego familij

Roszko, i Matki Parafii Zamilj po-
chas, ze wsi Zabiela parafii Ostrow
Gubernii Lublinskiej powiatu Lubar-
towskiego, w Krolewstwie Polskim,

i Bratu memu Stepanowi mentrya-
Sysko Slezan. Brał slub w lowcem
w. 1854 mca Zgoda maja maiacy wie-
ras 35, Stefan Syn uprzednim z
i jego Barylgo Zyske, i Matki
Wielanij z Zamilii Krowa mi
Zgsmiennica parafij Ostrow
Siedleckiej Gubernii Mlawskie-
go Powiatu w Krolewstwie Polsk
im, i zona Aleksandra maiaca
wlatnieras lat 26, z Ojca Mikolaja
Rucinian, i Matki Magdaleny
z domu Kolusow, zprzemieszo
Bozki parafij Ostrow Siedleckiej
Gubernii Mlawskiego Powiatu
w Krolewstwie Polskim,

do posłałem List 12 Listopada 1897 r.
prosząc imienniki O. D. Ale zaiste
że jeszcze list niedojść. ot do rąk
waszej Wielmożności.
więc jeszcze piszę i proszę
pokornie jeżeli będzie można
wyszukać i przysłać nam niemego
Ewangelium, bowiem zaiste
zgoła niemasz nic nam się
dziś prosim łaski O. D. i na Boską
pomoc zrok waszej Wielebności
ci spotrzebowanie się to obszyrnie,
czego tamy przodzie niemożem,
i prosim Adres pisać na xięd
proboszcza w Orenburgu.
Pozostawiony z uszanowaniem i
dziękczynieniem nadobrodziejstwo O. D.
Łyskowscy i Kapłanicze
Miasto Orenburg d. 26 Maja
1898.

Szanowna Pani
Dobrodziejka!

List Jej i sto rubli przeznaczone na zapomogę dla Wygnańców Unitów otrzymałem w Kwietniu miesiącu. Z mniejszą kwotę dałem Starcom, a mianowicie: Janowi Łysko 20 r. sr.
Janowi Filipiukowi 20 r.
Starusikom Tyszewskim 15 r.
Charyckiej wdowie z dziećmi 15 r.
Suchotnikowi Teodorowi Łysko 9½
a resztę rozdałem małoletnim uczniom Szkoły Rzemieślniczej i miastowej. Przepraszam że tak długo nie odpowiadałem na list i pieniężną pomoc dla biednych. Chorowałem parę tygodni i byłem mocno zajęty.
Dopiero dziś szczęśliwie skończyły się Examina z Religij w trzech wyższych naukowych zakładach, gdzie

mam po jednej lekcyj w tygodniu, więc
dziś zacząłem czas wakacyjny i korzystając
z czasu swobodnego wziąłem się do Ekspedy-
cyj zaległych korrespondencyj.
Dla wygnańców nigdy niebyło wolno po-
wracać do kraju, choćiażby na krótki
czas, tylko ten co zgodzą się przyjąć prawo-
sławie, ci zaś, co przypisali się do gmi-
ny albo mieszczaństwa, mogą za paszpor-
tem pojechać na krótkie czas pojechać
do kraju dla załatwienia interesów
i potem powracać muszą, bo inaczej
odeszła ich na powrót Etapem.
Z kraju Żony, dzieci albo mężowie
do Żon mieszkających w Rossyj mogą
przyjeżdżać do Rossyj do swoich mężów
czy Żon, ale także zapaszportem, inaczej
musieliby przypisać się do Gminy, albo
mieszczan w Rossyj. Niektórzy przyjecha-
li do żon i mieszkają razem i nikt
ich tu nieturbuje.

Załączam list ks. Tadeusza Teodora Łysakowskiego. Prosi On o metrykę; nie wiem na co one im mogą być potrzebne, gdyż oboje oni są wdowcami, a jeden z nich duchownik! Więc zostawuję to do uwagi Szanownej Pani.

Wszyscy ci co mogą pracować mają zajęcie i zarabiają na chleb powszedni niektórzy nawet moją dobrą i mniej więcej stałą służbę, są tacy co zajmują się handlowaniem i tym jakoś dobrze się powodzi. Na wszystko trzeba mieć przyprawiony sprzyt i jakieś takie zapasik. albo facht w ręku. Tacy dają sobie radę i bieda im nie dokucza; zawyjątkiem ubóstwa i oddalenia od Kościoła.

W Czelabińsku przygotowują materyał do budowania Kościoła, plan przesłany przysłany do Gubernskiej Komissyj budowniczej na zatwierdzenie, tymczasem

nie może zadecydować w twierdzeniu
płatnem, zrobili przedstawienie do
departamentu Wyznań i cała sprawa
przewleczenie za pewne aż do roku
przyszłego. Mnie prosiła o popieranie
tej sprawy, ale jak tu popierać, kiedy
formalistyka przetrzebuje swojej proce-
dury. U mnie idzie sprawa o dobudo-
wanie zakrystyj i to nam daje dużo
kłopotu z formalistyką, a tam nowy
Kościół, chcą całą sprawę formalistyki
załatwić w przeciągu czasu.
O to i wszystko co może Sz. Panią za-
interessować. Łączę wyrazy głębo-
kiego szacunku i poważania, jako
też i podziękowanie w imieniu bieda-
ków z wsparcie.

Brat w Chrystusie Jezusie i
Sługa Ks. Feliks Czarkowski

D. 2/21 Czerwca/Maja
1898 r.

M. Dyrenburg.

Заказное 219

Имперія Австрійская

въ г. Краковъ

Ея Благородію

Гн. Юліи Матушевской

Imperia Austria

M. Krakow.

Wielmożnej Ypani

Klij Maturskiej

plac na grobiach N. 6.

ПРЕНКУРЪ
22
6
1914
ОЧ. ТЕЛ. КОНТ. 6

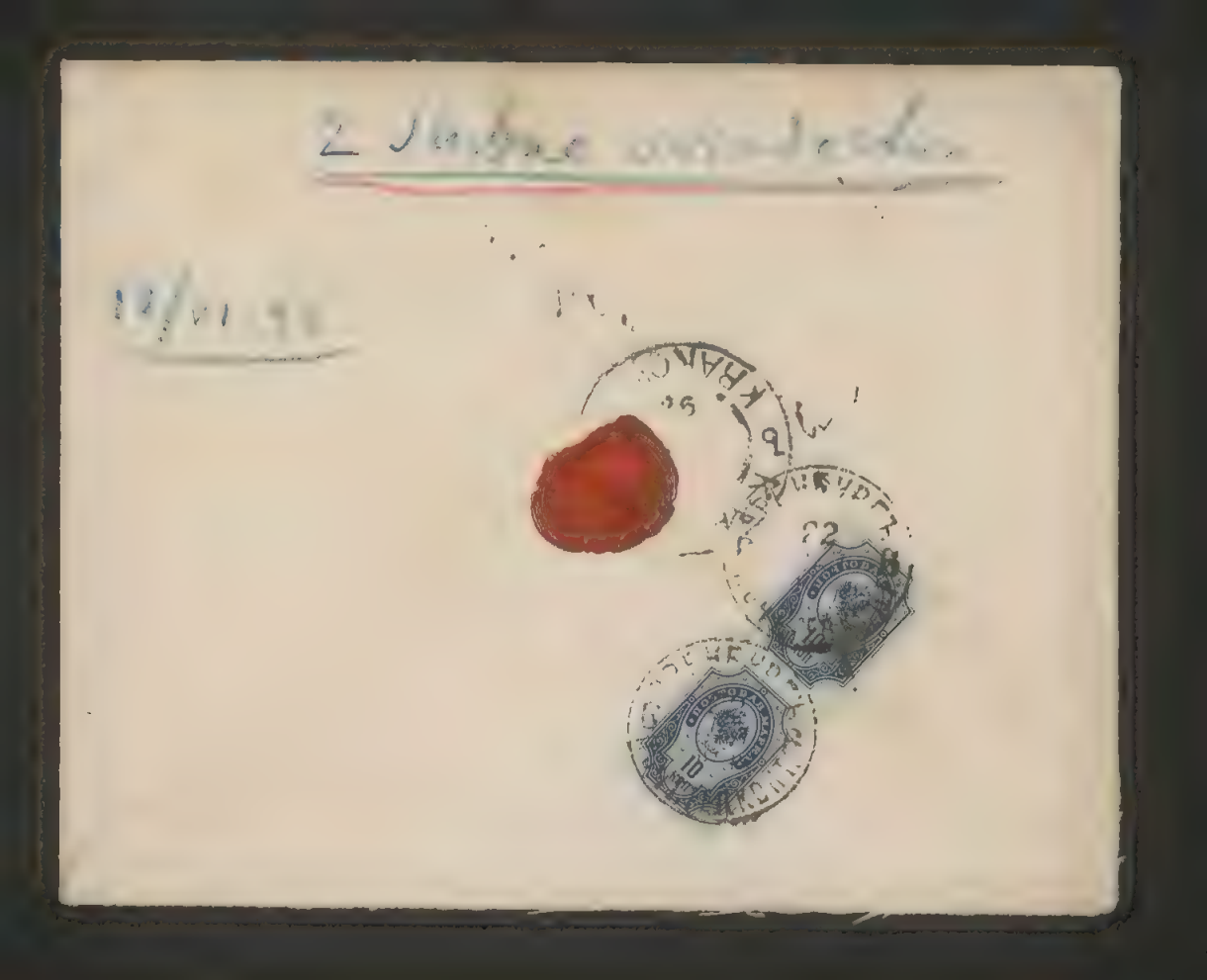

12 go Veljače
1898.

10
КОП

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus!

Wielebny Ojcze nauczycielu!

Już dawno dawno niepisałem Ojcu żadnej
wiadomości ni od siebie ni też od braci naszej
więc teraz jestem prawie zmuszony raz jeszcze
ojcu napisać, bo i nawet prosić pomocy.
Otóż naszym przed chcę ojcu napisać osobię.
w roku zeszłem 1897. w dniu 23 Sierpnia wstąpiłem
w związek małżeński, a Panne znalazłem aż w
Mieście Samarze, o 300 wiorst od Orenburzy. Kosztowało mnie to niemało, ale cóż zrobić kiedy między swoimi trudno było znaleść, a trudność z nimi się żenić kiedy oni schizmatycy. więc po ożenieniu się myślałem że już wszystko będzie dobrze i nawet byłoby i dobrze, ale Bóg Najwyższy nie pozwolił mnie długo się cieszyć, bo zaraz w Mieście po ożenieniu. żona moja zachorowała na chroniczne zapalenie płuc. i do dziś dnia choruje ale już suchot dostała. stąd przy tej jej

tak ciężkiej chorobie, i ja muszę cierpieć Krzyż
Pański, i dziękuję Najwyższemu Stworcy że mnie
umacnia Mistwem cierpliwości, bo wiadomo
iże musze przenieść Kasimierek ze strony ru-
skiego narodu, a nawet wypniotki od rodzo-
nej Matki, ale wszystko znosze cierpliwie
czekam zmiłowania Pańskiego. bierzę Lei
lecz prawie bezustannie już drugi rok odwią-
zkiem do szpitala ale cóż kiedy Doktorowie
powiadają iż choroba nie uleczalna, wszystko
byłoby jeszcze niczem gdyby było komu
mnie rozważać, i pocieszać ale cóż kiedy
okrom rodziców niemasz nikogo. dziś
padam ojcu do nóg i całuję poniżeli-
czone nasy i prosze serdecznie jak by-
lko ten List dojdzie rąk wielebnego ojca
niech ojciec nasy mnie surym słowem
swojem pocieszyć i dopomódz jeżeli mozno-
ść coś kolwiek grosem. na ostatek was jeszcze
całuję ja i chorująca moja Małżonka Leonora

ręce i nogi ojca poniezliczone razy i prosiu
Litości i opieki nadarmi. przemiana rządów
nastała taka, że młody nasz cesarz
Mikołaj II. dozwolił nam przypisywać się
do Miasta Orenburga, brać paszporta i iść
gdzie się nam podoba po całej Imperji
Ruskiej. za wyjątkiem Królestwa Polskiego
i Kościoły pozwala wszędzie budować za
co niech mu Bóg Najwyższy da spokojne
Krulowanie na ziemi. bracia nasi
jeszcze pokąd prowadzą siebie dobrze, tylko
starzy semeniuk on zrobił się Kupcem
a po jem 3 Lata nie idzie do spowiedzi
Ksiądz starunek zapomina kto kiedy był
ale nam wiadomo, a syn Tyszewskiego
ożenił się z prawosławną jemu temu
będzie Lat 8. prawda że pismo święte
mowi, nie sądźcie, albowiem będziecie
sądzeni, ale ja nie pisze nic Fałszywego
lecz święto prawde ostatni bracia wszyscy

Dzięki bogu. a wreszcie zrobię przestępstwo
do niego niewtajemnicę tylko proszę ojca
nie pisać ii ja to donoszę unas teraz przez
le lata umarło Kilkoro braci ale teraz
jeszcze nie pisze mamie ij dowiedzie
ilu naprawdę teraz mam bardzo
dużo zmartwienia az mi ij głowa
boleij więc raz jeszcze całuje ojca rękę
i nogi a za ojca zdrowie modle ij
co dzienie i ojca proszę pomodlic ij
o zdrowie chorującej mojej Matuszki.
pokorny syn Józef Piotrowski
adres domnie taki

em. norwy Mogilno.
wieś Cyganowo Józefy
Piotrowskiemu
przesłać syn ucz.

Kalisz dnia 24 czerwca 1898 roku

В Австрію въ городъ Краковъ

Каноничная улица № 25

Госпожѣ Юліи Малуртковой

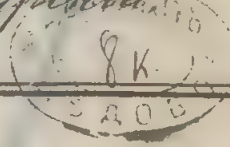

Pani Julji Malurtkiej Krakow

Ulica Kanonicza № 25 w Ausstrji

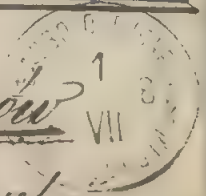

F-252

[illegible] chowym swoie ich cierpiec zaczęły. I tu
[illegible] um, zarządził iemu.
[illegible] Ptochiéi skierow?
[illegible] niegodnego sługi swego, ka-
[illegible]
[illegible]
[illegible] jest dom nad[illegible] [illegible] kowy z [illegible]
kaniem dla ubogich. Kościoł zas budowáć
będziemy po przyjściu pozwolenia z Mi
[illegible]
[illegible]. Jliekrotny dań wszelkich więcéj ot
[illegible] [illegible] [illegible] [

221

Jan Nepomucyn, Adam Księżopolski

Łobzowska 3.

BEA 252

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus!

Wielebny Ojcze nauczycielu i drogi nasz Opiekunie! przeniedliwszy się ze wsi do Miasta Orenburga, muszę Ojcu coś Koluriek donieść osobie z owszystkich naszych braciach i za najpierwsze znajmuję do napisania to co nas wszystkich bardzo bolało oto Ignacy Szymon jak już Ojcu było wiadomo był żonaty z Heretyczką, więc teraz ona się przyłączyła do owczarni naszej, za co boga dziękujemy, co zaś drudzy bracia nasi zamieszkali tu w Orenburgu to bardzo dobrze stoją przy nauce Kościoła, prawda że niektórzy trocha za wiele rozumieją o sobie a to. temu wszystkiemu winna ciemnota, bo gdzie stykowali tom ni w kogo niewidział oprucz Książki do Nabożeństwa więcej żadnej mniej prawda że mają jeszcze i drugą wadę ale jest nazbyt rozumieją na przykład do Kupiectwa tom w Orenburgu, a Kozowski i Abramik wybudowali sobie domki wewsi Zajewie, otóż nasi bracia którzy mieszkają w Orenburgu mówią że my niby

... tę lat 3 ostatnich otrzymywali bardzo dużo
pieniędzy od Ojca, a prędnimi tańi i temuśmy
się niby to zbogacili, ale widzi Bóg Najwyższy,
a przytem nie i wielebny Ojciec ile przez te lat
3 nieprzysłał nam ani jednego grosza, a chociaż
wysyłał ojciec pieniądze Na Żmie Szanownego
proboszcza to zawsze takowe zabierali oni
sami i to prawie nic odbierali od Proboszcza
i najprędzej brali tacy którym brać w
cale niepodobno, a Kacper starszek jest bar-
dzo dobrym człowiekiem on nic się nie w-
trąca machnie ręką i wszystko co sobie ch-
cecie to i rubcie wszystko to byłoby jeszcze
nic gdyby nie robili takich szkaradnych
plotków ot Napisał chorowałem ja sam
teraz chorowała więcej niż rok moja żona
która już Niech w Bogu spoczywa
bo już zmarła 7 Października, więc gdy
wielebny Ojciec przysłał pieniądze dla chorych
to nietylko żeby dali jacy grosz, to jeszcze

mówili o tłomacie za pieniądze zagranicznej jak ciężko przenosić takie utrapienie przy drzewie niewinnie, i jeszcze od swoich braci ale niech im Pan Bóg Daruje, jeszcze i to mu za złe wnieść, ii wielu tu jest naszych Br. aci takich co ich żony w Polsce pozostali więc teraz chcą i można im tu przyjechać to mężowie tacy dobrze ii onych teraz jak by zapomnieli i jak powiesz czemu żony nie potrzebujecie żeby do was przyjechała, to trzymasz krótką odpowiedź, a naco ona mnie się zdała a niepomyśli że ona sam biedna może się marnuje a podrugie naco było Komu świat zawięzywać, a jeżeli powiesz prawdę to jeszcze się nagniewa, jeżeli W. ojciec zechce wiedzieć który tak robią to mu napiszę wszystkich po imieniu ale chciałby żeby ojciec mnie otem zawiadomił. Dwóch jusz naszych braci zmarło co rok ze starych to przy życiu w Mieście Orcburgu sg. Va-

Ubogie osoby Ktury juz nie mogą
sobie na Kawałek chleba zarobić a temi są
moi rodzice ojciec i Matka, jan Tyszko, jan
Filipiuk, Tyszewski, Jan Sarasiuk chociaż
i na obowiązku ale bardzo to mu trudno wszyko
charycka Anna i Magdalena, niezdolni do pracy
Tyszewska Franciszka wdowa pracuje bardzo ciężko
zrobi pracuje na Kawałek chleba, i Józef Kappo-
wicz niebardzo zdrowy, więcej u nas nima
nikogo tak potrzebnego jakiejś pomocy.
Jeszcze Dowodzę ojcu że nasz proboszcz zostaje
pod sądem zato że ochrzcił dziecko charyckie
go niedawno przyjechawszego z Polski chłopaka
którym się mowi był ochrzczony w cerkwi pra-
wosławnym obrządku ale proboszcz go
wrócił na Katolicze atem się dowiedział ob-
ecnie z postanowienia charyckim
Konsystorzu grec chłopak ów był przy-
wieziony teraz zledztwo ale prokurator mówi
że proboszczowi nic nie będzie dał by to
Bóg prędko Dowodzę ojcu że my z Rosowskim
namówili juno Luteranie Ktura teraz się
wy chrzcila na Katolicznie zgodo Niemna

Do Sprawy
urzędu Miejskiego w Tarnowskich
Uprzejmie 1851, obok Dnia. Teraz Kamyczkowy.
ny.

Kwasnam barzie dobre gdyż Kościół mam blizno
kiwy jest czas to i każdy dzień można być
List ten przysłam nie opłacony bo pieniędzy
brak jeżeli ojca to nie obraża to kwe dwio pi-
sał, rozpis. 1898 roku Października 24 dnia

Kochana chrzestna swego Dobrotliwa wiele
lat Książe Jonacy Łapszys z Samary
Kturzy mówi Ebre ze Niemiecku.
a gorliwy czysty Apostol. Chrześcijański
Książiszko. a Karanie tak mówi
Ebre ze ai Surie płacerg w Kościele
teras unas Drzigena nachleb Mgna
przemiena 1 rubel i 15 Kop czyli
Zatoleh i 20 arszy pud 40 Funtów
a więcej niemasz co pisać jak
tylko regna sijr ojcem całuje
ojca rzce i nogi po niezliczone
razy Dobrodzieyczlinny i wierny
syn Józef

odres domnie na
obrocie.

T. Domamnoe

Bz Hempino Bz Topoa Tpakobe

ynuya Kanonuya 3825. Hiiu Mamepuau.

Iwanowa Jana Julija Natalska Tpakóu.

Ulica Kanonicza № 15. w Krakowie, Austryi.

Orenburg Dnia: 15. Lutego. 1899 roku.

Niech będzie pochwalony Jezus chrystus!

Wielebny Ojcze nauczycielu. oraz i nasz drogi Opiekunie;

W pierwszych słowach listu mojego zapytamy ojca nasze zdrowie i całujem Ojca ręce i nogi po nieliczone razy i życzemy Ojcu szczęścia, zdrowia dobrego powodzenia i Błogosławieństwa Bożego chociaż na tym suchym papierze ale gorącem sercem. gdy niemającem świadomiania ojca a zarazem muszę się tłumaczyć z listu Michała Łysko. List Michała Łysko dla tego był tak głupio napisany i przez skrót. że potrzebny do tego wypis, powinien był wypisać lub powiedzieć mnie Ksiądz czarkowski. ponieważ ja napisałem tylko czarnowe, ale gdy zaniósł Michał Łysko czarnowe do Księdza czarkowskiego to on powiedział że i tak będzie dobrze, więc tak i odesłał. a przez to więcej winien Ksiądz czarkowski a niżeli ja lub Łysko więc całujemo Ojca ręce i nogi i przosim nam darowanie nasze nieroztropne przewinienie. Dla miłości jezusa chrystusa co zaś nowego Proboszcza to jeszcze nie mamy i nieświadomo kiedy on przyjedzie ponieważ on pisał Księdzu czarkowskiemu kiedy on się jechał z orenburga, że on nie ma ochoty do orenburga jechać i jeżeli Ksiądz czarkowski ma ochotę zostać na starem miejscu to może zostać ale że Ksiądz czarkowski już wszystko sprzedał więc zostać nie chciał a jak się nazywa nowy Proboszcz to jeszcze nieświem. Ksiądz czarkowski przeprowadzony został do Miasta Połtawy. a z Połtawy do nas to jest do orenburga jedzie na Miejsce drugiego. Ksiądz czarkowski jak się okazało przeprowadzony został do Połtawy po prośbie siostry swojej

Królowa która jest żona Adwokata Janowskiego i która
bardzo nie lubiła X czartkowskiego. ale nasi parafjanie
wszyscy nie bardzo się troszczą o Kościół. bo to naród zama
mieszanina spędzona z całego Królestwa Polskiego.
a jest wiadomo że i Niemcy nie bardzo lubią takich Księży
którzy nie nie umieją po Niemiecku mówić. a nasi
Panki to mówią bardzo pięknie i nieraz chociaż w głowie
bardzo pusto a jednak małpuje wielkiego Pana. a nie
myślą że, człowiek bez cnoty jest jak Kamień portoci-
szy, chociaż się błyszczy po wierzchu wewnątrz błota
czysty. są co prawda tu ludzie i bardzo szlachetni i po-
bożni ale to tylko nieliczni. ale tych zwykle bardzo mało.
Dzieło X czartkowskiego o odkażenie jest w samej rzeczy
oto takie. Adam semeniuk nie bardzo dawno spro-
wadził pozostałą swoją żonę z Polski, a z nią dwoje
dzieci (do orenburgskiej guberni) więc żona wyjeżdżała z nim
tu w orenburskim po paszporcie a paszporcie razem
pisali ich takowa jest dziewięć, jedno z dzieci idzie się
chłopczyk to jest syn Adama semeniuna był ochrz-
czony w Polsce w cerkwi Prawosławnej. i takowy był
powtórnie ochrzczony przez księża czartkowskiego w Ko-
ściele Orenburgskim po katolicku, i był przypisany
do Paszportu Adama semeniuna że jest ~~przyjęty~~
synem Adama i że jest wyznania Katolickiego
takowy Paszport był wydany do Polski na zmie-
nienie jego, więc na żonę nie mu nie powiedzieli
a na chrzest syna karali oddać X czartko. pa sond obre-
zgorzy

więc że zaraz naprowadzili śledztwo które w czasie
jest przerwane więc sędzia czyli Prokurator zapytywał
członków sondowych który ~~tego~~ chrzest ma być
pierwszy. czy Prawosławny, czy Katolicki, ale że nie
mogli tego wszystkiego odrazu koncypić więc pokąd
jeszcze nie wiadomo co będzie bo Ksiądz odmaił
na odnoszeniu Dokumentów zagranicznych
więc mu nic nie będzie, a co zrobią z semeniu
tem tego nie wiadomo. w prawdzie że rząd tutej-
szy pałuy nato wszystko przez Szpary. (przypalcy)
Francuska i wszyscy Tyszewscy są w Orenburgu,
a co W. Pani pisze że przysłane przez ojca pieniądze
były powodem Klutni to szczera prawda ale to naj-
więcej dla tego że były przysłane na Imię
Czarkowskiego a Ksiądz czarkowski rozdawał temu
tylko kto był smiały i nieorganizowany. ale kto
był potrzebny to wcale nic nie dostawał. bo nasi
bracia to naród ciemny chociaż nie wszyscy. a przytem
chciwy na grosz, ale bardzo. a jeszcze lubi jeden drugiego
zgubić. a niektóry zaczynają nawet przymnić się co jest
z kolesią serca mnie wypisywać ale skrywać nie będę
otoż dla braci naszych nie można i nacznej przysłać
pieniędzy jak naznaczyć kardynał tyle to. a tyle.
potrzebnych ma bo jest bardzo duże są stany. chory.
i biedni ucznowie napny Kład stary do 60 lat
i więcej. Jan Filipiuk 6 Józef Karpowicz chory.
2 Jan Tyszko 7 jeden czynszowy
3 Mary Tyszewski zdrowi na zarobkowym utrzymaniu.
4 Stara Tyszewska 8 Jan Tyszko
5 wdowa Tyszewska Baryli Tyszko chory

Jan Piotrowski
Cecilia Piotrowska chorzeje.
stara Łojewska.
stary Abramik ciemny
Marcyan Karpowicz Cecili
charytka Anna ani Magdalena
i syn nieżen,

ale od charytek anny i Magdaleny
a biera pieniądze brat nymon albo
jakób a oni wiernie biedują.
a więcej nas nie ma prawa
nikt na wsparcie ale moie
i pmer wsparcia się obejdzie bo wiadomo ojcu co było
a przez na znacenia prosze nigdy nie przypytać
ja teraz zostaje bez żadnego zajęcia nawet miatem
ale za dużo a tu żadnej roboty nie mogę znaleść
Kupiliśmy się do miasta za Kościół, jest a teraz prosto choć
niewiem co rób Cecila nieznasz z Krzyża takie miała
zamiar się ienic i to się nie klei i tak jedna biedna
a więcej nic ale pan Bóg nie przez Miłosierdzia moie
nas Kiedys pociesy Latem teraz Mróz, zmno do 28 stopni
zboże drogie Mąka 1 rubl 15 kop 40 funty (pud.) na ostatek
zasyłamy wielebnemu ojcu nasze życzenia
i całujem ojca ręce i nogi po niezliczone razy
na ostatek polecamy się modlitwom ojca i do ojca
zdrowie Boga prosimy wierni sprzowi wypra
szcy a zamich podpisały Piotrowski

Adres do mnie ten sam Opatrzyć Jeden
znowu miejscowości w Kowieńskiego Powiecie
№ 51 cod. dom. Piotrowskiemu

nie tak źle napisać przepraszam ale myśli zgłowy
w latwij.

Заказное.

В Австрію.

В Городъ Краковъ площадь гробы № 6.

Оренбургъ
ж. д.
95.

Отъ Юліи Матурской.

Pani Julia Matuska Kraków

Plac Grobi № 6.

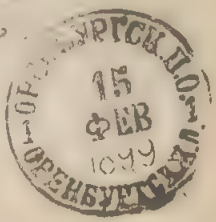

отъ Михаила Лысенко изъ Города Оренбурга 4 части.
улицы Николаевской и Купеческаго переулка
№ 51 Дома Петровскаго.

Czerlany dnia 11 Grudnia 1898 roku

W Imię Ojca pochwalony Jezus Chrystus!

Wielebny Ojcze!

W pierwszych słowach prośby moi całuję Ojca ręce i nogi, i proszę aby wielmy ojciec był łaskaw wpisać mnie w moi wiarej, a to wystarać się i wysłać mnie Metryki z związku Małżeńskim.

Michał Tyszko urodzony roku 1870. Marca 18 dnia z urodzin Jana i Matki Teresji z Tumaszyków.

Żona Michała Agata urodzona 1867 roku Lutego 4-dnia, z urodzin Szymona Chłynka i Matki Teodory z Sisów. do związku Małżeńskiego wstąpił roku 1888, 1-Września.

Dzieci Michała i Agaty Tyszko.

Jan Stefan urodzony w roku 1884 dnia 24 grudnia.

i syn. Antoni Urodzony w roku 1887. dnia.
[illegible] Zadunajska, o ile dwy dojdzie ten list ręk
[illegible] niebiego ojca to prosi Boga o łaskawą
Dla mnie Matymowi na [illegible]
[illegible] dnia Ojca [illegible]
[illegible] Michał [illegible]

[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

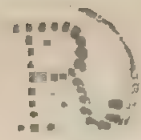

Заказное.

№ 31

Въ городъ Уральскъ Николаевская улица № 34.

Гене Войсковой Канцелярии.

отъ Михаила Дьяконова изъ города Оренбурга

Требование

Гене Julija Nikolaevka

ulica Nikolaevskaja № 34 [illegible]

ОРЕНБУРГ
10 коп
ОРЕНБУРГ
10 коп

Wypiska urodzenia Michała Łyska.

Michał Łysko urodzony roku 1859 w Miesiącu Wrześniu około Świ. Michała Archanioła.
z Ojca Jana Łysko i Matki Teresji z Kunnowskich we wsi Tyśmienicy Parafji Ostrów, gminie Tyśmienicy Powiatu Włodawskiego (guber siedlecka)

Żona Michała Agata urodzona 1864 roku. 4 Lutego z Ojca Szymona Artyńco, i Matki Teodory z Lisów. wsi Tyśmienicy Parafji Ostrów, gmina Tyśmienica Powiat Włodawski

Ślub wzięli w 1883 roku. dnia 1. września

Stefan Syn Michała i Agaty Łysków. urodzony w roku 1884. dnia 24 grudnia. ochrzcony dnia 24 grudnia. babką bez Rajzera. w Tej że wsi gminie Powiecie i Parafji jak wyżej.

Antoni syn Michała i Agaty urodzony 1887 roku. 8. Października w Tej że wsi gminie Parafji i Powiecie jak wyżej ochrzcony 8 Października tak samo jak i pierwszy.

Wypisz na obrocie. Daje ci, powinna być dosta-
tecznа a jeżeli co nie tak napisano to Wielebnego
ojca barzo przepraszam całuję ojca ręce i nogi
po nieliczone razy niski sługa Michał
Tysko. adres proszę napisać na Piotrowskiego

Polecony.

Orenburg. Lyśko.

Оренбургской Губер.

Городъ Оренбургъ

Г-ну Михалу Лисько.

R Krakau 3 № 213

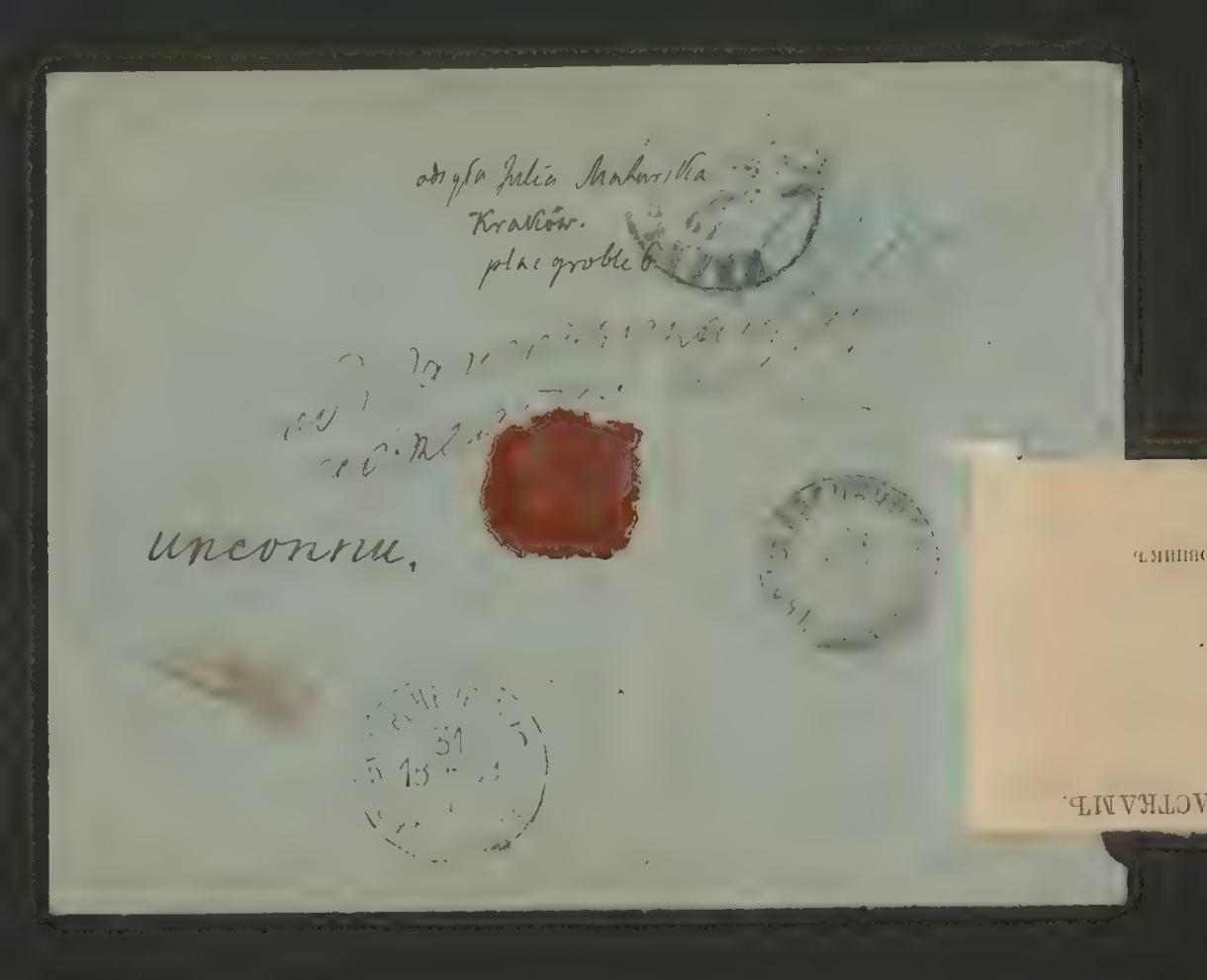

Оренбургская почтово-телегр. контора.

Письмо это не доставлено за неимением адресата на месте

Письмоносец участка 2 Иванов

14 Января 1899 г.

СПРАВКА ПО УЧАСТКАМЪ

А. Д.

Б. Е.

В. Ж.

Г. З.

Почтово-телеграфный чиновникъ

Kraków. Plac Groble 6.
d. 29. 1. 99.

+

Mój Kochany Michale!

List Wasz pisany 10 grudnia otrzymałem.
Adresu swojego nie podałeście – więc niewiem czy list niniejszy dojdzie?
Wasza prośba wtórna jest ta, że nic zrobić nie można. Odpisuję więc na następujące pytania:

Michał Łysko
Który ma urodzić? – Parobek urodzi roku 1879 ale to zbyt młody, bo potrzeba brakuje lat 1883. To urodzić lat 4 ierwięć się, nie chyba 1859.
gdzie ma urodzić?
niejsze urodzenia trudno podać gminę i powiat.

Agata
gdzie ma urodzić? ~~Brzeziny i urodzi jej matka.~~

Nieznam czy gdzie się urodził
Brzezy ochrzczony?..
Andrzej gdzie ma urodzić?
Brzezy ochrzczony?

Na to moje pytanie proszę przysłać jak najprędzej odpowiedź, a zrobię co będzie można.

Zdrowy Boga Was opatrzy.

Swoją podaj nazwisko nowego proboszcza z Brzeziny.

Adres. Pani Julia Maturzecka
Kraków
Plac Groble 6.

Plac groble 6. d. 29.1.99.

† Kochany Księże Kanonicze!

Z moich spisów i notatek pomiędzy innemi biorę

Michał Łysko ur. 28 września 1859 we wsi Szpaki
przez Jarnowski (na Podlasiu)
ojciec Jan Łysko
matka Teresia z Chmielewskich

Agata ur. 4 lutego 1864 r. gdzie się urodziła?
ojciec Szymon Antonisko
Agata z Lisów

Syn Stefan ur. 24. grudnia 1887 gdzie?
chrzestny żyje?

Syn Antoni ur. 8 października 1887 gdzie?
chrzestny żyje?

Dnia 8 Marca 1899 roku

Ja Antoni Wawrzyniuk Ustanowiłem w urzędzie Ojcem i Duchownym Pasterzem prawdziwego Chrześcianina Słowy Zbawiciela

Niech Będzie pochwalony Jezus Chrystus

I ja Antoni Wawrzyniuk, oświadczam a i jestem przekonany, że jako nam Pismo Święte nigdzie nie każe Boga i Zbawiciela, jestem żywo i mocno że Łaski Bożej, na ten Sakramencie,

A ja jestem zabrał się i jestem przekonany, że [illegible] Ojcem Świętym i [illegible] Duchownym Pasterzem, a [illegible] z nim [illegible] i [illegible] i [illegible] i

Ja [illegible] Wielebny Prałacie i Ojcze, chce przystąpić swoją prostotą do Łaski
jego prałata [illegible] [illegible] i [illegible] i [illegible], jak nasz
Prorok [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

Челябинскъ

396.

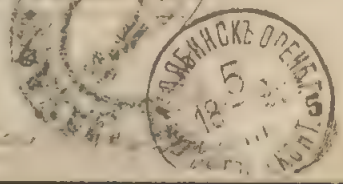

Jésus Christus

CT-2011-10

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.
Szanowny Księże Dobrodzieju. mam chonor
Prosic szanownego Ks. Dobrodzieja Aby ks. był
Łaskaw. A z litowatsie nadnami bo jako nie
mamy nigdzie takiego u spanco jak ód
Ojco Duchownego. Więc prosiemy zelzami
Ojca łaskawego Aby nam dopomagał w tem
Naszem Zyntenesie, ie jako nam wypsło
Przenotenie Kościół Budowac w czelabińsku
Był tu ksiądz jan Zuttowski Ze pasportem
on był U bato i gdy sie on dowiedział co tu jest
bardzio wiele katolików bo nas teraz mało na
sprzecim tesk co po swojej woli na jechało
bardzio wiele z rynych stron i on za wazył
wiele ludzi co o stondzione A pozniej dojechał
o nas i przyjechał do nas. prawdo że my się
smego dobrze trzymamy Ale on mówi dobrze
co się trzymacie mocno Ale jak matke dzieci
będą za pominać i będą się rozprawać po między
Ruskiemi bo nie mają pasterza nie będą wiedzieć
co jest ich religijo i do kogo się uciekać

Więc proście pana Boga Aby pan Bóg dopomagał
nam i mnie jo będę się nas starał Aby
nasze państwo nie upadało na dziesiątki wieków
i prawdo że on się starał oraz że wyjednał
nam pozwolenie na kościół i zbudował nam
dom. Parafijalny Dla księdza taki co
kosztuje 5 tysięcy rubli. Tut się przyłem
domie Dalo Dla od pozwolenia na państwo
też może się umieścić około tysiąca ludzi
Dla tego Aby na państwo odprawiać i w kościele
się starać więc pozwolenia Aby księdza trzymać
i pensyje nadnaczone Dla księdza 300 rubli
na rok i teraz Ks. Jan Kułtowski wyjechał
i nie ma komu się starać o księdza i obudowę
kościoła tu teraz jest katolików około tysiąca
dusz. Więc teraz z uroczystością wszyscy
wygnany do ojca łaskawego i Ojca nasz
Boskiego ojca Duchownemu i prośbami
Łzami Aby ojciec łaskaw był A na pisał
do Biskupa list do petersburga a żeby nam
przysłał księdza pana Kułtowskiego

i to tego że on mówił nam jak ta bida
to i koszt nam wybadaje i chaj nie będe Ale
będe się starał oszczędzić aby nam z budowac
to jak był Ksiądz Jan Rutkowski cały rok to nam
bardzo mierzko było nie wiele i święta nawet
postu chodzić na boreśto i pięćko nam cros
ob Chodzi przeprowadzili śmy z nimi rok jak
jeden dzień nam się wydało tak byśmy
na łowodzieni. A tenos nam jest bardzo ciężko
że my ostajem - jak błędne owce bez pasterza
i nie mamy nikogo bliskiego wsparcia prosili śmy
Kilarch panów żeby pisali do biskupa a by
Biskup księdza na nowy do Zelabińska
Ale pozwolić mówił na piśmie i nie pisze
więc tenos prosim waszej wygnanej ojca duchownego
a nie ojca Tokarza będzie A potatygujemy
list na pisać do Biskupa do petersburga
A by nam przysłał ks. jana Rutkowskiego
jeżeli można A jeżeli nie to innego bo nam
się wydaje że trudno takiego księdza żeby
Jak się starał jak on bo on siebie mało myśli

i głodem był wiele roku A stanowić dla nas
pensyje teraz powyznaczyli Dla Księdza
300 Rubla zaraz teraz prosiemy ojca
Duchownego niech nas ojciec nie za-
pomina A upiadomi listownie
nas bo już wiele Proszu nie mamy wiado-
mości od ojca duchownego bo teraz mamy
Komunek chleba wszyscy A tylko nam
jednego brakuje Księdza wtrzebnego dobro
Żyrgoy Umirony sługa Marcin Szubarczyk

Adres
do p. Nowosielskiej orenburgskoj
gub. Do kompebskoj
Narymu Szubarczuku

sierpnia 14 dnia 1899 r.

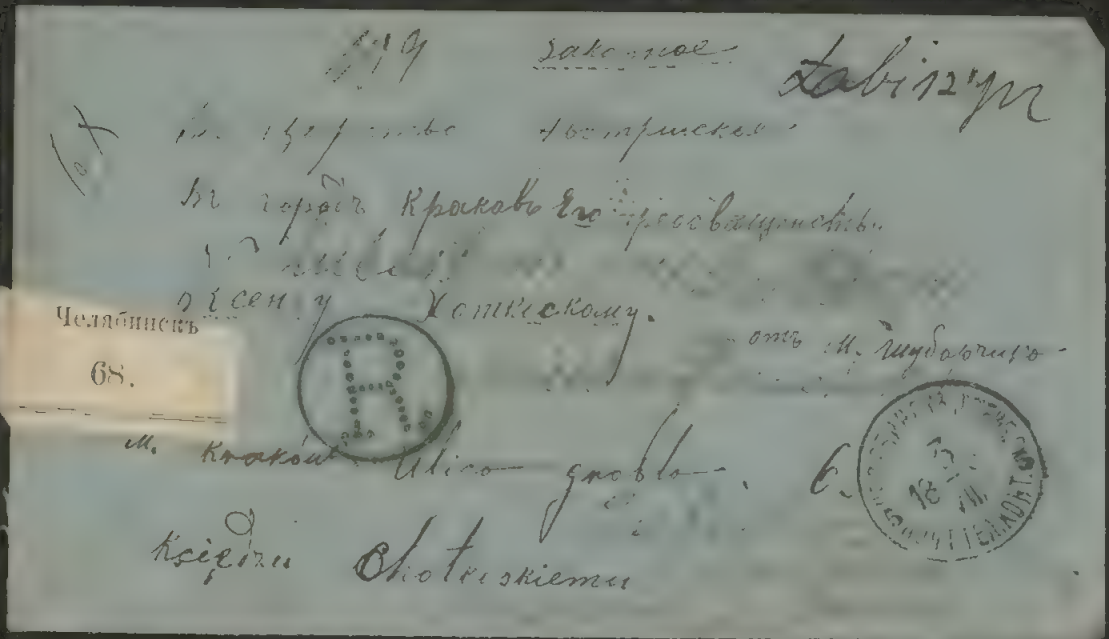
Челябинскъ
68.

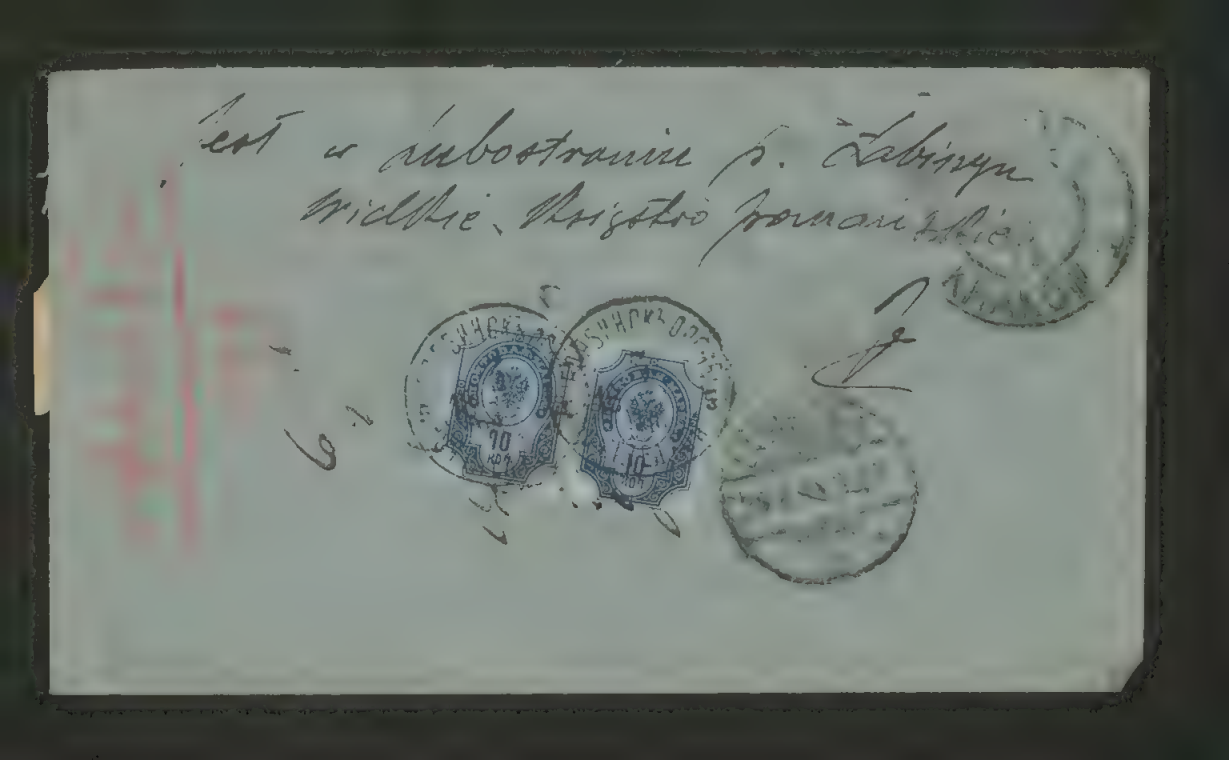

Orenburg Dnia 22 Sierpnia 1899 roku

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus!

Wielebny Ojcze nauczycielu!
Otrzymawszy od Wielebnego ojca wysłane
mnie dokumenty spieszę ojca
jak najprędzej Niem zawiadomić,
a zarazem ojcu podziękować za
co całuję ojca ręce i nogi po tysiąc
razy i życzę ojcu szczęścia Zdrowia
Bożego prowadzenia i Błogosła-
wieństwa Bożego! niech Bóg płaci
ojcu tem czem tylko Wielebny ojciec
sobie od Boga rzeknie a ja za zapłatę
i nagrodę posyłam ojcu serdeczne
Bóg zapłać! z Najniższym szacun-
kiem Michał Łyszko!

Зат. 3 по. 75.

Въ Австрію въ городъ Краковъ

Площадь Гробле № 6.

Пани Юліи Матушевской.

Pani Julia Matuszka Kraków

Plac Groble № 6.

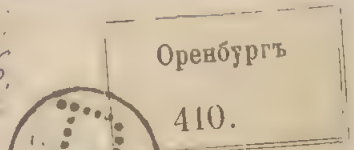

отъ Михаила Лисько изъ города Оренбурга 4й части улицы Николаевской Николаевскій переулокъ дома Поповскаго.

ПОЧТОВАЯ
МАРКА
10
КОП

Ukochany Ociec!

W bierzący 1 Nowach List mojego, całuję ojca ręce i nogi i życzę ~~ojcu~~ ojcu od Najwyższego Stwórcy szczęścia zdrowia dobrego zawsze, i błogosławieństwa Bożego przynim niejszem kłaniam ojcu moja pokorno prosbe. i prosze jeżeli to będzie w możności mnie to ucz.. a więc proszę wysłać mnie Metrykę ślubu na którą dołączam mój dziś.

Sławek Teodor Łysko urodzony 1855 r. Miesiąca Września z ojca [illegible] Matki Melanji z Brzozów we wsi Tyszowcach Gminy Tyszowieckiej Powiatu Włodawskiego, Guberni Siedleckiej Parafji Ostrów do rzymsko Katolickiego wstąpił Dnia 11.

Listopada 1883 roku. z Panno Anno
Rozko.

Anna Rozko Panna urodzona
1865 r. Miesiąca Maja, z ojca Wince
ntego Rozko, i Matki Praksedy
z Protasów, wsi Zabielin gm.
iny Łaro, Powiatu Lubartowskie
go Parafji Ostrów Guber. Lublin
wiec bardzo prosze jeżeli będzie
w mozności takowe Metryki
wysłać w roku bieżą... Dla
tego iż takowe potrzebne do
jest konieczn... dla p...
na ostat... całuje Ojca ręce
nogi poniżliczone rany z
najmiłsz... Siostrzen...
Teodor Rozko
adres Operujący Część urzędu
pocztowej i Kolejowego
przejazdu Dom Rompolskiego
№ 61

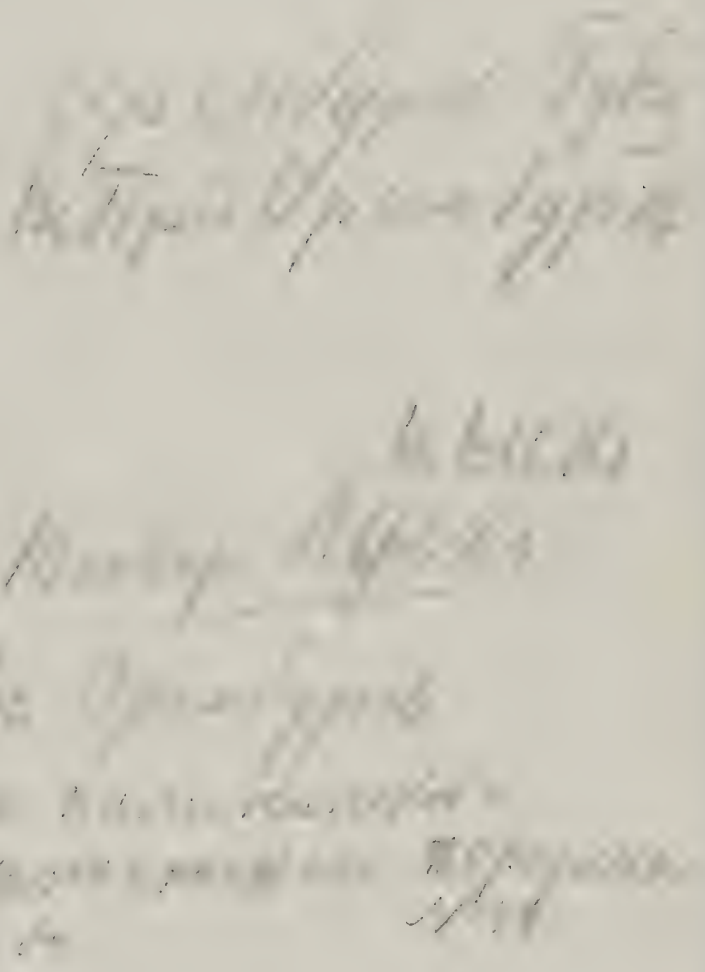

[illegible]

[illegible]

w Ostrowcu za [illegible] roku.

Jan Jabłoński z żoną	1.
[illegible]	[illegible]
Teresa Lisko [illegible] Uczni	1.
[illegible]	1.
Makryna Kaftanowa [illegible]	3
Celina Kaftanowa [illegible]	1.
Jan Lisko [illegible]	1.
Julia Lisko [illegible]	1.
[illegible]	2.
Teresa Mat. [illegible]	1.
Filipina [illegible]	1.
[illegible]	2.
Chmielski [illegible]	3.
[illegible]	1

[illegible] Jaroslavskiej obwodnej
jest w obwodzie Orenburgskim
ceniej 1, Troy wiersty 8.
co [illegible] po za obwodem Orenburgskim
do [illegible] miejscowe Cerkiew-
[illegible] Jaroslavskiej i Miasteczki,
Jest wsi Staroj Kuje w cerkwi
[illegible] w [illegible]
[illegible] w [illegible] Jaroslavskiej
[illegible] w [illegible] Jaroslavskiej
[illegible] w [illegible] Jaroslavskiej

w Cenie Ostatecznem 12 groszy
na 6 ii w Domu w 1 cer blo. lat
milchne dzieci a bez wz na prawdz
wą pocie ii Kościoła i Kraju.
na osłabli ca ii im dzieci nocnej
po ii, rat ktorzi wiecej
z ii. ki Pismarcz. czyli Pokrowski
, kiedy u ich za ci ich lam
. , za nie bardzo wszędzie ale u
wsi nie mogą wspomagać i ani
te no ii a prawie ni pieniędzy
czy ii. Opi miwi chłop co ii
a nie o takim tryumfalnie ak
Domu ukiki kościoła, nie wiemy i
, gdy a ci ii ii ki ki mię z ci
ii, j. a ii. i z ii ci pieto, ciemni
, kiej i ci ii a wiecej ii to wiecej
wszystko ino co i dawniej lepko ii jest
ze ino nie ko ii cudowne woda apte
cz. bilet ki 10 kop a ½ inteli 5, i na
Pomnożie ino 20 kop

[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Заказное.

[illegible]

[illegible]

[illegible]

1879

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

Uwiadamiamy ojca Duchownego
że my list otrzymali od ojca Duchownego
z którem serdecznie dziękujem Za taką
pamięć że ojciec Duchowny o nas pamięta
cieszy się radujem ojcowem uwiadomieniem
że ojciec z nami rozmawia choć listownie
+ że my pisali oksiędzu to do nas ks.
na jesień że złotousta przyjdzie tego roku
cztery tygodnie Ale nie słychać nie mają
o tym wiadomości Księdza Stałego który będzie
w każdem razie Ma być Słomka Ksiądz
Pomocnikiem Gromadzki którego sami
widzieli na mszy i kapłan odprawiającego
na Boże ciało . jechał do petersburga
do Arcybiskupa i jeszcze on nie powrócił
nie słychać Arcybiskup. Umarł. †.
A co ojciec duchowny pisze do nas i rozpytuje
nas czy głodu nie mamy Jesteśmy dziękować
Panu Bogu Najwyższemu i Matce najświętszej

Mamy Ježić chleba które robią
na Zieni to jescze mogą kilku głodnych
Karmić A które. na Stułbach to też
Mają Życie jescze mogą i głodnych uspokoić
tak co u nasrech braci nikt nie głoduje
Aby tylko pana Boga nie zagniewać
Jem co mamy. A te co u nas nie mają
Piszą do ojca iż mają głód też być niemoże
Bo ogłodzie słychać Dosiko A oni nie-
które Stułbi Siedzą w miejscu i kwatery
wojenne mają i im zle wychodzi bo w miejscu
swoje kwatery i nie zostawiony siedzieli w miejscu.
Jo też słyszoj biedne gorzo bo miasto chleba
bez pieniędzy nie dają A naszemu prostemu
człowiekowi nie uchronnemu nie podobno
siedzić w miejscu i odsłychać nie które
Jamy bandzio wystokoszie niosą pioten Karawki
to słychać bandzio dobre rzycie i zymne też
Jedzenie Zyczymy na cudzie i prosimy
Abiśta nam ojcze list swój pisze
wszyscy na modlitwie za Zdrowie ojca

Przepraszamy Łaskawego Ojca że być
może co pisaliśmy nie dobrze jesteśmy ostrożni
nie wiemy Ukrainy służy dostęp
Ojca [illegible]

Donosi Gospodarz Czelabińska o przybyciu ks.
Marcinowi Szubarczuku

Prosimy łaskawego księdza
niech ksiądz Łaskawie odda dołączony ten
list do ks. Krotkowskiego

w dniu 28 grudnia 1899 roku

X. MARYAN MORAWSKI T. J.

Kraków, ul. Grodzka 43.

341

№ 341.
Челябинскъ.

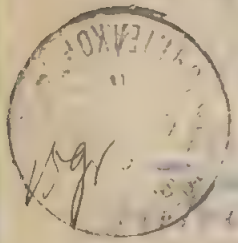

ГРАНИЦА/МЕТРОК
19 10 00

Niech będą pochwalony Jezus Chrystus

wiec pro to sanno Bracia nasi hue
stoią wyjstrać na ratusz, jeszcze
napisne bave słow o naszym
kościele Księgi, sam bardzo stary
bo ostatnie nabożeństwo nasze ale ieszcze
przyniesionych z Polski który ieszcze
mają po rok 15 a przed tym
tak nasza jeszcze nie bracone
chcecie niechce przed dokumenty
ale to ci nie rzecz bo bracia
nasi ci bracia nasi biegli sa
do Nienasam Miasta Luxemburga a
wiadome ci są ze bardzo do Nie
zaszło to i dokumenta stare bo
zaszło Nie jeden przeciwnik wspo-
mnie Pan ta katolicka, a stara
i księga zaczęło ci się ieszcze do nasz
prawda że w drodze niby to
się ci ale zawsze stare nasze
jednak rok a nasza bardzo dosta
ale niby tu nasz dzieci ale nie
i wszystko i za nasze się ci a

Piotr Borysiak, kawaler Wł. ściania
Urodzony w Litwie Gubernii Kowieńskiego. Powiatu
Konstantynowskiego. Gminy Kisielewo,
Parafii [illegible], Wsi Pietkowszczyzna,
1860 roku, [illegible]

W roku 1884. 28 Października
zaślubiony z Panną Marianną
Semenist Urodzoną w Litwie Gubernii
Kowieńskiej 1860 roku, z Ojca Mateusza
i Matki Anastazji Urbanowicz
Grochowskiej.

i Na Chrzestnych Piotra Borysiaka.
i Metrykie Urodzenia.

Franciszek Borysiak.
Urodzony roku 1885 Dnia 17 Września z Ojca Piotra i Matki Marjanny Borysiaków.

na odwrocie

Piotr Abramik

Urodzony w Siedleckiej Guberni
Powiatu Włodawskiego Gminy
Ostrówek Wsi Jamy, Parafji Ostrów.
1862 roku z ojca Jana Matki
Katarzyny urodzonej Bliźniak.

Zaślubiony w Parmo
Katarzyno Sokołat, z ojca
Barylego, Matki Dominiki
urodzonej Chocyk. Katarzyna uro-
dzona 1868 roku 15 Grudnia.
Zaślubiona z Piotrem Abramikiem
1884 roku 14 Lutego.
oboje urodzeni w jednej wsi.

Mikołaj Tyszowski Kawaler włościan
Urodzony w Siedleckiej Guberni
Powiatu Włodawskiego Gminy
Ostrówskiej Parafji Wisznice wsi

Pokubiczer i Ojca Piotra i Matki
Marjanny Urodzonej Sprusek.
1871. roku.

W roku 1893 zaślubiony
Z Panną Nieprzeczną Panasiuk.
Urodzono 1866 roku w Siedleckiej Gub.
Powiatu Węgrowskiego Gminy
Tyszowieckiej Wsi Saski Parafji Sarocew
Z Ojca Jana i Matki Dominiki
Urodzonej Danek.

Zaślubiona z Mikołajem Tyszow
Dnia 10 Października 1893 roku.

№ 774
Оренбургъ
дежурный

Заказное

Въ Имперію, въ Турцію

Пароходъ

Почтовый грузъ 3 м. 6.

Отъ Оренбурга

Въ Имперію

ОРЕНБУРГЪ
1 19 13 00 1
ПРИЗНОДЕ Н.О.

Отъ Оренбурга до Константинополя

3 м. 6 ф. 61 золотникъ.

отъ Петра, Константинополь почтовый грузъ

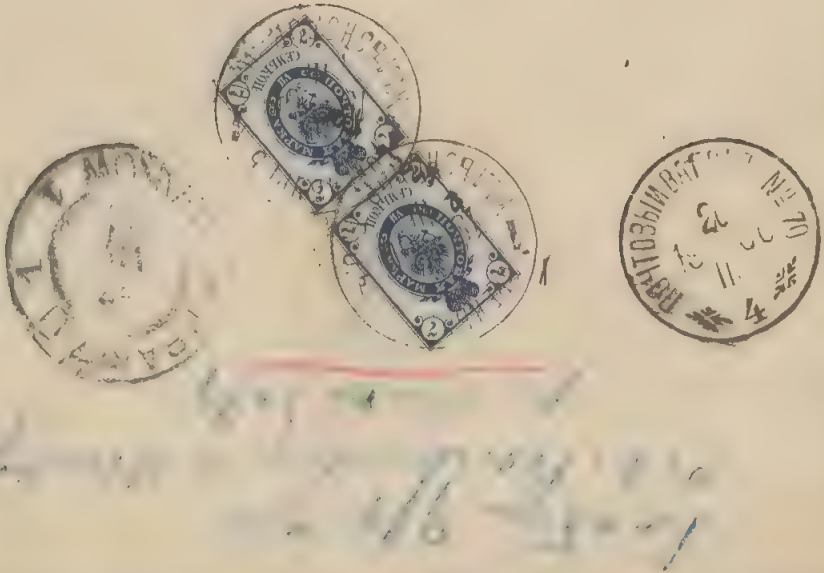

1. Maja Orenburg. 1900 r.
21.

L. J. O.

Czcigodny Księże proboszczu

Dobrodzieju!

Pieniądze przysłane wczoraj
do rozdania biednym,
bo oni wiedzą kto jest
potrzebny, zajęci dobrze
znani, czasy tych pieniędzy
chcę bo on ich dobrze zna
na swój dom, a dopiero
dopiero, wczoraj sam poma
gać mnie, wkrótce widzę
że między nami mówić chcę

Przysłane pieniądze dla rozdania bie-
dnym Siedleckiej gub. otrzymałem. Jakób
Kojetski i Izdrzej Panasiuk. Andrzej Karpowicz.

A Tempis

Krakau

Wielmożnej pani

Julii Matuszkiej

Plac Groble 6.

† (Królestwo Polskie.) Niech będzie uwielbiony
Jezus Chrystus!

Wielmożna Pani!

W ważnej mojej sprawie, w której
wiecznie udaje się do W. Exc! śmiem
am się [illegible], w nadziei wysłuchania
mojej [illegible] r. [illegible] 1893m. roku
przyjęty [illegible] do służby wojskowej
w Mławie [illegible], i tam właśnie po
ukończeniu roku trzech lat służbie
wyszedłszy w rezerwę, i los mój tam
do Ks. Proboszcza Ewangelickiego w Po-
nowiązek należący, i tam właśnie
ożeniłem się z Unijatką za mną zaś
z nią przyjęła prawosławija. Więc
kiedy przebywałem u Ks. Pro. Czarnow-
skiego do Dąbrowy: ja wiecznie od dwóch
lat, powróciłem z żoną swoją do Kraju,

I osiedliłym się, w Częstochowskim powiecie, i teraz pracuje w Kopalni rudy żelaznej. Więc tutaj dowiedzieć, potrzebuje zapisać do Ksiąg swoje dane czyli przesiedlenie jusz na stałe mieszkanie, więc mam Akt ślubny od Powiatowego Orerburmistrzego i Metryki Dziecka, i odświadczenie, i tak samo jeszcze potrzebuje. Metryki urodzenia mojej Żony. Czego w tak ważnej potrzebie uciekam się do Wielmożnej Pani. i proszę swoją prośbę wyjednać, t. j. wyklopotać Akt z urodzenia mojej Żony. Ks. Proboszcza Wszystkich Świętych która urodziła się r. 1870. dnia roku Siedleckiej Guberni, Powiatu Kostrzyńskiego, we. wsi Litewniki, z rodziców włościan Jana i Katarzyny urodzonej Jaśkowicz Filipiuków, ślubnych małżonków. Trzymali do Chrztu włościanie (Imie mojej żony Paulina) N. N.

Więc z całym sercem całuję rączki
Wielmożnej Pani! i proszę o łaskawe
wyjaśnienie mi jak tylko można najprę-
dzej, z mojej strony zaś wywdzięczyć
mogę tylko jedynie tem, że szczerze
pomodle się w nas z Żoną przed
Obrazem Matki Boskiej Częstochow-
skiej, za zdrowie Wielmożnej Pani.
Proszę więc łaskawać mi że tak
ośmielam się turbować swoim lis-
tem zdrowie Pani! ——
Z głębokim uszanowaniem
dla Pani! Antoni Nielinski.

Dnia 28 Czerwca
(Królestwo Polskie) 1910 roku. —
Adres mój: Gubernija Siedlecka
Powiat Częstochowski
Pocztowa stancija Krzepice
wieś Kostrzina. Antoniemu
Nielińskiemu. ——

Austrija

Miasto Kraków

Plac na groblach Dom №6

Wielmożnej Pani Subij Maturzskiej.

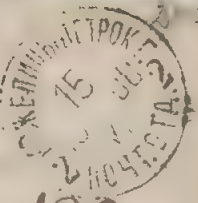

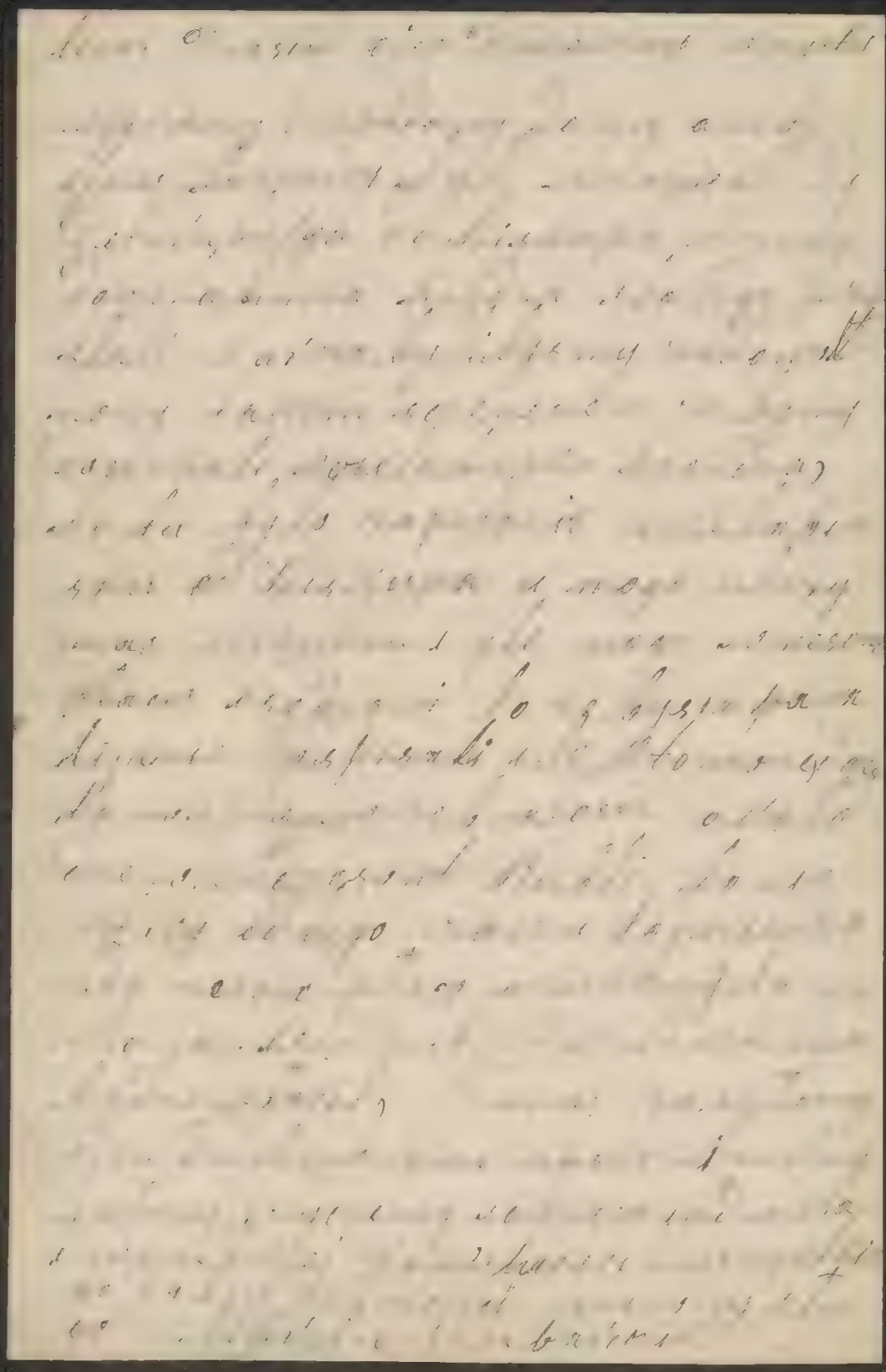

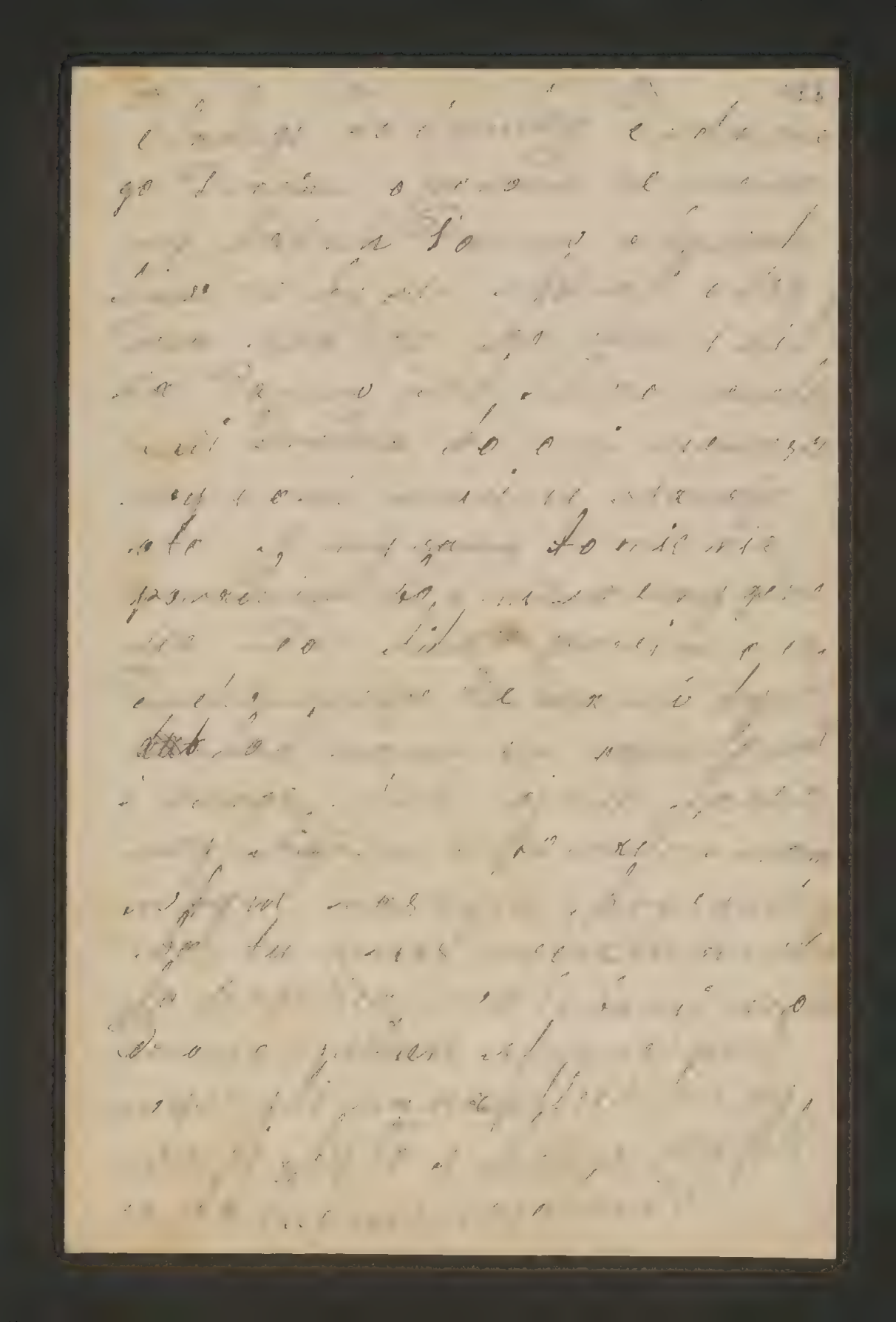

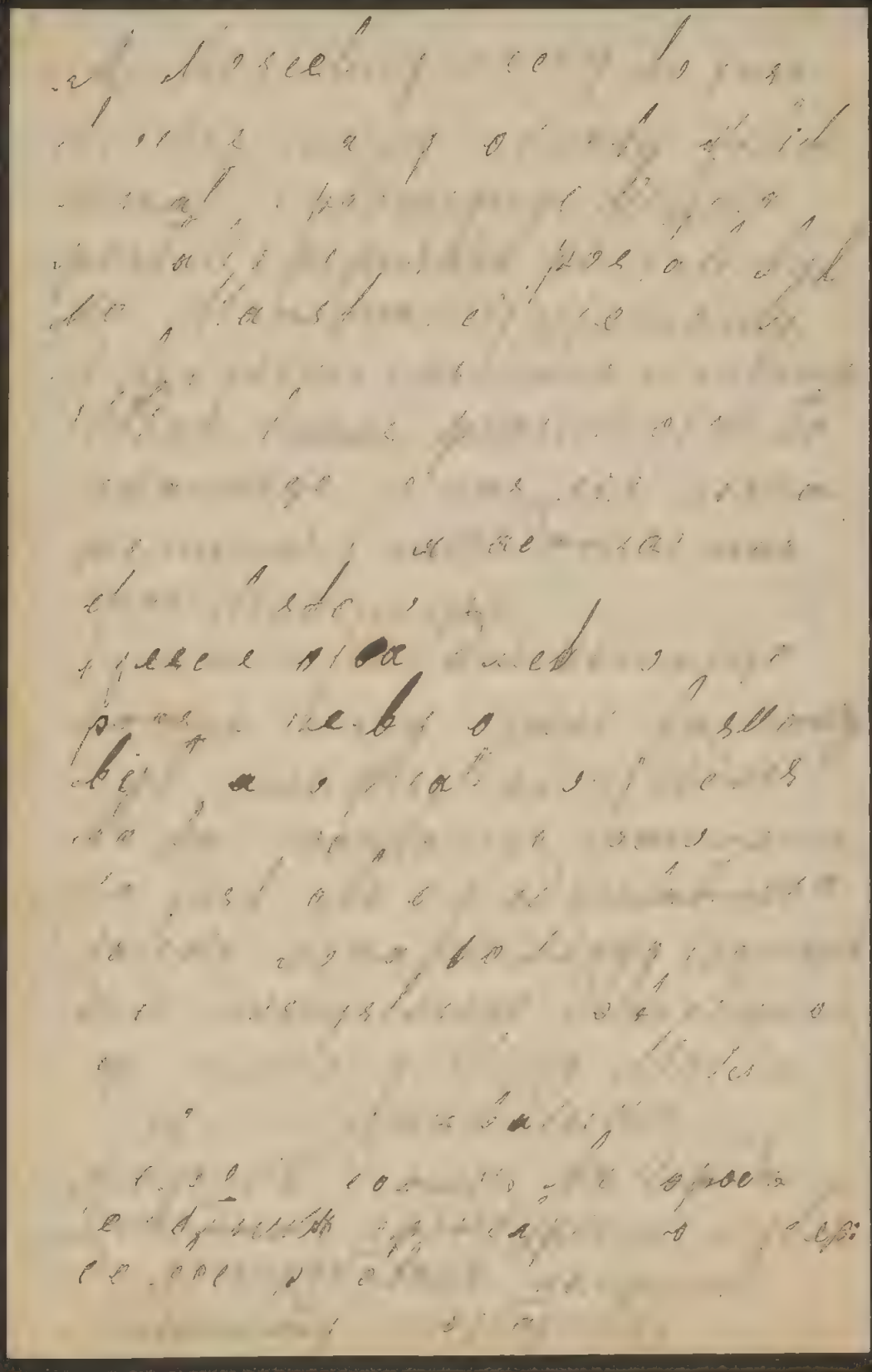

№ 12.
Челябинскъ.

niemiecki wielmy ojciec krewne
radzie i wrocic mieniali zamie
z nas tem wniesieniem wysokis jego
Imperatorskiego prawdy Jeden tamy
Ty interes nasz Prelzec wra ic
Czego Ulubic nie mieca wiec jesien
nas pr sim nich wielmy Ojciec na
to sercu ii.

Aleksander Jej ich urodziny 1879 roku
Cesarz Polski i Ojca Pana Swiatego
i Matki Barbary Jotiejew. Jako
mnich Nazionkow Imperickich.
w Berlinskiej Cesarstwie, Konstantyn
now stolicy Imperatora, Cesarzy Kroni
ca rzeki Jaroslaw Gorecki,
Cesarski, a pomiedzy Cesarzy Cesarzy
akowi zapomnielismy napisac
jego wszystkich wiec krewnych
Ojciec jego Jemiej a Matka Cesarzy
i grochowskich. - - -

№ 228.
Оренбургъ.

Заказное.

Въ Империю

[illegible]

[illegible]

1901

[illegible]!

Czcigodny Księże Prałacie!

Odebrałem już kontrakty [illegible] za które niech Bóg wynagrodzi. Wyrobię je wkrótce do Czelabińska. Donoszą gazety o nowinie, że mają już w Czelabińsku stałego biskupa.

Pozostaję z głębokim szacunkiem

Myrzyniec d. 21 Paź.

X. Jan [illegible]owski

Austrya - Krakau

Jaśnie Wielmożnemu

Księdzu Prałatowi Chotkowskiemu

w Krak[illegible]

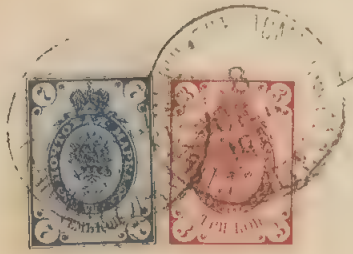

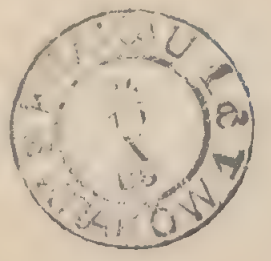

1961

z bo o jak [illegible] to za[illegible] znami tamo
[illegible] [illegible] i niezjawi[illegible] [illegible] mi
[illegible] [illegible] tak [illegible] to [illegible] jego [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [

i czynsko to bo a uwrzodzon krzywdo panu Bogu i
ludziom osobliwie polakom katolikom i to wszystko jak
Bok cierpiał dotąsu czekał oznamienania xx bo już
przyszła kolej ostatnia na te jarz. tak nieszczyscich poiskich
swoich unijatow katolikow jusz swjatszego oy
modu prokurator bywszy pobiedonoscow wydał takie wopisza
nie... swojemu duchowieństwu oraz i rządowej i woyen
nej władzy cnoty i zgwałtem i znajwiencksze srogosci
nastąpic tak i zrobic jusz jusz o i dzie zagladę tej gar
sci nendznej i uboqiej unij zaras i zaczeli ja mordować
gwałtem aż ten lud unicki znajwiencksze skwicho wsze
cach ziemej i ny zamwiencksze skarge zaczeli wołac
do pana Boga jednym głosem o Boże jojcze nasz zwysz
kiego nieba zmiłuj sie nadnami o Matko Boża ratuj nas
opanie jezu chryste zmiłuj sie nad nami grzesznemi
ratuj nas nieday nam zaginonc i nieday nam odstąpic
od twojej wjary swiętej rzymsko katolickiej i od twego
kościoła swiętego xx fundament ktory jest założony
na swiętym pjotrze i oto jaki to jest miłosierny cierpli
wy ale i sprawiedliwy niemoal jusz dłuzej cierpic bo wi
dzi jusz niepoprawiono tak przestrzegowac i jusz na
opamiętanie xco rusz idzie to jusz z wszystkie obrazen
swa przyzwyczajo i wyjmuje [illegible] swiętego i proz
by swiętego i swojo mocno i niebieskie pozengo po
[illegible] i nieodzywo i tak zle zamiary i domysły na
głowienie [illegible]

[illegible] Mikołaj 2. jako następnik carskiego tronu i jeszcze jako [illegible] unia [illegible] katolickiego i tej [illegible] [illegible] [illegible]

Dnia 25. Maja 1914. roku po juljańskim
Kalendarzu

jeszcze chcemy prosić wielebnego księdza
Jubilata żeby nas przez te rzymu
to do swiątecznego Żydów ojców świętych
Mszy nie odprawiał. Zakwierdzić swoim
słowa ten dzień wczoraj był wydany ten
Miłościwy carski Manifest tak zwany
i te wszystkie wszystkim katolikam wiary
rosyjskiej innych co jest pod panowaniem
cara imperatora Mikołaja 2. bo w nim jest
tak źle i takie to poszanowanie że o nas
więcej nie może co jest na wsiach pańszczyzna
i poniżenie, panu przysłuchać że na nas
przyjemnie te katalne i tak nagle przestało
wiara nas katolików a osobliwie polskich ludzi
zaw którzy poniesli tyle nieszczęścia i
różnych pułków z których przez stronnictwa
mi odczytali pozbawieni wszystkiego majątku
którzy zostali pozbawieni i ojczystej ziemi
i ojczystej strony i
ale w chwale opuścić strony do chociaż nas
nas i potem Manifest ten carski niezbyt
ich wrogiem strony. nie dał na tym nam
nie dał co i ci teraz wolno nam pomodlić się
i ich żonie i dzieci i wrogie strone to

[illegible] niewi co jego [illegible] manifest
to już jest [illegible] nie
to i to [illegible] ale
tylko tak swojemi [illegible] mi przyrzekami
[illegible] ak to unitów wszystkich nasilno zapisa
li to tej [illegible] wiary i teraz [illegible] to wiaro
bo kto tylko [illegible] na tej wiarze to
musi mieć prawo do cerkwi [illegible]
[illegible] i [illegible] co guber
natora to już gubernator przyszle pozwolenie
zapisać się do katolickiego kościoła a to zato przede
to [illegible] na [illegible] [illegible] i marki kosztuje rol
[illegible] ruba i na rosyjskie [illegible] marka złoty
i to na każde osobe [illegible] tak [illegible] kosztowac
[illegible] 2. [illegible] [illegible] to co unitom
na [illegible] zwierzchnicy to oni [illegible] i
swoy owies [illegible] i tak okrutnie bili to jeszcze
i za marki postanowili takie [illegible] [illegible] za
[illegible] z markami i to wszystko zapomoco Bożo
[illegible] [illegible] to i ja jako jestem już
stary człowiek to już [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] jest przeznaczone od ruskich carów jedyne i
piękne wielkie [illegible] ruskiej ziemi a
[illegible] opatrzenie [illegible] rzymskie Kato
lickiej i apostolskiej jak ustanowił swój tron
nad to wszystkie wielki przeszłości [illegible] Kato
lickiego Mikołaj pierwszy Aleksander 2 i 3 xx tu
niespodziewanie Bóg posłał Jan [illegible] na świecie
to zetrwej Boży łaski carowi Mikołajowi drugie
mu oświecił jego serce carskie i rozum i
wiadomość i pojmiał swoją własną carską
rękę ten miłościwy Manifest i tę
[illegible] tak rozumnie sprawiedliwie i tak
świętko zaco wszyscy katolicy powinni
panu Bogu modlić się zazdrośnie i gorąco
[illegible] i nabożnie [illegible] [illegible] i
nieczuwał tak pięknie [illegible] jak [illegible]
[illegible] i carowi pięknemu oto nam [illegible]
tym katolikom potrzebne [illegible] pod
wienie na [illegible] panu Bogu i carowi
na sławę i na pamiątkę na wieczne [illegible]
bo to jest [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] rzymsko katolickiej i [illegible]
stanowi to bo jest to biało kościół pię
knie [illegible] i [illegible] [illegible] 2 i nasza

[illegible] [illegible] [illegible] [

298

Въ царство Австрейске въ городъ краковъ получить
доктору его высокородие владиславу хотковскому

Do własnych rąk wielebnego księdza prałata
Doctora Władysława Chotkowskiego
ulica Kanonicza 2o

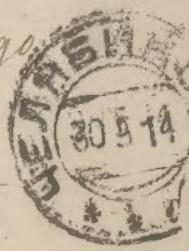

1914